

# Kurkowski, Jarosław

---

## Pijarzy w Werenowie i Lidzie (1735-1845)

---

Analecta 6/1(11), 41-117

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## PIJARZY W WERENOWIE I LIDZIE (1735–1845)

Dzieje kolegiów pijarskich w Werenowie i Lidzie są dobrym przykładem trudnych losów małych ośrodków religijnych i oświatowych usytuowanych na obszarze ubogiej litewskiej prowincji pijarskiej. Wydaje się, że w warunkach litewskich powodzenie fundacji zależało w znacznie większym stopniu niż w Koronie od zaangażowania, statusu materialnego i znaczenia rodu sprawozdającego pijarów. W przypadku Werenowa, Lidy jak również wcześniej Szczuczyna rolę fundatorów i dobroczyńców odegrali Scypionowie de Campo, stając się tym samym na Litwie protektorami zakonu na skalę porównywalną z Lubomirskimi w Koronie. Warto dodać, iż opieka Scypionów nie ograniczała się jedynie do okresu założycielskiego. I tak np. do końca istnienia kolegium w Szczuczynie odnajdujemy ślady życzliwości tego rodu dla tamtejszych pijarów: np. o zdrowie uczniów troszczył się lekarz nadworny „J.W. Starościny Scypionowej”, w 1821 r. jeden z konwiktów utrzymywany był z dóbr Scypionów<sup>1</sup>. Scypionowie poprzez swą „ustawiczną bytność” pilnowali także odpowiedniego poziomu nauczania w szczuczynskiej szkole. Przedstawiciele tego rodu pochodzenia włoskiego, który osiedlił się w Rzeczypospolitej w czasach królowej Bony, nie zawężali swej protekcji tylko do ośrodków pijarskich przez siebie fundowanych, czy położonych we własnych dobrach. I tak np. w 1742 r. Teresa z Hlebickich Scypionowa, kasztelanowa smoleńska, bardzo zaangażowała się po stronie pijarów wileńskich w ich spór z Akademią Wileńską o wyłączne prawo do nauczania – jeden z wyroków (piąty) sądu asesorskiego w tej sprawie skazał ją nawet na banicję i infamię z powodu podburzania pijarów do oporu<sup>2</sup>. Trzeba uzupełnić, że w jakimś stopniu ze sprawą wileńską wiązały się również losy fundacji werenowskiej. Wydaje się, że to właśnie w wyniku skutecznych działań jezuitów skierowanych przeciw otwieraniu nowych szkół w Wilnie i bezpośrednim jego sąsiedztwie, zdecydowano się na ugodę i Scypionowie przenieśli pijarów z Werenowa do Lidy. Fakt przenosin istniejącego już ponad 20 lat klasztoru pijarskiego jest przyczyną, że dzieje obu tych ośrodków miały wyjątkowy charakter i stanowią dziś interesujący temat dla współczesnego badacza.

Niestety, do naszych czasów przetrwało stosunkowo niewiele świadectw źródłowych, dotyczących pijarskich kolegiów w Werenowie i Lidzie. Nie można oczywiście wykluczyć, że jakieś istotne materiały kryją jeszcze archiwa i biblioteki litewskie. Trzeba jednak stwierdzić, iż już w XIX w. zawartość archiwum klasztornego była uboga. Jak wiadomo przepisy zakonne zobowiązywały pijarów do prowadzenia w poszczególnych kolegiach rozmaitych ksiąg. Dla badacza dziejów kolegium szczególną wartość zazwyczaj ma historia Domu, gdzie odnajdujemy nie tylko liczne fakty z życia klasztornego, ale też prowincji, zakonu, a nawet krajowe wydarzenia polityczne, które spisywał zakonnik wyznaczony przez rektora Domu. Takiej „Historii” ośrodka ludzkiego nie ma, zaginiona była już zresztą w I połowie XIX w. Ostatni przed likwidacją klasztoru rektor lidzki – Jozafat Wojszwiłło wspominał o tym następująco: „Był nawet przez Zwierzchność naznaczony historyk, którego obowiązkiem było pisać Historię Domu, lecz tej nie znalazłem: może ktoś pożyczył dla skorzystania z niej; a przechodząc z rąk do rąk gdzieś ugrzęzła i nie wróciła tam skąd wyszła”<sup>3</sup>. W okresie werenowskim historię Domu spisywało kolejno 7 zakonników, w okresie lidzkim 23<sup>4</sup>. Byli to z reguły nauczyciele klas wyższych, często pełniący również odpowiedzialne funkcje finansowe w klasztorze (tzw. *rationalista*, *depositarius* lub *expensor*). Wśród ich grona odnajdujemy wielu wcześniejszych lub późniejszych rektorów lub wicerektorów kolegium, jak np. Hipolita Żeglickiego, Antoniego Ostrowskiego, Aleksandra Wolmera, Wawrzyńca Adamowicza, Dionizego Hurynowicza itd<sup>5</sup>. Już ten przegląd nazwisk osób bardzo ważnych przecież w dziejach kolegiów w Werenowie i Lidzie świadczy o tym, że funkcję historyka Domu traktowano z całą powagą i stanowiła ona jeden ze szczytów kariery w ramach poszczególnych pijarskich ośrodków. Charakterystyczne jest również, że na początku XIX w. wraz z rozluźnieniem dyscypliny wewnątrz kolegium lidzkiego, trudnościami materialnymi i kłopotami związanymi z zakwaterowaniem wojska w budynkach klasztornych znikła funkcja historyka Domu. Ostatnim zanotowanym w wykazie „osób zgromadzenia” zakonnikiem piastującym tę funkcję jest Augustyn Wersocki, który spisywał historię Domu w roku szkolnym 1803/04. Nic więc dziwnego, że w takich warunkach nie prowadzona prawdopodobnie od tego momentu księga zaginęła i w 1835 r. Wojszwiłło nie umiał jej już odnaleźć.

Szczególnie mało dokumentów dotyczy okresu werenowskiego. Istnienie ośrodka pijarskiego w Werenowie uległo zapomnieniu już w pierwszej połowie XIX w. Gdy wzmiankowany wcześniej rektor Wojszwiłło wspominał w 1840 r. o werenowskich pijarach „światłemu tamecznych okolic sąsiadowi hr. Wawrzyńcowi Putkamerowi” ów zdziwił się niezmiernie. Jedyne ślady bytności pijarów w tym miasteczku stanowił wówczas ołtarz św. Józefa Kalasantego w kościele werenowskim NMP Łaskawej<sup>6</sup>. Spośród obfitej dokumentacji działalności szkoły, której spis zawiera raport z 1804 r. (księga do zapisu uczniów, protokoły wizytacji generalnych, księga zaleceń wizytatorów, raportów do Szkoły Głównej, księga raportów miesięcznych od Dyrektorów, księga zapisów egzaminacyjnych, opis

dzienny szczególnych zdarzeń i przypadków, dzieje obrad domowych<sup>7</sup>) do naszych czasów dotrwała jedynie ta ostatnia. Przechowywana obecnie w Archiwum Prowincji Polskiej Pijarów w Krakowie (Col. Lid. 1) z pewnością jest tożsama z egzemplarzem, o którym przed II wojną światową Michał Szymielewicz wspominał: „przypadkowo została uratowana od zniszczenia w czasie wojny przechowywana w archiwum szkoły miejskiej oryginalna księga uchwał rady za 1788–1816 z nagłówkiem »Dzieje obrad domowych«,»<sup>8</sup>. Co ciekawe, o księdze tej możemy podać jeszcze jedną informację, a mianowicie umiemy wyjaśnić, w jakich okolicznościach zaczęto ją prowadzić. Oto Jan Erdman, wysłannik Komisji Edukacji Narodowej wizytując w 1788 r. Lidę wytknął miejscowym pijarom braki w dokumentacji szkolnej, a jako przykład wymienił właśnie zaleconą przez poprzedniego wizytatora księgę „obrad domowych”<sup>9</sup>. Natychmiast po tym upomnieniu zaprowadzono księgę: wizytacja miała miejsce 14 maja, a pierwszy zapis w księdze nosi datę 17 czerwca.

Niewątpliwie ubytki wśród archiwaliów klasztornych mogły powstać podczas licznych – w końcu XVIII i w początkowych dziesięcioleciach XIX w. – przemarszów oddziałów wojskowych, które niejednokrotnie rezydowały czasowo w budynkach pijarskich. Istotną rolę odegrał także pożar z 1845 r., o którym Wojszwiłło wspomina, iż niemal nic z kolegium nie zdołano uratować, a dwaj zakonnicy, którzy z nim mieszkali, zaledwie uszli z życiem<sup>10</sup>. Nie można jednak przemilczeć bałaganu panującego w archiwum jeszcze przed pożarem oraz niestaranności w prowadzeniu dokumentacji. I tak np. wiadomo, że w lidzkiej *Liber suffragiorum* w czasach Wojszwiłły ostatni zapis dotyczył rektora Sebastiana Dąbrowskiego (☞1819)<sup>11</sup>, dalej tej księgi nie prowadzono. Mimo usiłowań nie udało się ostatniemu rektorowi odnaleźć w archiwum jakichkolwiek śladów zarządu (jak również nekrologu) rektora Józefa Skowrońskiego (1682–1768 rektor w Werenowie 1745–47) czy rektora Kazimierza Jabłońskiego (1723–1782 rektor w Lidzie 1767–1768)<sup>12</sup>. Księga obrad domowych zawiera również liczne luki. Czasem luki takie powstawały w wyniku działania swego rodzaju cenzury, jak np. w przypadku księgi „zdarzeń szczególnych”, która miała wydarte kartki dotyczące wypadków 1794 r.<sup>13</sup> Zwykle w archiwach klasztornych szczególną troską otaczano dokumenty finansowe, własnościowe oraz akta sądowe potrzebne do bieżących czynności procesowych w sprawach majątkowych, których klasztorom nigdy nie brakowało. I w tym zakresie zasobność archiwum lidzkiego musiała być niewystarczająca, skoro Wojszwiłło nie potrafił wyjaśnić skąd wzięły się fundusze na największą transakcję pijarów lidzkich, tj. na zakup majątku Postawszczyzna. Domniemywał jedynie na podstawie ogólnikowej informacji pochodzącej z 1795 r. (transakcja miała miejsce w 1778 r.) oraz danych z tabeli w księdze mszy funduszowych<sup>14</sup>. Dla opisu drewnianego kościółka w Lidzie, zbudowanego przy ul. Wileńskiej w pierwszych latach pobytu pijarów, ostatni rektor kolegium dysponował jedynie dziewiętnastowieczną księgą inwentarzową, której nawet nie potrafił precyzyjnie datować<sup>15</sup>. Stan archiwum klasztornego z okresu tuż przed pożarem ujawnia spis

zawarty w dokumencie podsumowującym drugi okres rektoratu Wojszwiłły, sporządzanym każdorazowo przez ustępującego rektora dla potrzeb kapituły wybierającej nowego rektora i przekazującej mu klasztor. Tak zwana *Rezygnacja* z lipca 1841 dobitnie świadczy o zaniedbaniach w prowadzeniu i przechowywaniu koniecznej dokumentacji klasztornej. I tak, obok dokumentów funduszowych posiadano wówczas jedynie księgę wpływów i wydatków rozpoczętą w 1799 r., *Liber suffragiorum* oraz *Liber capitulum* rozpoczęte w 1749 r., wykaz personalny tzw. *Familia Domus* od 1756 r., księgę wizytacji prowincjałów od 1738 r., wspomnianą już księgę zdarzeń szczególnych od 1792 r.<sup>16</sup>, czeladzi od 1794 r., zapomogi klasztoru wileńskiego od 1799 r., wykaz ofiar na szkołę od 1830 r., księgę wpisową ukazów oraz księgę pism przychodzących i wychodzących od 1835 r., inwentarz podawczy również od 1835 r. *Rezygnacje* poprzednich rektorów także pochodziły zaledwie z okresu ostatniego 30-lecia: z 1813, 1814, 1817, 1829, 1832 oraz 1835 r. Nie lepiej także przedstawiała się dokumentacja dotycząca biblioteki. Dysponowano wyłącznie 3 spisami jej zawartości (z 1799, 1827, i 1835 r.) oraz księgą rewersów wypożyczonych książek prowadzoną od 1799 r.<sup>17</sup>.

Spśród dokumentów finansowych klasztoru lidzkiego do naszych czasów dotrwała jedynie księga zawierająca pokwitowania pobranej prowizji od sum fundacyjnych z lat 1737–1855 (Arch. Pol. Prow. Pij. w Krakowie, sygn. Col. Lid. 102), a więc obejmująca okres werenowski oraz lidzki, co podkreśla dobitnie wspólnotę dziejów obu ośrodków.

W tej sytuacji istotnym źródłem, a przy tym – dodajmy – o znacznym stopniu wiarygodności, jest przechowywana w Bibliotece Ossolińskich oraz w odpisie w pijarskim archiwum krakowskim rękopiśmienna próba odtworzenia historii Domu pióra kilkakrotnie już wspomnianego Jozafata Wojszwiłły. Warto więc poświęcić osobie autora i rękopisowi kilka słów objaśnień. Ostatni rektor lidzki urodził się w Suspizkach w pow. rożeńskim w 1800 r.<sup>18</sup>. Edukację rozpoczętą w domu rodzinnym kontynuował najpierw u karmelitów w Krożach (od maja 1815 r.), a następnie w pijarskim ośrodku w Rosieniu (w 1817 r. zdał egzamin od razu do trzeciej klasy). W ostatnim roku nauki uzyskał pierwszą nagrodę za wyniki w nauce. Wśród nauczycieli, których zachował we wdzięcznej pamięci, wymienił m.in. Antoniego Moszyńskiego, Pawła Wężowskiego (Wążowskiego), Kalasantego Bartoszewicza, Nereusza Stankiewicza, Macieja Brodowicza, Pantaleona Siemionowicza<sup>19</sup>. W 1821 r. (15 VIII) wstąpił do zakonu pijarów, nowicjat odbył w Lubieszowie, gdzie opiekował się nim m.in. Tadeusz Malukiewicz<sup>20</sup>. W 1823 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracę dydaktyczną rozpoczął w Szczuczynie jako nauczyciel matematyki (przybył tam 15 IX 1823 r.). W roku szkolnym 1824/25 oprócz matematyki wykładał również „początki” języka rosyjskiego, a w następnym – naukę moralną. W roku szkolnym 1825/26 pełnił już funkcję prefekta szkoły w Szczuczynie<sup>21</sup>. Władze zakonne skierowały go na studia na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie na wydziale filozoficzno-matematycznym uzyskał stopień kandydata. Uczył następnie w Lubieszowie (od 1828 r. matematyki w nowicjacie)

oraz w Dąbrowicy (od 1829 r. matematyki). W lipcu 1831 r. został rektorem dąbrowickim, jednak już w styczniu 1832 r. majątek pijarów dąbrowickich został przejęty na skarb państwa. Wojszwiłło przeniósł się do Lubieszowa, gdzie zajmował się księgozbiorem. Później przebywał na dworze Edwarda Wańkowicza (do końca kwietnia 1834 r.) jako nauczyciel domowy i kapelan. Tam powstały jego cztery dzieła o metodyce nauczania podstaw arytmetyki i czytania. Następnie pracował w Wiłkomirzu. Wreszcie w 1835 r. został obdarzony godnością rektora lidzkiego (przybył tam 21 marca 1835 r.)<sup>22</sup>. Na tym stanowisku pozostał aż do 1846 r., czyli do momentu likwidacji klasztoru. Opuszczając Lidę, zdał dziekanowi w całości ocalałe „papiery funduszowe, archiwum kolegijne i księgę sznurową osób zgromadzenia” i udał się do Międzyrzecza Koreckiego. Gdy i ten ośrodek pijarski uległ kasacji, zamieszkał przy kaplicy w Piotrówce. Prawdopodobnie tam zmarł w 1872 r. Przez całe życie interesował się literaturą, pisał wiersze, zajmował się również historią zakonu. Jednym z jego opracowań jest właśnie historia Domu werenowskiego i lidzkiego połączona z własnymi wspomnieniami z 11 lat spędzonych w Lidzie. Rękopis ten ukończony został w Piotrówce 12 września 1858 r. Wydaje się jednak, iż jeśli nie większa część tekstu, to przynajmniej wypisy źródłowe z archiwaliów lidzkich przygotowane zostały znacznie wcześniej, jeszcze w latach rektoratu<sup>23</sup>. Rękopis Wojszwiłły zawiera bowiem ponad 150 stron wypisów oraz oryginalnych dokumentów dotyczących dziejów pijarów werenowskich i lidzkich<sup>24</sup>. Jak można się zorientować z zawartości tego aneksu oraz z treści samego rękopisu dla Wojszwiłły podstawowe źródło do opracowania wcześniejszych dziesięcioleci stanowiły przede wszystkim wspomniane już żywoty w *Liber suffragiorum*, księga obsady personalnej Domu (*Familia Domus*)<sup>25</sup> oraz dokumenty majątkowe klasztoru, jak również wypisy z ksiąg grodzkich. Wojszwiłło potrafił zdobyć się na krytyczny stosunek do źródeł zakonnych, nie wahał się przy tym ujawnić niewygodne fakty z przeszłości lidzkich pijarów. Świadczy o tym np. negatywny opis działalności rektora Rajmunda Rzeszowskiego (1750–1820, rektor w Lidzie 1806–1808), pozostający w sprzeczności z treścią nekrologu w *Liber suffragiorum*, który przedstawiał w „najjaśniejszym świetle zasługi jego w zgromadzeniu... przemilczał [...] niedołężne rządy w Lidzie, trzymając się zapewne zasady: „o umarłych albo dobrze albo nie”<sup>26</sup>. Nie należy jednak zapominać, że przy najlepszych nawet chęciach autora, zawartość archiwum klasztornego nie pozwalała spojrzeć z szerszej perspektywy na dzieje kolegium, porównawczo ocenić znaczenie tego ośrodka, poziom nauczania w szkole. Symptomatyczny jest opis wizytacji Adama Jerzego Czartoryskiego (6 czerwca 1817 r.), która – zdaniem Wojszwiłły – wypadła niezwykle pomyślnie. Tymczasem, jak świadczy list księcia do A.N. Golicyna z 13 czerwca 1817 r., wynik wizytacji nie był zachwycający. Czartoryski pisał: „Odwiedzone przeze mnie szkoły [m.in. Lida, Brześć, Słonim] są w znośnym stanie, ale w większości ich wadą jest błędna metoda nauczania. Kładzie się w nich wagę raczej na rozwijanie pamięci uczniów niż zdolności rozumienia”. Wizytator uznał zresztą, iż jest to charakterystyczna wada oświaty

w całej prowincji<sup>27</sup>. Na zakończenie tych uwag trzeba wspomnieć o dziejach rękopisu *Wojszwyły*. W 1881 r. doktor medycyny z Kamieńca, Antoni J. Rolle, przybywając na zjazd do Krakowa przywiózł ze sobą 3 rękopisy *Wojszwyły*. Najobszerniejszy z nich dotyczył właśnie Lidy. Mieszkający w Krakowie pijar, Tadeusz Chromecki (późniejszy zasłużony wieloletni rektor krakowski<sup>28</sup>) sporządził odpis tego tekstu (z pewnymi skrótami). Oryginał trafił do zbiorów Biblioteki Ossolińskich, zaś wersja Chromeckiego znalazła się w Lidzie<sup>29</sup>, a następnie po II wojnie światowej w Archiwum Polskiej Prowincji Pijarów w Krakowie<sup>30</sup>.

Podobny „odpisowy” charakter mają także materiały Ludwika Chmaja, niezwykle przydatne dla badacza dziejów pijarskich kolegiów na Litwie. Ekstrakty dotyczące Lidy odnoszą się do wieku XIX i pochodzą z protokołów wizytacji szkoły lidzkiej, dokonywanych z ramienia władz Uniwersytetu Wileńskiego<sup>31</sup>.

Niezwykle skromnie przedstawia się przegląd literatury naukowej tematu. Obok kilku wzmianek w publikacjach na temat szkolnictwa na Litwie w XVIII i XIX w. można jedynie wskazać na cykl artykułów o charakterze popularnonaukowym pt. *Dzieje pijarów lidzkich*, zamieszczony w czasopiśmie „Ziemia Lidzka”. Autorem tych kilku krótkich tekstów był przedwojenny „dziejopis”, miłośnik i znawca regionu – Michał Szymielewicz<sup>32</sup>.

### Okres werenowski

Gdy jedyny syn kasztelana smoleńskiego i starosty borciańskiego, Jana Scypiona de Campo – Józef, starosta lidzki i mukarowski – ożenił się z Wereną Firlejówną z Dąbrowicy (1730) młoda para otrzymała miasteczko Bołotne. W dziejach tego mało znanego miasteczka wydarzenie to okazało się znaczące. Od imienia panny młodej otrzymało ono nową nazwę Werenów (Werenowo), a niedługo potem – 1 sierpnia 1735 r. – Jan Scypio de Campo wraz z żoną Teresą z Józefowiczów Hlebickich i nowożeńcami podpisali intercyzę w sprawie osiedlenia pijarów. Fundatorzy ofiarowali zakonowi plac znajdujący się przy werenowskim rynku pod kościół i szkołę oraz 50 tys. zł na utrzymanie 12 zakonników zapisane w następujący sposób:

1. 10 tys. na folwarku Łopaciszki z wioską Wilkańce (Wilkuńce, Wiekańce<sup>33</sup>)
2. 5 tys. na wsi Osowa Bielikowiczowska Samuela Bielikiewicza
3. 10 tys. lokowane na kahale różańskim
4. 20 tys. prawem zastawnym na Mereczu
5. 5 tys. u samego fundatora

Do tych sum Scypionowie na mocy testamentu zmarłego w 1734 r. ich dworzanina Wojciecha Stecewicza dołączyli kolejne 22 tys. zł lokowane na Raziwoniszkach.

Jak zwykle w takich wypadkach, z sumami fundacyjnymi związane były liczne zobowiązania: w intencji Fundatora i Małżonki pijarzy mieli odprawiać msze w poniedziałki, za rodziców Fundatorów (Kazimierza i Zofię) w środę, za Józefa

i jego żonę, Teresę – w piątek, za duszę Wojciecha Stecewicza we wtorek, a w sobotę – mszę śpiewaną za „dusze ratunku nie mające”. Zwierzchność pijarska w osobach asystenta prowincji Anzelma Bocheńskiego (Franciszka, Anzelma od św. Franciszka 1686–1753) i wiceprowincjała Ludwika Błażewskiego przyjęła te warunki. Wkrótce potem (17 października tegoż roku) także prowincjał Ambroży Wąsowicz zatwierdził fundację. W 1736 r. do Werenowa przybyli dwaj pijarzy z zadaniem doprowadzenia zapisu do skutku. Byli to Jan Bogucki (Tomasz, Jan od św. Tomasza 1788–1756<sup>34</sup>), który miał pełnić funkcję przełożonego oraz Teodor Borkowski (Teodor od św. Adriana 1685–1750), jako kaznodzieja, administrator parafii i nauczyciel. Objęli oni parafię i od razu otworzyli szkołę. Już w roku szkolnym 1737/8 obok klas początkowych (infima, gramatyka) Teodora Borkowskiego, pojawiły się tzw. klasy wyższe (poezja, retoryka), w których uczył Konstanty Czarnecki. W następnym roku – 1738/9 – w każdej klasie uczył osobny nauczyciel (Chrystofor Szymak – retoryka, Marcelin Dembowski – poezja, Zygmunt Opolski – gramatyka, kleryk Wawrzyniec Czehelewicz – nauczanie początkowe). Przez pierwsze lata szkoła funkcjonowała w prowizorycznych warunkach, a pijarzy mieszkali na plebanii. Już jednak 15 VIII 1737 r. Bogucki otrzymał 10 tys. zł z sumy funduszowej od Jana Scypiona de Campo i mógł rozpocząć przygotowania do budowy nowej siedziby<sup>35</sup>. Istniejący w Werenowie kościół parafialny musiał być w złym stanie, skoro zdecydowano się zaprojektować nowy. Budynki – oczywiście drewniane, także budynki gospodarcze – powstawały pod ścisłym dozorem Boguckiego. Ukończono je całkowicie podczas sześcioletnich rządów pierwszego przełożonego pijarów werenowskich (1737–1742). Pijarzy werenowscy zawdzięczali mu również uporządkowanie folwarku Łopaciszki. Dzięki energicznym rządóm Boguckiego w ośrodku werenowskim w 1741 oraz 1742 r. mogło mieszkać i pracować już 8 pijarów, a wkrótce potem nawet 11. Stopniowe zwiększanie obsady personalnej ośrodka w Werenowie w latach 1736–1744 obrazuje tabela:

<b>lata</b>	<b>liczba zakonników</b>	<b>liczba nauczycieli</b>
1736/37	2	1
1737/38	6	2
1738/39	7	3
1739/40	7	2
1740/41	6	2
1741/42	8	2
1742/43	8	2
1743/44	11	3
1744/45	10	3



Trzeba jednak dodać, że pijarzy werenowscy sprawowali opiekę nad rezydencją geranońską i osoby tam znajdujące się formalnie należały do tego Domu<sup>36</sup>, co powiększało stan osobowy. Zwykle w Geranonach (Gieranonach lub Gieranio-nach) przebywało 2 zakonników (czasem 1<sup>37</sup> – a w 1766/67 i 1769/70 – 3, zaś w 1767/68 wyjątkowo aż 4), zatrudnionych, począwszy od roku 1730 w szkole parafialnej. W skład klasztoru w Werenowie zaliczano ich od roku szkolnego 1737/1738. Jak podaje Jan Kurczewski, szkoła parafialna funkcjonowała w tej miejscowości w latach 1730–1740<sup>38</sup>. Z pewnością można jednak powiedzieć, że rezydencja pijarska w Geranonach przetrwała znacznie dłużej: ostatni dwaj misjonarze notowani w archiwaliach lidzkich (Jan Jacynicz i Piotr Sniłko) pracowali w Geranonach w roku szkolnym 1771/72<sup>39</sup>.

Największe zagrożenie dla fundacji werenowskiej stanowił ciągnący się już od 1723 r. spór jezuitów z pijarami o kolegium wileńskie. 28 III 1738 r. jezuiti uzyskali z rąk Augusta III dekret *de iure privativo* Akademii Wileńskiej w zakresie szkolnictwa na Litwie, który zagroził istnieniu nie tylko szkoły w Wilnie, ale również placówkom w Geranonach oraz w Werenowie<sup>40</sup>. Tymczasem w 1742 r. już z tytułem rektora (a nie superiora) w Werenowie pojawił się dotychczasowy wicerektor wileński, Hipolit Żeglicki (Stanisław, Hipolit od św. Stanisława Kostki 1691–1755)<sup>41</sup>. Mimo słabego zdrowia, wraz ze swym zastępcą Marcelem Dembowskiem (mianowanym „prezesem fabryki kościoła”), przystąpił do najtrudniejszego i najkosztowniejszego zadania kończącego założycielski okres każdej nowej fundacji: budowy kościoła. W tym celu z funduszu Stecewicza ściągnięto 2 tys. zł<sup>42</sup>. Nie było to łatwe, bowiem zapis Scypionów dokonany w imieniu Wojciecha Stecewicza wywołał proces ze spadkobiercami. Ostatecznie zakon wynegocjował sumę funduszową od wykonawcy testamentu, Antoniego Stecewicza w zamian za jeszcze jedną mszę tygodniowo oraz obietnicę utrzymywania jednego ucznia z domu Stecewiczów. W wyniku ugody pijarzy werenowscy otrzymali prawem zastawnym miasteczko Szczuczyn (w którym istniało od 1718 r. kolegium pijarskie<sup>43</sup>), nie przejęli go jednak we władanie, lecz korzystali z dzierżawnego procentu, który przez wiele lat był podstawą egzystencji ośrodka pijarskiego w Werenowie. Jak świadczą zapisy w księdze kwitów prowizji od fundatorów, odbierano go corocznie 10 czerwca, począwszy od 1744 r. Wojszwiłło twierdzi, że początkowo stopa procentowa wynosiła 7 % rocznie (czyli 1400 zł), potem 6, a ostatecznie uzgodniono 5<sup>44</sup>. Rzeczywiście w 1745 i 1746 r. oprocentowanie sumy wyniosło 7%. Obok tego pijarzy, począwszy od 1736 r., pobierali 8% od sumy lokowanej na kahale różańskim. Dla późniejszego okresu trudno ustalić dokładne oprocentowanie sum, powstawały bowiem poważne zaległości w płaceniu, regulowane następnie jednorazową wpłatą. I tak np. w 1753 r. jednorazowo kolegium otrzymało zaległych 2609 zł, a w 1757 r. 2620 zł<sup>45</sup>. Dochody w werenowskim, pionierskim okresie szacować można średnio na ok. 2500 zł, co było sumą odpowiadającą wpływom mniej zamożnych kolegiów prowincji polskiej<sup>46</sup>. Dokładniejsze dane dotyczące bilansu finansowego kolegium mamy w odniesieniu

do 1742 i 1753 r.<sup>47</sup>. W 1742 dochód 200 skudów rzymskich (skud=prawie 9 zł) przeznaczony został w całości na budowę siedziby, w 1753 dochód wyniósł 370 skudów rzymskich, a wydatki 320. Na dochód w 1753 r. składały się następujące elementy: z sum fundacyjnych uzyskano 75,7% dochodu, z mszy 10,8%, z parafii 2,7%, od konwiktów 1,3%, dochody „jednorazowe” 9,5%. Wśród wydatków największą pozycję stanowiło wyżywienie i odzianie zakonników, na co przeznaczano aż połowę ogólnych kosztów. Dla porównania dodajmy, iż na bibliotekę wydatkowano wówczas zaledwie 3% wpływów. Budżet kolegium werenowskiego na rok 1742 również na tle niezamównej przecież prowincji litewskiej ocenić należy jako bardzo skromny. W tymże samym roku kolegium w Wilnie miało 5-krotnie wyższy dochód, w Lubieszowie 3,5-krotnie, w Dąbrowicy ponad 1,5-krotnie. Nawet pijarzy szczuczynscy dysponowali kwotą o połowę większą. W 1753 r. pozycja Werenowa w stosunku do zamożniejszych kolegiów prowincji litewskiej znacznie się poprawiła. Dochód w Lubieszowie był już tylko 2 razy wyższy, w Wilnie 1,8 raza wyższy, w Dąbrowicy niemal identyczny, a w Szczuczynie nawet nieco niższy. Potwierdza to zasadę obserwowaną na przykładzie innych ośrodków pijarskich, iż kolegia bardzo powoli – w ciągu kilku dziesięcioleci od momentu fundacji – osiągały wystarczający poziom stabilizacji majątkowej. W kolegiach najstarszych i najzamożniejszych, co zrozumiałe, mieszkało i pracowało najwięcej zakonników: w 1742 r. w Lubieszowie znajdujemy ok. 40 zakonników, w Szczuczynie 30, Wilnie 15, Dąbrowicy 12, (przypomnijmy, że w Werenowie 8). Zaskakujące są jedynie dane dotyczące Poniewieża. Przy minimalnym dochodzie (160 skudów) w 1742 r. przebywało tam aż 16 pijarów. W 11 lat później w Werenowie spotykamy już 14 zakonników i pod względem obsady personalnej kolegium to nie odbiegało już tak znacznie od czołowych ośrodków pijarskich prowincji: Lubieszów 30 pijarów, Wilno – 24, Dąbrowica – 16, Szczuczyn – 15. Tak znaczne zwiększenie składu osobowego kolegium werenowskiego wiązało się nie tylko z poprawą sytuacji materialnej, ale również ze zmianami funkcji ośrodka w ramach niedawno usamodzielnionej (1736 r.) prowincji litewskiej.

W 1745 r. Żeglickiego zastąpił na stanowisku rektora Gordian Wojciech Skowroński (Józef, Gordian Wojciech od św. Józefa 1690–1768)<sup>48</sup>. Żeglicki pozostał jednak w Werenowie i zajął się organizacją studiów profesorskich. W tymże samym roku otwarto oddział filozofii (teologii) moralnej, w którym Żeglicki wykładał przez dwa kolejne lata<sup>49</sup>. Do ośrodka w Werenowie zaczęli napływać młodzi pijarzy. W roku szkolnym 1745/46, 1746/47 i 1747/48 studiowało tu po 4 zakonników, w 1748/49 – 5, w 1749/50 – 2, w 1750/51 – 3. Kurs teologii moralnej był – niezgodnie z rozpowszechnionymi także w prowincji polskiej zwyczajami – być może dwuletni, skoro odnajdujemy powtarzające się nazwiska Antoniego Ostrowskiego oraz Stefana Gąsiewskiego. Zastępował mniej zdolnej młodzieży (po jednym roku) dalsze studia teologii spekulatywnej, odciażając w ten sposób kursy w innych ośrodkach<sup>50</sup>. Wojszwiłło podaje, iż około 1745 r. w Lubieszowie w nowicjacie uczyło się 14 pijarów, w Dąbrowicy „w oddziale literackim” 8,

w Szczuczynie w oddziale filozofii, horografii i historii kościelnej 5, w Wilnie – teologii 3, a w Poniewieżu – filozofii 3<sup>51</sup>. Dane te świadczą o znacznym rozproszeniu studiów nauczycielskich pijarów litewskich oraz o dostosowaniu się do nowych zaleceń programowych, które pozwoliły teologicznym uczelniom pijarskim znaleźć się na czele ówczesnych seminariów diecezjalnych i akademickich<sup>52</sup>. W roku szkolnym 1751/52 przekształcono werenowskie profesorium w kurs teologii spekulatywnej, prowadzony przez 2 nauczycieli: teologii dogmatycznej (Wiktoryn Kwiatkiewicz) oraz teologii ascetycznej (Innocenty Mann). W dwóch kolejnych latach szkolnych kadra profesorska przedstawiała się następująco: Leon Hołowiński – teologia dogmatyczna, Innocenty Mann – teologia ascetyczna. Można domniemywać, że program nauczania był dwuletni, choć nie jest to pewne, bowiem wśród 5 słuchaczy w roku 1752/53 odnajdujemy tylko 2 z poprzedniego, a wśród 3 z ostatniego roku funkcjonowania profesorium 1753/54 nie powtarza się żadne nazwisko (być może nastąpił nowy nabór). W werenowskim profesorium w l. 1745–1754 studiowało łącznie 31 młodych pijarów (w tym 11 teologię spekulatywną)<sup>53</sup>. Ten nieznaną dzisiaj epizod z dziejów kolegium werenowskiego pozwolił mu przez krótki, co prawda, okres 9 lat szkolnych (a zwłaszcza podczas ostatnich 3) stać się ważnym ośrodkiem w systemie kształcenia pijarów prowincji litewskiej. Nietrudno więc wśród uczniów wymienić nazwiska kilku później znaczących dla kultury i oświaty epoki postaci: Michała Frąckiewicza, Bonawenturę Jarmańskiego czy Macieja Tukałę<sup>54</sup>. Rolę kolegium w skali prowincji litewskiej w okresie funkcjonowania profesorium werenowskiego podkreśla zestawienie liczby zakonników i nauczycieli w okresie 1745–1754.

lata	liczba zakonników	liczba nauczycieli
1745/46	12	3
1746/47	12	3
1747/48	14	3
1748/49	16	4
1749/50	12	2 <sup>55</sup>
1750/51	15	3
1751/52	16	4
1752/53	15	4
1753/54	12	4

Nie jest zupełnie jasne, czy na czas działania profesorium zamknięto szkołę publiczną, co byłoby zgodne z zaleceniem Kapituły Prowincjalnej (jeszcze wspólnej prowincji polskiej) z 1731 r., aby organizować profesoria tylko w kolegiach, które nie prowadzą szkół publicznych. Chodziło bowiem, by nie odciągać studentów od nauki przez posyłanie na zastępstwa do klas. Ponadto zamknięcie szkoły

publicznej mogło się wiązać się z trwającym nadal pijarsko-jezuickim sporem o prawo do nauczania. Jednak wykaz „osób zgromadzenia werenowskiego” notuje stale dla tego okresu nazwiska nauczycieli klas niższych oraz dla lat 1747–1750 i 1752–1754 profesorów poezji i retoryki, jak również prefektów<sup>56</sup>. Niewyjaśniona jest także informacja o profesorze filozofii Józefie Racewiczu<sup>57</sup>, który w tym okresie miał przybyć do Werenowa. Informację taką podaje Jan Daniel Janocki w swym przeglądzie personalnym placówek oświatowych Rzeczypospolitej pt. *Nachricht von dem itzigen Zustande der Akademien und Collegien in Polen* zamieszczonym w *Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Polen* (1755 r.)<sup>58</sup>. Tymczasem nie znajdujemy takiego nazwiska w rękopisie Biblioteki Ossolińskich o sygn. 3667/III. Co więcej, skład osobowy kolegium werenowskiego zamieszczony w dziele Janockiego nie da się dopasować do żadnego z lat w okresie 1736–1760. W gronie rektorów werenowskich nie znajdujemy Jana Chryzostoma Straszewicza (1713–1773), a Adam Tołłoczko i Klemens Hołowiński, co prawda znajdowali się jednocześnie w Werenowie podczas roku szkolnego 1751/52, lecz Klemens byłrektorem, a Adam nie uczył retoryki, ale słuchał teologii. Nauczycielem retoryki był wówczas Paweł Szyrma. Te rozbieżności są zastanawiające i nie dają się wytłumaczyć w prosty sposób. Czyżby starannie zbierane informacje przez korespondującego z wieloma miłośnikami nauki w Rzeczypospolitej erudyty (wspieranego protekcją i kontaktami braci Załuskich) i bibliotekarza niedawno otwartej dla publiczności sławnej Książnicy mogły być aż tak nieścisłe?<sup>59</sup>

W 1748 r.rektorem wybrano Leona Ludwika Hołowińskiego (Ludwik od św. Szymona 1707–1759). Jak już wspomniano, po upływie kadencji w 1751 r. zastąpił go brat Klemens (Michał, Klemens od św. Michała 1708–1755), który wykładał w werenowskim profesorium w roku 1748/49 świętą teologię, a w 1750/51 r. pełnił funkcję konsultora Domu, depositariusza oraz asystenta prowincji litewskiej. Janocki podaje, iż Hołowiński w młodości zapoznawszy się w szkołach pijarskich z filozofią perypatetyką, stał się jej gorącym zwolennikiem i wykładał ją w Dąbrowicy i Szczuczynie. W wieku dojrzałym zainteresował się nowszymi prądami i został pierwszym wśród pijarów prowincji litewskiej głosicielem filozofii *recentiorum*. Hołowiński w 1755 r. posiadał przygotowane przez siebie wyciągi w języku polskim z dzieł filozoficznych Christiana Wolffa<sup>60</sup>. W czasach rządów Hołowińskich kolegium rozwinęło studium profesorskie i znacznie poprawiło także swój status majątkowy: dysponowało nawet pewnymi nadwyżkami finansowymi, skoro pijarzy werenowscy byli w stanie pożyczyć Michałowi Narbuttowi 10 tys. zł na 7%<sup>61</sup>. Dodajmy, iż sam Klemens Hołowiński z własnej kieszeni powiększył fundusz kolegium o 1000 zł.

W 1754 r. zamknięto studium teologiczne „z przyczyny, że całą młodzież uczącą się dotąd rozrzuconą po różnych domach, zgromadzono do zamożniejszych kolegiów dla łączniejszego dostawienia pomoc naukowych i dla zachęty jednych uczących się przykładem drugich”<sup>62</sup>. Niedługo potem musiały rozpocząć się starania o przeniesienie kolegium do Lidy. Już bowiem 12 stycznia 1756 r. wnuk

fundatora, a wychowanek Macieja Dogiela<sup>63</sup>, Ignacy Scypio de Campo, dokonał formalnego aktu przenosin. Biskup Michał Zienkiewicz zatwierdził ów akt 9 marca tegoż roku, a 2 sierpnia dokonano stosownego wpisu do ksiąg Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wojszwiłło domyślał się udziału w tym przedsięwzięciu Macieja Dogiela, pochodzącego przecież z okolic Lidy<sup>64</sup>, oraz zasłużonego i doświadczonego organizatora Jana Boguckiego, którego w 1756 r. ponownie wybrano na rektora, mając niewątpliwie na uwadze zbliżającą się przeprowadzkę<sup>65</sup>. W dokumencie zmianę miejsca pobytu pijarów uzasadniono lepszym położeniem Lidy. Lida, (miasto o większej niż Werenów liczbie ludności<sup>66</sup>) leżała w niemal równej odległości od dwóch innych ważnych ośrodków szkolnych: Wilna i Szczuczyna. Wydaje się jednak, iż w całej sprawie odegrały rolę także inne istotne powody. Spór z jezuitami, który dotarł nawet do papieża, ostatecznie rozstrzygnięty został 8 IX 1753 r. ugodą pomiędzy Janem Jurahą, rektorem Akademii Wileńskiej, a prowincjałem pijarskim, Kaspem Trzeszkowskim, wynegocjowaną za pośrednictwem Radziwiłłów (po pogrzebie księżny Franciszki Urszuli Radziwiłłowej, wojewodziny wileńskiej). Zdecydowano, iż w Wilnie zamiast publicznej szkoły pozostanie jedynie szlachecki konwikt na nie więcej niż 24 konwiktów i 6 ubogich uczniów<sup>67</sup>. Co prawda, tekst ugody nie wspomina nic o Werenowie, ale nie można wykluczyć, że zapadły jakieś ustne postanowienia<sup>68</sup>. W każdym razie zbieżność czasowa ważnych wydarzeń jest zastanawiająca (wrzesień 1753 r. uгода, 1754 r. zamknięcie studium profesorskiego i akt przenosin – styczeń 1756 r., otwarcie szkoły publicznej w Lidzie w roku szkolnym 1756/57).

Ostatnim rektorem werenowskim został wybrany Joachim Radomyski (Joachim od św. Józefa 1698–1771, rektor i superior w latach 1757–1768), któremu po definitywnym przeniesieniu szkoły i kolegium przysługiwał tytuł superiora rezydencji werenowskiej (od 1760). Pomagał mu początkowo Karol Siedlikowski, który jednak wkrótce zmarł (Florian, Karol od św. Floriana 1713–1759), potem Władysław Szwejkowski, Wawrzyniec Czehelewicz, „frater operarius” Antoni Łukaszewicz itd. Szkoła w Werenowie działała przynajmniej do 1758 r., a być może nawet do 1760 r., gdy zmarł nauczyciel Jakub Fekete (Fekete, Jakub od św. Jana Chrzyciela 1699–1760), który w roku szkolnym 1757/58 prowadził naukę czytania. Wskazuje to, że po przeniesieniu szkoły do Lidy placówka w Werenowie w ostatnich swych latach istnienia spełniała zapewne rolę szkoły parafialnej<sup>69</sup>. Pijarzy mieszkali w Werenowie przynajmniej do 1774/75 r.<sup>70</sup>. Ostatnim zanotowanym w archiwaliach lidzkich nazwiskiem pijara pracującego w parafii werenowskiej był Łukasz Radzikiewicz.

Trzeba przy tym dodać, iż przenosiny do Lidy nie były całkiem wolne od sporów kompetencyjnych. Na utrzymanie kilku pijarów werenowskich pozostawiono jedynie sumę opartą na Mereczu. W założeniach Werenów i Lida miały stanowić wspólnie jeden Dom<sup>71</sup>. Już od roku szkolnego 1757/58 można zaobserwować pewne rozdwojenie, które polegało na dublowaniu funkcji (np. Dominik

Grabowski w Lidzie i Aleksander Chlewiński w Werenowie byli równocześnie historykami Domu, archiwistami i ekspensorem). W 1759 r. konflikt przybrał ostrą formę: superior lidzki Antoni Ostrowski i 3 zakonnicy, którzy przebywali w tym ośrodku, nie zostali formalnie zaproszeni na posiedzenie kapituły lokalnej w Werenowie, która odbyła się 19 lipca. Wydarzenie to wywołało szereg polemicznych wypowiedzi i protestów. Rozgorzał także konflikt wśród zakonników werenowskich, bowiem z decyzją rektora Radomyskiego nie zgadzał się m.in. wicerektor werenowski Cezary Wyszomirski oraz Innocenty Bieniewski<sup>72</sup>. Sprawa ta przyspieszyła usamodzielnienie się ośrodka lidzkiego, który w 1759 r. stał się pełnoprawnym kolegium zarządzanym przez rektora. Został nim dotychczasowy przełożony pijarów lidzkich – Antoni Ostrowski (Józef, Antoni od św. Józefa 1720–1778, rektor w Lidzie 1756–1763). Być może właśnie z tymi wydarzeniami związana jest zagadkowa uwaga Wojszwyły: „Raz tylko, jak twierdzi podanie, została przerwana cisza [panująca w Werenowie] i to przez przybyszów, wrzawą wybuchłą podczas obrad czyli kapituły werenowskiej, na którą zgromadzeni Ojcowie zwaśnili się lub nie mogli albo nie chcieli porozumieć się, jednomyślnie działać w wyborach”<sup>73</sup>. Od roku szkolnego 1761/62 pijarów werenowskich traktowano jak zakonników oddelegowanych do Geranonów, ujmując wszystkich wspólnie w ramach zestawienia personalnego Domu lidzkiego.

### **Rektorzy i superiorzy werenowscy**

1. Jan Bogucki (1788–1756) 1737–1742
2. Hipolit Żeglicki (1691–1755) 1742–1745
3. Gordian Wojciech Skowroński (1690–1768) 1745–1748
4. Leon Ludwik Hołowiński (1707–1759) 1748–1751
5. Klemens Hołowiński (1708–1755) 1751–1755
6. Jan Bogucki (1788–1756) 1755–1756
7. Nikodem Kozikowski (1705–1783) 1756–1757
8. Joachim Radomyski (1698–1771) 1757–1760  
potem superior rezydencji werenowskiej 1760–1768

### **Prefekci szkoły werenowskiej:**

- 1740/41 Aleksy Owsiany  
 1741/42–1742/43 Erazm Izdebski  
 1743/44 Henryk Szaczyński  
 1744/45–1745/46 Hieronim Modzelewski  
 1746/47–1747/48 Jacek Zaleski  
 1751/52 Wiktoryn Kwiatkiewicz  
 1754/55–1755/56 Antoni Ostrowski

## Okres lidzki

Na potrzeby pijarów lidzkich fundator Ignacy Scypio ofiarował plac, kupiony w 1749 r. od Ludwiki Godebskiej. W dokumencie fundacyjnym zobowiązał się także doprowadzić do rozgraniczenia Łopaciszek i zakończenia w ten sposób, ciągnącego się już od dłuższego czasu, sporu granicznego. Podczas wakacji w 1756 r. do Lidy przybyli: prefekt werenowski Józef Ostrowski jako superior lidzki oraz Józef Kętrzyński, kaznodzieja katedralny wileński, wyznaczony na prefekta szkoły. Z przybyciem pijarów wiąże się anegdota o zawieszeniu dzwonka szkolnego na karczmie – co zaproponować miał burmistrz miasta – i w ten sposób karczma stała się domem szkolnym<sup>74</sup>. Wojszwiłło usiłował w archiwum miejskim znaleźć potwierdzenie dla tej legendy, którą uznawał za prawdopodobną, bowiem podejrzewał, że to karmelici usiłowali przeszkodzić osiedleniu się zakonu szkół pobożnych w Lidzie, ośmieszając edukację pijarską w oczach okolicznych obywateli. Miał bowiem w ręku „pisma [...] znajdujące się w archiwum plebanii lidzkiej”, z których wynikało, iż karmelici jeździli w tej sprawie nawet do Stolicy Apostolskiej<sup>75</sup>. Tak więc pijarzy otwierając stosunkowo późno swe placówki w Rzeczypospolitej (a zwłaszcza na Litwie) napotykali często na silny opór zakonów już działających, przede wszystkim jezuitów<sup>76</sup>, ale jak świadczy przykład Lidy – także np. karmelitów. Nie można więc do sporów pijarsko-jezuickich przywiązywać szczególnej wagi i widzieć w nich coś więcej niż walkę z konkurencją o „rynek oświatowy”, może tylko bardziej rzucającą się w oczy w XVIII w. ze względu na pozycję i znaczenie jezuitów oraz sławę Stanisława Konarskiego i jego reform.

W tych warunkach nie dziwi, że szkoła pijarska w Lidzie została otwarta natychmiast po przyjeździe pierwszych zakonników. Obok wspomnianego Józefa Kętrzyńskiego, uczył w niej przybyły z Dąbrowicy Józef Wystouch. „Uczniowie z Werenowa przenieśli się tu gromadnie, jeżeli nie wszyscy [...]”<sup>77</sup>. Było ich ok. 50<sup>78</sup>. Od razu powstały „klasy wyższe”. Błyskawicznie także wybudowano dom na pomieszczenie 12 pijarów, którego zarys fundamentów widoczny był jeszcze w czasach Wojszwiłły, oraz kościółek z 3 ołtarzami pod wezwaniem Józefa Kalasantego, „posunięty ku ulicy wileńskiej i czołem do niej obrócony”<sup>79</sup>. Wreszcie 25 października 1762 r. pijarzy lidzcy uzyskali potwierdzenie funduszu i własności placów lidzkich z rąk króla Augusta III<sup>80</sup>.

W czasach rektoratu Wojciecha Komorowskiego (Wojciech od św. Sebastiana 1723–1767, przełożony w Lidzie 1763–1767) i Kazimierza Jabłońskiego (Walenty, Kazimierz od św. Walentego 1723–1782, rektor 1767–1768) przybyły dwa ważne nowe legaty: Jan Kierbecki (Kierbedź) testamentem swym w 1762 r. zapisał 7 tys. zł pożyczonych dziedzicom Krupy, Narbuttom (z obowiązkiem, by 3 razy do roku 2 pijarzy przyjeżdżali do kościoła w Krupach), a w 1766 adwokat Hawryłekiewicz przekazał 2 tys. zł na Lacku Pisarowskim oraz 400 zł „żeby z procentu od tej ilości utrzymywała się lampa ustawicznie gorejąca przed Najświętszym Sakramentem”<sup>81</sup>.

W 1768 r. w Lidzie rozpoczął się niemal 25 letni okres rektorstwa Aleksandra Wolmera (Mateusz, Aleksander od Zwiastowania N.M.P. 1732–1802, rektor w Lidzie 1768–1793). Po zakończeniu rektoratu Wolmer pozostał w kolegium aż do śmierci. Przy przeglądaniu dziejów kolegiów pijarskich w Rzeczypospolitej powstaje wrażenie, iż po reformach Konarskiego, w II połowie XVIII w. zaniechano ciągłej rotacji na stanowisku rektora, a wieloletni rektorzy silnie związani ze swymi kolegiami często angażowali w ich rozbudowę własne środki i decydowali się na stałe zamieszkiwanie w nich do końca życia. Tak było np. w przypadku Radomia. Antoni Konarski, nawet gdy pełnił przez 15 lat funkcję asystenta prowincji, nie zerwał kontaktu z ośrodkiem radomskim i można powiedzieć, że właściwie cały okres od 1739 r. aż do śmierci w 1778 r. spędził w Radomiu<sup>82</sup>.

Rektorat Wolmera to okres intensywnych prac budowlanych oraz porządkowania majątkowo-prawnego statusu kolegium. Po pierwsze Wolmer „urządził wybornie domek wewnątrz i zewnątrz”<sup>83</sup>. Ponieważ plac zapisany przez Ignacego Scypiona okazał się niewystarczający, uzyskano za 2000 mszy sąsiadujący plac sędziego lidzkiego, Józefa Borzymowskiego<sup>84</sup>. Ponadto właściciele Werenowa – Aleksandrowicze – zgodzili się na zamianę placu werenowskiego na grunt położony w Lidzie przy ul. Wileńskiej. Według międzywojennego nazewnictwa ulic posiadłość pijarska obejmowała nr 62–72 przy ul. Pułku Suwalskiego<sup>85</sup>. Na tak poszerzonym terenie powstał folwarczek zaspokajający bieżące potrzeby kuchni pijarskiej.

Ponadto korzystając z sejmowego zezwolenia dla pijarów litewskich na kupowanie „przyległej wioski” do sumy 60 tys. zł<sup>86</sup>, w 1778 r. nabył od Umiastowskich za 27 tys. zł folwark Postawszczyzna. Majątek ten położony niedaleko Lidy, tuż za Lidzieją po lewej stronie drogi do Dworzyszcz, obejmował wieś Roślaki z 6 chatami, młyn oraz ponad 15 włók piaszczystego i kamienistego gruntu<sup>87</sup>. W tymże 1778 r. podjęto prace budowlane przy murowanym gmachu kolegium. „Domek ten miał stancji dla księży czyli cel 12, kuchnię, piekarnię, refektarz i salkę nad nimi, pozostał nieskończonym”<sup>88</sup>. Jak „niosło podanie miejscowe” w znacznej części budowa odbywać się miała na koszt Wolmera, ale w aktach lidzkich (np. wizytacji z 1798) Wojszwiłło nie znalazł jakiegokolwiek potwierdzenia dla tej tezy<sup>89</sup>. Budowa mogła więc postępować (zresztą bardzo powoli) tylko w nadziei nowych darowizn. Wśród ofiarodawców w tamtym okresie wymienić można Annę z Judyckich Ogińską, Franciszka i Ludwikę Godebskich, Jerzego Adamowicza, który w 1789 r. ofiarował na mury kościelne 20 tys<sup>90</sup>, Wincentego Siekluckiego, a niejaka Prokopowiczowa oddała za dożywocie i warzywa z ogrodu pijarskiego dom drewniany zbudowany na placu pijarskim.

Ważny zapis testamentowy uczynili w 1781 r. na rzecz pijarów lidzkich Tomasz i Benedykt Migdało. Przekazali oni 12 tys. zł (w tym 11 tys. prawem zastawnym na Nieszykowszczyźnie, przeniesiony potem na Perepeczyce Wielkie) za 10 mszy miesięcznie (w tym 5 śpiewanych) i utrzymywanie 1 ucznia z rodziny



Migdałów lub spośród najbliższych ich krewnych. Warunki te były skrupulatnie dotrzymywane, skoro w 1795 r. starano się w Rzymie o zmniejszenie liczby mszy. Tak więc, obok ucznia funduszowego z rodziny Stecewiczów, pojawili się uczniowie z rodziny Migdałów i taki stan rzeczy przetrwał do końca istnienia szkoły. Gdy brakowało kandydatów spełniających warunki wymagane przez fundatorów, wybierano kogoś z ubogiej szlachty<sup>91</sup>. Zdarzało się oczywiście, że któraś ze stron nie dopełniała warunków umowy. I tak np., 19 października 1809 r. uczniowie „funduszowi” jeszcze nie przybyli do szkoły<sup>92</sup>, w 1810 r. brakowało jednego z uczniów funduszowych przez cały rok, drugiego zaś „nędzne [było] wcale utrzymanie”<sup>93</sup>. W 1819 r. Wincenty Migdało uciekł ze szkoły i zaciągnął się do ułanów. Dodajmy, że wkrótce potem (29 III 1820 r.) zmarł<sup>94</sup>. Z kolei Marcin Stecewicz wyjechał 30 czerwca 1820 r. do rodzinnego gospodarstwa i nie przybył na nowy rok szkolny. Przez cały semestr jesienny 1820 r. rodzina nie przysyłała nowego kandydata<sup>95</sup>, 12 stycznia 1821 r. władze szkolne listownie domagały się wyjaśnień, dlaczego od 1 września 1820 r. nie przyjęto żadnego ucznia funduszowego w zastępstwie. Zarząd szkoły odpowiedział, że w tym właśnie charakterze przyjęto Piotra Kmity i Józefa Sankowskiego<sup>96</sup>.

Dzięki poprawie sytuacji finansowej, kolegium lidzkie zaczęło prowadzić charakterystyczne dla klasztorów w dawnej Rzeczypospolitej usługi kredytowo-monetarne. Dnia 6 sierpnia 1773 r. udzielono pożyczkę w wysokości 15 tys. zł hetmanowi polnemu Aleksandrowi Sapieże (z ubezpieczeniem na Bereczynie).

14 lutego 1782 r. zasiedlony został budynek nowego kolegium. Gmach był dwupiętrowy, z dwoma skrzydłami stykającymi się pod kątem prostym. Pozostał nieotynkowany do czasów Wojszwiły<sup>97</sup>. Niestety, podczas zasiedlania wydarzył się tragiczny wypadek: 2 pijarów uległo zaccadzeniu (były rektor lidzki Kazimierz Jabłoński oraz Samuel Hołowiński)<sup>98</sup>. Porażkę przyniosła Wolmerowi próba odnowienia (w nadziei korzystnego rozstrzygnięcia) sporu ze szlachtą bołotnicką o granice Łopaciszek. Na mocy wyroku z 1789 r., obok lasów już zabranych, pijarzy lidzcy utracili część ziemi ornej z dojrzałym właśnie zbożem. Dzięki odwołaniu do sądu kompromisorskiego udało się uniknąć jedynie wypłaty 5 tys. zł kosztów sądowych. Sprawa o granice Łopaciszek dołączyła w ten sposób do wykazu nie kończących się procesów granicznych. Niekorzystny wyrok – zdaniem Wojszwiły – wynikał ze starań o kreski sejmikowe. Trzeba przy tym dodać, iż klasztory wikłane były w długotrwałe i zawiłe procesy, często bowiem ofiarowano im nieściągalne sumy, licząc na operatywność duchownych lub na skruczę dłużników po napomnieniach z ambony<sup>99</sup>.

Bilans rządów Wolmera był mimo wszystko dodatni. Stan majątkowy kolegium uległ podwojeniu, kapitał wzrósł o prawie 50 tys. złotych, znacznie powiększył się areał pól uprawnych<sup>100</sup>. Zapewne wówczas zbudowano też domek szkolny na samym rogu placu pijarskiego, który niemal przytykał końcem do ulicy wileńskiej, a bokiem do placu niejakiej Majewskiej. Trzeba dodać, iż murowane budynki pijarskie w Lidzie wyróżniały się na tle niemal zupełnie drewnianej zabudowy

miasta. W 1817 r. w mieście istniały 292 budynki drewniane i tylko 4 murowane<sup>101</sup>. Nic dziwnego, że pijarskie domy służyły do rozmaitych publicznych celów jak np. w budynku kolegium odsiadywano karę więzy. Wiadomo, iż w 1792 r. w tym miejscu odbywał karę Ignacy Kostrowicki<sup>102</sup>.

Pozytywnego bilansu rektoratu Wolmera nie może umniejszać niezawiniona przez niego utrata sumy mereckiej. Rozrzutny rektor wileński, Antoni Mikucki (Antoni od Zwiastowania N.M.P. 1787–1796)<sup>103</sup>, w ramach starań o biskupstwo wileńskie, wydawał wystawne obiady, na których „zgromadzała się [...] cała wielkość, cała uczoność stolicy Litwy” (nawet „znaleźli się między biesiadnikami, którzy te zabawy uczone przenieśli nawet nad literackie czwartkowe obiady Stanisława Augusta i znajdowali wyśmienitsze, bogatsze w owoce dowcipu, bogatsze w pojawy i dzieła geniuszu”<sup>104</sup>). Mikucki po cichu ściągnął i wydał sumę na Mereczu (20 tys.) i mimo, że zwierzchność pijarska kazała ją oddać, nie było jednak z czego. Dodatkowo narzucono kolegium lidzkiemu dług 2 tys. zł zaciągnięty u Biedryckiego z zaleceniem szybkiej spłaty, by ratować placówkę wileńską. Uzasadnienie Antoniego Moszyńskiego, że to Dogiel przeniósł na pijarów wileńskich tę sumę<sup>105</sup>, nie jest zgodne – zdaniem Wojszwyły – z prawdą, a przywłaszczenie jej nie miało żadnych podstaw prawnych<sup>106</sup>.

Z okresu przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej nie ma zbyt wiele informacji o funkcjonowaniu szkoły w Lidzie. Realizowano tu wówczas wynikający z konstytucji zakonnych program 4-klasowej szkoły pijarskiej, kończący się w klasie zwanej retoryką. W 1771 r. pojawiła się nauka moralna, a w 1772 r. jako osobny przedmiot – arytmetyka i geometria. Są to ślady realizacji polecenia kapituły generalnej w Rzymie z 1748 r. o otwarciu specjalnej klasy matematyki oraz reform Konarskiego, których odpowiednik na Litwie stanowiło dzieło Józefa Ciapińskiego, *Methodus docendi pro Scholis Piis Provinciae Lithuanae* (Wilno 1762)<sup>107</sup>. Poza wyjątkowym (1756/57) pierwszym rokiem szkolnym oraz 1795/96, nauczaniem zajmowali się zawsze trzej nauczyciele. Zgodnie z rozpowszechnionym zwyczajem kadra pedagogiczna podlegała corocznym ustawicznym zmianom. W omawianym okresie aż 7-krotnie zmieniła się całkowicie, 5-krotnie pozostał 1 nauczyciel, a zaledwie 4-krotnie – dwóch. Tylko raz w roku szkolnym 1780/81 zdarzyło się, że wszyscy nauczyciele pozostali z poprzedniego roku. Spośród grona nauczycielskiego najbardziej doświadczony, wykładowca retoryki, był zwykle prefektem szkoły<sup>108</sup>. Nie zastosowano się w Lidzie zupełnie do zaleceń KEN z 1785 r., by prefekt nie był obciążany pracą dydaktyczną. Jedynie w l. 1787–1794 w aktach klasztornych tytułowano ich wiceprefektami i w ten chyba sposób omijano zarządzenie władz oświatowych.

### **Prefekci szkoły lidzkiej 1756–1797**

1756/57 Józef Kętrzyński

1757/58 Dominik Grabowski

1758/59 Antoni Ostrowski

- 1759/60–1760/61 Józef Germer  
 1761/62–1768/69 Aleksander Wolmer  
 1769/70 Jan Pożerski  
 1770/71 Michał Kętrzyński  
 1771/72 Antoni Mikucki  
 1772/73–1773/74 Michał Turkowski  
 1774/75–1775/76 Jacek Krassowski  
 1776/77–1777/78 Dionizy Hurynowicz  
 1778/79 Bernard Pomarnacki  
 1779/80–1780/81 Ksawery Jankowski  
 1781/82–1782/83 Dionizy Hurynowicz<sup>109</sup>  
 1783/84 Andrzej Świrszczewski  
 1785/86–1789/90 Paweł Wyhowski  
 1790/91 Bernard Porębski  
 1791/92–1792/93 Wawrzyniec Adamowicz  
 1793/94–1795/96 Adrian Szalewicz  
 1796/97 Ambroży Sągajłło

Nietrudno zauważyć, że prefektura stanowiła ważny etap przed objęciem rektoratu Domu. Niedługo przed uzyskaniem funkcji rektora w Werenowie prefektami byli Aleksander Wolmer, Adrian Szalewicz, Paweł Wyhowski. Niewątpliwie ułatwiało to przełożonym orientację w sprawach i potrzebach szkoły<sup>110</sup>. Nie zawsze jednak długi staż na stanowisku prefekta skłaniał późniejszego rektora do szczególnej troski o szkołę. I tak np., jako rektor A. Wolmer zupełnie nie interesował się nauczaniem. W 1782 r. Piramowicz tak charakteryzował go w swym raporcie: „[...]człowiek dobry, powolny, nie wiele się wdaje do szkół i dozoru profesorów, w tym wszystkim jako i w urzędzie domu spuszcza się na wicerektora swego” [Dionizego Hurynowicza]<sup>111</sup>. Z okresu rządów Wolmera pochodzą dwie informacje potwierdzające istnienie teatru szkolnego. Oto Mikucki w 1771 r. opublikował w Wilnie w drukarni pijarskiej *Nieszczęśliwość, troskliwych zawsze, i nieukontentowanych osób, i całą własnej nieszczęśliwości przyczynę przypisujących czasom lub zepsutemu podług ich mniemania świata, scenicznym sposobem pod zaszczytem imienia Wielmożnych Ichmościów Panów Narbuttów chorążych powiatu lidzkiego wyrażona w szkołach Lidzkich Szkół Pobożnych roku 1771*. W sztuce tej, której treść mieści się na 22 nienumerowanych kartach (formatu in 8<sup>o</sup>), autor ośmieszył malkontentów narzekających na zepsucie współczesnego świata<sup>112</sup>. 4 lipca 1772 r. wystawiono w teatrze lidzkim inną sztukę tego autora, *Tragedię o sprzysiężeniu się Katyliny, zadedykowaną Józefowi Pacowi*<sup>113</sup>.

Na lata rektoratu Wolmera przypadło wprowadzanie reformy oświatowej KEN.

Szkoła lidzka stała się podwydziałową o 3 klasowym układzie z 3 profesorami, z niezbyt rozbudowanym programem edukacyjnym. I tak np., nie nauczano w Lidzie żadnego z proponowanych przez Komisję przedmiotów przyrodni-

czych<sup>114</sup>. Grzegorz Piramowicz, który wizytował szkołę w 1782 r., nie zachwycał się poziomem nauczania i starannością w wykonywaniu zaleceń KEN. Winił o to wspomnianego już prefekta Hurynowicza, który uniemożliwił wprowadzenie zasady nauczania przedmiotów, zmuszając pedagogów do pracy według dawniejszych zwyczajów zakonnych, kiedy to każdy nauczyciel uczył jedynie swoją klasę. obwiniał ponadto prefekta o złe traktowanie nauczycieli młodszych klas (Dominika Serafinowicza i Józefa Mejera) oraz o „przedawanie książek elementarnych nad cenę przepisaną”<sup>115</sup>. Wśród przyczyn niedoskonałego stanu szkoły lidzkiej wizytator wymieniał powszechny wśród pijarów litewskich brak środków materialnych: „nie dają nauczycielom jak 60 zł na całe odzienie roczne. Przy tym w Lidzie wikt mizerny mają[...]”<sup>116</sup>. Wizytator odnotował również fakt istnienia konwiktu „dla kilku dzieci, dodawał jednak z przekąsem, że „tego konwiktu cała treść jest, że jadają i śpiąją w klasztorze, że młody magister, który nauczył się sam w nowicjacie trochę francuszczyzny, daje im początki tego języka”. W następnym roku szkolnym nastąpiły zmiany w zarządzaniu szkołą: prefektem został Andrzej Świrszczewski (być może w trybie wyjątkowym). Co prawda, A. Świrszczewski (Jan, Andrzej od św. Anny 1743–1815), jak wynika z oceny Stanisława Bonifacego Jundziłła, jako nauczyciel nie posiadał „żadnych talentów i potrzebnej do tego roztropności”, jednak wizytujący szkołę Dawid Pilchowski dostrzegł znaczną poprawę w dostosowywaniu programu i zarządu szkoły do przepisów KEN<sup>117</sup>. Wizytator docenił też dokonania rektora Wolmera. Osobny budynek szkolny był „wspanialszy od mieszkania profesorów”, a gmach kolegium znajdował się właśnie w stadium budowy. Pozytywnie ocenili pracę lidzkiej placówki oświatowej kolejni wizytatorzy KEN: w 1786 r. Franciszek Bieńkowski<sup>118</sup>, w 1787 r. Dawid Pilchowski<sup>119</sup>. Jan Erdman, wysłannik Komisji w 1788 r., dostrzegł pewne mankamenty. Pierwsza uwaga dotyczyła wspomnianych już braków w szkolnej dokumentacji<sup>120</sup>. Poza tym Erdman skrytykował nadmierne przeciążenie pracą prefekta Pawła Wyhowskiego, który – obok obowiązków przełożonego szkoły – prowadził księgi, uczył wymowy i zastępował rektora Wolmera w czasie jego nieobecności<sup>121</sup>. Negatywnie ocenił też wyniki nauczania matematyki. Z akt tej wizytacji dowiadujemy się również o rozmiarach rozdawnictwa podręczników wśród ubogich uczniów: w ciągu 5 lat ofiarowano im 50 egzemplarzy<sup>122</sup>. Wśród pozostawionych zaleceń wizytatorskich odnajdujemy bardzo często pojawiający się ówczesnie postulat ścisłego przestrzegania długości dwumiesięcznych wakacji. Przedłużanie terminu powrotu do szkoły i wcześniejsze wyjazdy uczniów stanowiły istotny ogólniejszy problem<sup>123</sup>. Wiele miejsca poświęcił temu zagadnieniu w swych pisemnych raportach wizytator z 1789 r., kanonik smoleński, Jakub Jaksa. Proponował on wprowadzenie zakazu przyjmowania takich uczniów do jakichkolwiek szkół narodowych oraz „zatrzymanie promocji zasłużonej”. W odniesieniu do szkoły lidzkiej upominał się o „dokładny tych uczniów rejestr”<sup>124</sup>.

Pierwsze porównywalne i w miarę ścisłe dane dotyczące liczebności szkoły lidzkiej pochodzą z początków lat 80-tych XVIII w. Trzeba stwierdzić, iż

w ostatnich dziesięcioleciach istnienia I Rzeczypospolitej w szkole lidzkiej uczyło się najwięcej młodzieży (w l. 1783–1792 średnio ok. 70 uczniów).

### Liczebność szkoły lidzkiej 1782–1792

data	liczebność
31 V 1782	klasa I 33, klasa II 25, klasa III ? <sup>126</sup>
VI–VII 1783	99 (73 <sup>127</sup> )
14 V 1784	75 <sup>128</sup>
6 VI 1785	60 <sup>129</sup>
18, 19 VII 1786	86
10 V 1787	62 <sup>130</sup>
13 VII 1789	60 (50 <sup>131</sup> )
4 VI 1792	52

Lata rektoratu Wolmera stanowiły również najlepszy okres w dziejach kolegium lidzkiego pod względem obsady personalnej. Świadczy o tym zestawienie sporządzone dla lat 1756–1832 z wyliczoną średnią dla każdego pięciolecia. Zestawienie to kończy się wraz z upadkiem powstania listopadowego, bowiem likwidacja wielu ośrodków pijarskich po upadku powstania listopadowego spowodowała znaczny wzrost liczby zakonników w klasztorach jeszcze istniejących.

rok	liczba zakonników	w tym w Werenowie i Geranonach	liczba zakonników w Lidzie	średnia pięcioletnia
1	2	3	4	5
1756/57	11	8	3	5
1757/58	12	7	5	
1758/59	14	9	5	
1759/60	14	8	6	
1760/61	12	6	6	
1761/62	11	4	7	7,8
1762/63	12	4	8	
1763/64	12	4	8	
1764/65	13	5	8	
1765/66	13	5	8	
1766/67	12	5	7	
1767/68	12	5	7	

1	2	3	4	5
1768/69	10	3	7	7,2
1769/70	12	3	9	
1770/71	9	3	6	
1771/72	11	3	8	7,8
1772/73	8	1	7	
1773/74	9	1	8	
1774/75	8	1	7	
1775/76	9		9	
1776/77	8		8	8,2
1777/78	8		8	
1778/79	8		8	
1779/80	9		9	
1780/81	8		8	
1781/82	9		9	9,6
1782/83	9		9	
1783/84	11		11	
1784/85	9		9	
1785/86	10		10	
1786/87	9		9	9
1787/88	9		9	
1788/89	9		9	
1789/90	9		9	
1790/91	9		9	
1791/92	8		8	7,2
1792/93	9		9	
1793/94	8		8	
1794/95	9		9	
1795/96	6		2	
1796/97	7		7	6,6
1797/98	7		7	
1798/99	7		7	
1799/00	7		7	
1800/01	5		5	
1801/02	6		6	

1	2	3	4	5
1802/03	6		6	5,6
1803/04	5		5	
1804/05	5		5	
1805/06	6		6	
1806/07	7		7	7,4
1807/08	6		6	
1808/09	8		8	
1809/10	8		8	
1810/11	8		8	
1811/12	8		8	6
1812/13	7		7	
1813/14	5		5	
1814/15	5		5	
1815/16	5		5	
1816/17	6		6	5
1817/18	4		4	
1818/19	6		6	
1819/20	4		4	
1820/21	5		5	
1821/22	6		6	6,6
1822/23	6		6	
1823/24	6		6	
1824/25	7		7	
1825/26	8		8	
1826/27	8		8	9,4
1827/28	9		9	
1828/29	10		10	
1829/30	10		10	
1830/31	10		10	

Już na przykładzie średniej stanu osobowego widać wyraźnie kryzys, jaki nastąpił w dziejach kolegium ludzkiego niedługo po ustąpieniu Wolmera z rektoratu. Ten nowy trudny okres, zdominowany był przez przemarsze wojsk, zajmowanie budynków pijarskich, niszczenie majątku kolegium. Już 14 czerwca 1792 r. Rosjanie wkroczyli do miasta. Zawiązano wówczas pod osłoną bagnetów rosyjskich

konfederację lidzką, która dla potrzeb wojska rosyjskiego przeprowadzała sekwestry i kontrybucje. W 1794 r. wokół Lidy toczyły się walki, a w 1795 r. ponownie w mieście pojawiła się administracja rosyjska.

W zamęcie politycznym tamtych czasów brali udział także pijarzy. Nauczyciel matematyki (1788/9) a następnie prawa i wymowy w szkole lidzkiej (1791–1793), Wawrzyniec Adamowicz 19 marca 1795 r. w kazaniu „oczerniał władców” i mieszał się do spraw politycznych<sup>132</sup>. Już 1 kwietnia tegoż roku Repnin rozporządził, by władze duchowne rygorystycznie pilnowały treści kazań i podał do publicznej wiadomości przypadek Adamowicza oraz wymienił surowe kary, jakie go za to spotkały (usunięcie z kolegium w Lidzie i uwięzienie). Wkrótce potem (11 lipca) Generał-Gubernator Litwy, piętnując niezgodne z regułą postępowanie pijarów (jako przykład podał znów Adamowicza), nakazał, by bez zgody zwierzchności nie opuszczali oni klasztorów. Pijarzy litewscy, przebywający poza właściwymi domami zakonnymi mieli obowiązek zebrać się w Szczuczynie, a nikt bez zgody władz duchownych nie powinien udzielać im gościny<sup>133</sup>.

W tych trudnych latach stopniowo pogarszał się stan majątkowy pijarów lidzkich. Z początku wszystko układało się pomyślnie. Nowy rektor, Florian Kruszewski (Kazimierz, Florian od św. Kazimierza 1729–1812, rektor 1793–1795), dokupił za 25 rubli srebrem części placów mieszczan lidzkich przytykające do stawku Postawszczyzna i postawił młyn. Jednak już w 1795 r. pojawił się dług w wysokości 6 tys. zł.

Kolejni rektorzy – Adrian Szalewicz (Adrian od Narodzenia NMP 1758–1809, rektor 1795–1796), Paweł Wyhowski (Wykowski, Paweł od św. Jozafata 1747–1818, rektor 1796–1797) oraz Filip Nereusz Bonarski (Mateusz, Filip Nereusz od św. Franciszka 1750–1825, rektor 1797–1800) – często się zmieniali, a dług tymczasem stale rósł<sup>134</sup>. Ostatni z wymienionych wyżej rektorów został usunięty przez biskupa wileńskiego za to, że zezwolił na mszę prawosławną w kościele pijarskim, odprawioną przez pułkowego popa. Innym ważnym dla pijarów lidzkich wydarzeniem tego okresu była wizyta cara. Przejeżdżający przez Lidę podczas objazdu Litwy Paweł I zatrzymał się w kolegium 15 maja 1797 r. Wraz z Wielkimi Księżętami – Aleksandrem i Konstantym – zajmował 3 pokoje na górze. Ofiarował na budowę kościoła 5 tys. rubli, a wdzięczni pijarzy umieścili w kolegium nad drzwiami pokoju, w którym nocował, pamiątkową tablicę z napisem złotymi literami<sup>135</sup>. Ponieważ jednak car na bileciku wręczonym pijarom nie określił, czy chodziło o ruble srebrem, podskarbi nie chciał wypłacić sumy bez 100 rubli łąpówki. Nie zgodzono się na ten warunek. Nim jednak udało się uzyskać potwierdzenie obietnicy, Paweł I zmarł, a pijarzy musieli zadowolić się asygnatami, które warte były zaledwie 1/4 sumy spodziewanej. Dodajmy, iż pobyt cara nie był pierwszą wizytą ważnych osobistości w Lidzie. W 1793 r. zatrzymali się tutaj arcyksiężęta austriaccy w drodze z Wiednia do Petersburga.

W 1799 r.rektorem na mocy patentu biskupa wileńskiego został Sebastian Dąbrowski (Sebastian od św. Wincentego Ferreriusa 1756–1819, rektor 1799–



1805). Nowy rektor oddłużył kolegium i przystąpił do budowy kościoła, korzystając z daru cara, ofiary plebana lidzkiego, Antoniego Ejsymonta, oraz 5 tys. zł z sum funduszowych. W ciągu 6-letnich rządów doprowadził budowę „aż do gzymsów”, na kontynuację zabrakło jednak funduszy. Dąbrowski nie potrafił wykorzystać nadarzającej się okazji do kolejnej ofiary na rzecz świątyni. W maju 1802 r. odwiedził bowiem Lidę car Aleksander I i mieszkał „w salce nad refektarzem”<sup>136</sup>.

Następcą Dąbrowskiego wybrano prawnika, Rajmunda Rzeszowskiego (Antoni, Rajmund od św. Scholastyki 1750–1820, rektor 1805–1808). Jedynym bowiem źródłem dopływu środków finansowych dla budowy kościoła mogły być – skutecznie doprowadzone do końca – zadawnione sprawy o Łopaciszki i sumę merecką. Rzeszowski rozpoczął również proces o sumę fundacyjną 10 tys. zł opartą na kahale różańskim, gdyż „od niej ani trzeciego nie płacono procentu”<sup>137</sup>. Rektor zajęty całkowicie sprawami sądowymi zaniedbał pilnowanie gospodarstwa lidzkiego, zlecając prowadzenie go swoim siostrzeńcom Niekraszom. Ci „wszystko do ostatka rozerwali, przywiedli kolegium do najopłakańszego stanu, do takiego ubóstwa, że chleba nawet zabrakło dla księży”. Rzeszowski, zamiast spodziewanych wpływów pieniężnych, „zabnął głęboko w długi płacąc, samemi karteczkami. Nigdy nasz domek – dodawał Wojszwiłło – nie był tak biedny, jak za tego bezrządu. W przysłowie nawet weszło: Lida, bieda! Gdy komu zwierzchność chciała pogrozić żartowano, że przyrzekła posłać do Lidy. Młodzież niesforną straszono Lidą jak dzieci ubogim lub księdzem; powiadano, że kiedy kapituła chciała kogo ukarać wybierała go na lidzkiego rektora”<sup>138</sup>. W tej sytuacji prowincjał przyspieszył zmianę na stanowisku rektora. W 1808 r. objął tę funkcję dotychczasowy wicerektor Józef Sagajłło, który przeprowadził inwentaryzację i usiłował rewindykować utracone sprzęty, zwierzęta zaprzęgowe, bryczki, wyposażenie folwarczne. Kontynuował te starania następca Sagajłły, Antoni Juchnowicz (Juchniewicz, Antoni od św. Józefa Kalasantego 1761–1813, rektor 1808–1812)<sup>139</sup>, jednak z przyczyn zdrowotnych nie ukończył kadencji. Tymczasem mury kościoła uległy dewastacji, a rusztowania rozebrano na opał. Kolejny rektor lidzki, Franciszek Daszkiewicz (Franciszek od św. Józefa 1766–1813, rektor 1812–1813), zmarł 13 października 1813 r. podczas pełnienia funkcji. Po jego śmierci w czasie Bożego Narodzenia jako tymczasowy przełożony przybył do Lidy Dominik Serafinowicz (Dominik Piotr, Dominik od Oczyszczenia N.M.P. 1763–1848, przełożony 1813–1814). Pełnił tę funkcję jedynie do pierwszych dni lipca 1814 r. Kapituła wybrała bowiem na rektora lidzkiego Felicjana Paszkiewicza (Felicjan od św. Antoniego 1769–1818, rektor 1814–1817), „magistra i profesora studiów Dąbrowickich”, biegłego w historii powszechnej, literaturze francuskiej i łacińskiej. Jemu kolegium zawdzięcza przywrócenie porządku w folwarkach, poprawę stanu materialnego, podniesienie poziomu szkoły<sup>140</sup>. Dzięki wyrokowi sądu w Nowogródku, nakazującemu wypłacenie w 12 ratach sumy różańskiej, pijarzy lidzcy mogli udzielić w 1817 r. pożyczki Ksaweremu Druckiemu-Lubeckiemu w wysokości 4 tys. zł ubezpieczonej na całym majątku.

W tym jednak czasie kolegium uwikłane zostało niestety w kolejne sprawy sądowe: Tukałtowie zajęli 18 włók lasu pijarskiego (sprawa nie została rozstrzygnięta do likwidacji kolegium), a mianowany w 1817 r. po śmierci Paszkiewiczza dotychczasowy wicerektor, Wiktor Jerzykowicz (Irzykowicz, Jerzykiewicz, Wiktor od św. Aleksandra 1781–1841, przełożony 1819–1820) niewinny zatarg o słupek graniczny z mieszczaninem Relikowskim przekształcił w poważny wieloletni proces o granice posiadłości, gwałt i rozbój. Po dwudziestu latach udało się dopiero doprowadzić do ugody (pijarzy zamiast przysądzonych Relikowskiemu 14 tys. zł zapłacili jedynie 500). Wojszwiłło zarzuca również Jerzykowiczowi „zbytnią gorliwość o ścisłość i karność zakonną”, która naraziła nauczyciela gramatyki, Tadeusza Wnęrowskiego „na kalectwo nie dające się uleczyć. Zapędy takie i skargi zanesione musiały być powodem, że nie został wybrany na rektora” dodaje autor<sup>141</sup>. Zamiast niego kapituła w 1820 r. obdarzyła tą funkcją Józefa Kalasantego Sankowskiego (Antoni, Józef Kalasanty od św. Antoniego 1778–1834, rektor 1820–1829), który swoje długie rządy w Lidzie uwieńczył dokończeniem budowy kościoła pijarskiego. Kościół poświęcony został 4 lipca 1825 r., a „liczne zgromadzenie obywatelstwa i urzędników uświetniło tę uroczystość”<sup>142</sup>. Następca Sankowskiego, lidzianin, miłośnik i znawca nauk przyrodniczych, kandydat filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, Antoni Pajewski (Antoni od św. Józefa oblubieńca N.M.P. 1793–1850, rektor 1829–1832) kierował kolegium w trudnym okresie powstania listopadowego i represji po jego upadku. Mimo to, rozpoczął budowę nowego domu szkolnego na miejscu starego gmachu, który runął. Umiał także znaleźć czas na wycieczki przyrodnicze „dla odkrycia nowych skarbów królestwa roślinnego”, a podczas jednej z nich w powiecie owruckim znalazł dziko rosnący zimowit jesienny (*colchicum autumnale*)<sup>143</sup>. Przedostatni przed kasatą rektor lidzki, matematyk Ferdynand Szumborski (Klemens, Ferdynand od św. Klemensa 1796–1855, rektor 1832–1835), po likwidacji klasztoru karmelitów, przejął wyposażenie ich kościoła (ambonę, ołtarz, dzwony). Gdy 2 września 1834 r. władze zamknęły szkołę pijarską, Szumborski podpisał niezbyt korzystny kontrakt na dzierżawę nieukończonego jeszcze budynku szkolnego. Tuż przed kolejną kapitułą zatarg z proboszczem lidzkim spowodował jego przedwczesne odwołanie ze stanowiska.

Jak już wspomniano, w 1835 r. zwierzchność pijarska na stanowisko rektora lidzkiego wyznaczyła Jozafata Wojszwiłłę (Jozafata od Wniebowstąpienia N.M.P.). Pierwsze lata swego 11-letniego pobytu w Lidzie rektor poświęcił na remont generalny kościoła (1836–1837)<sup>144</sup>, starania o dokończenie procesów sądowych oraz porządkowanie gospodarstwa klasztornego. W 1841 r. klasztor dysponował sumą 12.960 rubli srebrem. Z procentów w tymże roku (zapisy na Szczuczynie i Dereczynie) do kasy kolegium wpłynęło 618 rubli srebrem<sup>145</sup>. Dzięki wysiłkom Wojszwiłły zaniedbana dotąd biblioteka klasztorna, składająca się także z księgozbiorów kolegiów w Werenowie i Śnipiskach została powiększona „tak, że prawie podwoiła się ksiąg liczba”<sup>146</sup>. Tuż przed pożarem liczyła ona prawie 2 tys. książek.

Do kolegium lidzkiego należała w tym czasie – często jedynie formalnie – znaczna liczba zakonników. Już w 1832 r., ze zlikwidowanego klasztoru w Szczuczynie, do Lidy przybyli Wincenty Górski i Józef Stanisławski. Podjęli oni pracę dydaktyczną prowadząc w pijarskiej szkole lidzkiej w ostatnim roku jej istnienia historię powszechną i geografię oraz język rosyjski i „nauki chrześcijańskie”<sup>147</sup>. W roku 1833/34 w Lidzie znajdowało się 15 zakonników, w 1834/35 – 14, w 1835/36 – 10, w 1836/37 – 10, w 1837/38 – 13, w 1838/39 – 14, w 1839/40 – 12, w 1840/41 – 12, 1841/42 – 15. W ostatnich latach kolegium lidzkiego przed kasatą mieszkali w Lidzie na stałe: rektor J. Wojszwiłło oraz wiekowi już – Tadeusz Malukiewicz i Kalasanty Bartoszewicz. Do składu osobowego Domu formalnie należeli także pracujący w rozmaitych kościołach parafialnych księża: Józef Sągajłło, Antoni Koźlakowski, Jan Bohatyrowicz, Mikołaj Balcewicz, Antoni Jasiński, Tomasz Siemienowicz, Antoni Zakrzewski, Ferdynand Szumborski, Józef Stanisławski oraz kleryk Kalasanty Kobyłański.

Mimo początkowych sukcesów Wojszwiłły, już od początku lat czterdziestych XIX w. rozpoczął się proces likwidacji kolegium. W końcu marca 1842 r. przejęto na skarb państwa majątek ziemski pijarów lidzkich. Dochody pijarów skurczyły się do 25 rubli srebrem rocznie. Pożar Lidy ułatwił działania władz rosyjskich. W niedzielę 23 sierpnia 1842 r. pękł w wyniku przegrzania piec w żydowskiej łaźni. Żydzi, nie chcąc płacić kary, sami zaczęli tłumić ogień. Katolicka ludność zgromadzona na nabożeństwie w kościele pijarskim i farze przyglądała się „założwszy ręce, jak będzie palić się żydowska łaźnia”. Ogień jednak dotarł szybko na dach sąsiednich domów, a następnie „wysadził loch wódczany”. Wówczas pożar błyskawicznie się rozprzestrzenił na całe miasto, niszcząc budynki pijarskie oraz 80 domostw żydowskich i 40 chrześcijańskich<sup>148</sup>. Mimo usilnych starań Wojszwiłły o pozwolenie odbudowy kolegium i kościoła, przychylności biskupa Jana Cywińskiego oraz mieszkańców Lidy, władze rosyjskie nie wyraziły zgody. Placę pijarskie w Lidzie „wzięto w opiekę rządową”, a w kwietniu 1843 r. polecono oddać mury kościoła i klasztoru na cerkiew i szkołę. 14 maja 1845 r. kolegium pijarów w Lidzie zostało ostatecznie rozwiązane. 15 stycznia 1846 r. Wojszwiłło opuścił Lidę i przeniósł się do Międzyrzecza Koreckiego<sup>149</sup>.

Warto na zakończenie poświęcić trochę miejsca działalności szkoły lidzkiej w XIX w. Warunki działania tej placówki oświatowej były w omawianym okresie niełatwe. Już w październiku 1799 r. zajęto budynek szkolny na cerkiew. Wówczas to podczas „obrad domowych” powstał nawet projekt, „czy nie lepiej było czynić odmianę lekcjów po pół tygodnia”, na co się zgodzono „uważając w tym oszczędzanie czasu”<sup>150</sup>. Pobyt wojska rosyjskiego się przedłużał. 22 grudnia 1803 r. w gwałtowny sposób zajęty został dom przeznaczony na edukację letnią. Pijarzy natychmiast wystosowali skargę do horodniczego lidzkiego, a 26 grudnia przesłali raport o tym wydarzeniu do władz Uniwersytetu Wileńskiego<sup>151</sup>. Zawiadomiono Uniwersytet również o pożarze (28/29 czerwca), który pochłonął 5 domów, w tym stancje uczniowskie. W następnym roku szkolnym dom drewniany „w którym

dawniej lekcje dawano, że upadkiem groził, [został] opuszczony a lekcje w klasztor-nych murach dają”<sup>152</sup>. W kwietniu 1806 r. w „drugim” szkolnym domu i pobliskich zabudowaniach folwarcznych, gdzie mieszkali uczniowie, urządzono lazaret woj-skowy. Rodzice musieli zabrać uczniów do domów, tym bardziej, że – jak skarżył się 16 kwietnia 1806 r. prefekt Jakób Zacharewicz – „gorączka” z lazaretu zaczęła zarażać młodzież<sup>153</sup>. 9 lipca tegoż roku rektor Rajmund Rzeszowski w liście do Józefa Korwina Kossakowskiego skarżył się, że lazaret nadal funkcjonuje<sup>154</sup>. Dodatkowo w klasztorze otwarto tymczasową cerkiew na potrzeby wojska.

Podobna sytuacja powtórzyła się w następnym roku szkolnym: od kwietnia do ostatnich dni lipca zakonnicy zmuszeni byli mieszkać gościnnie w domach pry-watnych, a szkoła była zamknięta<sup>155</sup>. Z kolei 24 grudnia 1807 r. Rosjanie próbowali wymusić na pijarach zainstalowanie w kolegium kwatery dowódcy pułku konne-go<sup>156</sup>. Na tym jednak nie zakończyły się perypetie pijarów lidzkich. 26 marca 1808 r. wojsko zajęło folwark położony niedaleko klasztoru, przeznaczając go na siedzibę dla płatnerzy i ślusarzy. W tymże roku nadal edukacja odbywała się „w klasztorze częścią w izbie jednej, częścią w mieszkaniach nauczycielskich”<sup>157</sup>. W roku na-stępnym nie można było sprawować dozoru nad uczniami po stancjach, bo wojsko je zlikwidowało, zajmując wszystkie wolne kwatery w mieście. Nauczyciele już wcześniej – na specjalnej sesji domowej – zgodzili się powtarzać lekcje z uczniami we własnych mieszkaniach<sup>158</sup>. Informacja datowana na 25–6 maja 1810 r. świadczy o tym, że budynek szkolny został zrujnowany zupełnie, a zaś „klasy po stancjach nauczycielskich rozrzucone”. Podobnie 11 kwietnia 1814 r. wizytator generalny, J. Chodani stwierdzał, że szkoła nie ma osobnego budynku, bo „przez postoje wojskowe przed dwiema laty” go zniszczono, a lekcje odbywały się w mieszka-niach nauczycieli<sup>159</sup>. Wreszcie 9 listopada 1817 r. zajęto refektarz na cerkiew pułkową, gdzie wówczas prowadzono najwięcej zajęć szkolnych<sup>160</sup>. Gmach szkol-ny rozpoczęto budować dopiero za czasów rektora Antoniego Pajewskiego, tuż przed wybuchem powstania listopadowego. Gmach ten nie został ukończony do momentu zamknięcia szkoły pijarskiej.

Nic dziwnego, iż w takich okolicznościach skromnie przedstawiał się zbiór pomocy dydaktycznych. W Lidzie nigdy nie powstała osobna biblioteka szkolna. W niewielkim zakresie wykorzystywano istniejącą bibliotekę klasztorną. Na prze-łomie stuleci liczyła ona ok. 800 tomów. Tuż przed październikiem 1803 r. biblioteka ta została wzbogacona przez księgozbiór ze Śnipiszek. 28 marca 1803 r. jej zasobność oceniano na ponad 1000 t. W 1803 r. zawartość księgozbioru według dziedzin wiedzy przedstawiała się następująco: dzieła filozoficzne – 123, dzieła „mówców” – 96, książki historyczne i geograficzne – 91, dzieła matematy-czne – 19, „moralne” – 355, „dialektyczne” – 35. Przez długi jednak czas biblioteka pozostawała w wyjątkowym nieładzie. W maju 1810 r. księgozbiór nadal znajdo-wał się fatalnym stanie. Z września 1811 r. mamy kolejny przegląd działowy biblioteki klasztornej: dzieł teologicznych było wówczas 319, filozoficznych i praw-nych – 90, retorycznych oraz „poetów i oratorów” – 80, historycznych i geografi-

cznych – 76<sup>161</sup> 14 maja 1814 r. zbiory biblioteczne obliczano na niecałe 1000 książek. Z kolei z 1818 r. pochodzi informacja, iż od 10 lat księgozbiór nie powiększył się wcale. Wizytatorzy narzekali przy tym, że nauczyciele skarżący się na brak książek do nauki nawet nie próbowali ich szukać w bibliotece klasztornej. Nieporządek panujący w bibliotece ludzkiej nie pozwalał przy tym zorientować się wizytatorom, w jakiej mierze księgozbiór zakonny mógłby być pomocny w pracy dydaktycznej<sup>162</sup>. Jak już wspomniano, zbiory biblioteczne zostały uporządkowane i znacznie powiększone już po zamknięciu szkoły w czasach rektoratu Wojszwyły. Biblioteka uległa zniszczeniu podczas pożaru w sierpniu 1842 r.

W równie złym stanie w pierwszych dwóch dziesięcioleciach XIX w. znajdowały się inne pomoce naukowe. 9 października 1803 r. w szkole znajdowały się następujące przyrządy: machina elektryczna, machina pneumatyczna, galwanometr, barometr, termometr, sztuciec geometryczny, dioptrie mosiężne, igła magnesowa, libella mosiężna. W 1809 r. do gabinetu fizycznego zakupiono nową maszynę pneumatyczną, oraz „szkło” (prawdopodobnie laboratoryjne). W zestawieniach przez wiele lat powtarza się informacja o dwóch zepsutych globusach, co oczywiście nie wystawia dobrego świadectwa szkole.

Założenia programowe dla szkoły powiatowej stawiały przed ludzką placówką wysokie wymagania. Program na rok szkolny 1802/3 przedstawiał się następująco<sup>163</sup>:

klasa I – gramatyka języka polskiego, arytmetyka, geografia początkowa, nauka moralna, (wszystkie z podręczników KEN), religia (z Bellarmina) i początki tłumaczenia z języka łacińskiego oraz francuskiego; klasa II – gramatyka elementarna (z Kopczyńskiego), arytmetyka, geografia, nauka moralna (z podręcznika KEN), historia naturalna (przede wszystkim z Buffona), historia powszechna dla „pierwszoletnich” – grecka dla „drugoletnich” – rzymska (z podręczników KEN), arytmetyka i geometria (z podręczników KEN), tłumaczenie z łaciny i francuskiego, klasa III – wymowa (z Golańskiego), tłumaczenie Cycerona, historia sztuk, historia, nauka moralna, algebra, botanika (z książek KEN). Uczono wówczas łaciny i francuskiego, lekcje trwały 4 godziny dziennie (od 8 do 10 oraz od 14 do 16 bez wtorków i czwartków), egzaminy odbywały się co miesiąc (oprócz pierwszych 3 miesięcy nauki).

W następnym roku szkolnym 1803/04 układ przedmiotów był w zasadzie podobny. W stosunku do raportu z roku poprzedniego w klasie III dodatkowo pojawiła się fizyka „z różnych autorów” oraz trygonometria. Zaczęto także nauczać rosyjskiego, wprowadzonego przez statut Uniwersytetu Wileńskiego z 18 maja 1803 r. Dopiero jednak w grudniu 1803 r. na posiedzeniu rady szkolnej postanowiono, by „j.p. Sankowski [...] lekcje regularnie zaczął dawać”. W kwietniu 1804 r. uczył rosyjskiego płatny nauczyciel, Józef Jankowski<sup>164</sup>.

Program w roku 1808/09 dla poszczególnych przedmiotów świadczy, że nie nastąpiły jakieś rewolucyjne zmiany<sup>165</sup>:

**geografia** – w klasie I „pierwsze wyobrażenie tej nauki w powszechności i szczególnie o Europie i państwach ją składających”; w klasie II Azja, Afryka, Ameryka

**nauka moralna** – w klasie I i II

**matematyka** – w klasie I i II działania na liczbach prostych, złożonych i ułamkach; w klasie III nauka o kwadratach i sześciątach liczb oraz „proporcji i progresji”, początki geometrii; w klasie IV trygonometria, rysunki topograficzne, w letnich miesiącach praktyka miernicza

**gramatyka łacińska** – w klasie I i II i „wyjątki łatwe z autorów”

**gramatyka polska** – w klasie III, zaś w drugim roku listopisarstwo i poezja z Golańskiego, w klasie IV wymowa

**historia** – w klasie III – grecka, w klasie IV – rzymska

**prawo przyrodzone** (ze Strojnowskiego) – w klasie III, zaś w klasie IV prawo polityczne (ze Strojnowskiego)

**fizyka** – w klasie III własności ogólne ciał, w klasie IV własności szczególne ciał

**ogrodnictwo, zoologia i rolnictwo** – w klasie III

**botanika** – w klasie IV (z Jundziłła).

Podobnie przedstawiał się program w roku szkolnym 1813/14<sup>166</sup>. Od 1803 r. szkoła lidzka nosiła nazwę powiatowej. Organizacja jej, mimo pozornych zmian, pozostawała w swej istocie dość długo niezmienną. Od czasów KEN w szkole istniały 3 dwuletnie klasy. Rozporządzenia z 1804 i 1808 r. wprowadzały obok klasy początkowej 2 klasy jednoletnie i 2 wyższe dwuletnie. W sumie jednak było to znowu 6 lat nauki. Wraz z narastającym kryzysem w kolegium szkoła także zaczęła podupadać. W roku szkolnym 1813/14 w szkole lidzkiej znajdowały się tylko 3 klasy, przy czym ostatnia była dwuletnia. Podobny układ odnotowano w roku szkolnym 1815/16, 1817/18 oraz 1819/20. W tym ostatnim roku w klasie IV (czyli drugim klasy III) znajdował się zaledwie 1 uczeń<sup>167</sup>. W 1820/21 r. szkoła lidzka straciła nazwę powiatowej i przekształcono ją w parafialną z dwiema klasami. Trudności lokalowe, wydarzenia polityczne i kłopoty majątkowe pijarów lidzkich już od pierwszych lat XIX w. w istotny sposób wpływały na systematyczne obniżanie się poziomu nauczania. Początkowo wydawało się, że kryzys zostanie szybko przezwyciężony. 11 czerwca 1803 r. wizytator Bohusz, dostrzegając nieporządki w księgach i szkole, zauważał także energiczne wysiłki władz szkolnych na rzecz poprawienia poziomu edukacji. Na szczególną pochwałę zasłużył – zdaniem wizytatora – Jędrzej Koniuszewski, który zaszczerpił uczniom lidzkim „gust botaniki”, przyuczając ich w wolnych chwilach „do zbierania po polach i łąkach ziół w tutejszej okolicy rosnących, klasyfikowanie ich według Lineusza [!]” przygotowywania zielników, uczenia się nazw roślin. W następnym roku wyróżniony został znów Koniuszewski, tym razem za nauczanie matematyki. Inne przedmioty, zwłaszcza „nauki początkowe” wykładane były w szkole lidzkiej na niezadowalającym poziomie. Już jednak w 1806 r. (10 lipca) wizytator, Józef

Korwin Kossakowski sformułował poważniejsze zarzuty pod adresem zarządzających szkołą: dostrzegł nieporządki w dokumentacji, napiętnował nielegalne wyrzucenie 10 uczniów bez podania przyczyny, zarzucił prefektowi „trzymanie się obcych gramatyk” wbrew przepisom oraz zaniedbywanie klasy I<sup>168</sup>. Odwiedzając szkołę 22 marca 1808 r. Hiacynt Krusiński doznał „przykrego uczucia”. Trzech nauczycieli, w tym tymczasowy zastępca w klasie I (bardziej student niż nauczyciel), nie było w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu nauczania, tym bardziej, że nauczyciel klasy II (kleryk Adam Juszkiewicz) „sprzykrzywszy sobie życie zakonne i w dawaniu nauk się opuszcza i co do obyczajów daje gorszący z siebie przykład w mniemaniu, że starsi prędzej go z klasztoru uwolnią”<sup>169</sup>. Wyniki, poza kursem matematyki, były – zdaniem wizytatora – bardzo mizerne: „mimo tego, że wszystkich nauk ledwie pierwsze zasady wydane były i z tych nawet uczniowie mało korzystali”, nauka fizyki nie mogła osiągnąć dobrego poziomu z braku odpowiednich pomocy, a rysunków w ogóle „nie dawano”. Kolejna wizyta Krusińskiego (19 X 1809 r.) przyniosła także negatywne oceny. Szkoła „w nędznym stanie utrzymywała się”<sup>170</sup>, nadal też trwały kłopoty z kadrą nauczycielską. Kazimierz Zatkiewicz wyznaczony do nauki gramatyki w 2 niższych klasach oraz języka francuskiego nie chciał wypełniać swych obowiązków (uczył w szkole lidzkiej od 1801 r.). Wskutek takiej postawy nauczyciela w owym roku szkolnym nie uczono żadnego obcego języka. W maju (25–26) 1810 r. odwiedził szkołę Józef Korwin Kossakowski. Jego zdaniem uczniowie w poszczególnych klasach nie spełniali wymagań programowych. Zaledwie 7 nadawało się do klasy I, a spośród uczących się w klasie II nikt nie powinien był otrzymać promocji<sup>171</sup>. 3 lutego 1811 r. H. Krusiński powtórnie donosił władzom Uniwersytetu, że stan szkół w Słoniemiu i Lidzie jest wyjątkowo „nędzny”. Trzej lidzcy nauczyciele byli całkowicie nieprzygotowani do swych obowiązków, ponadto nie nauczano w tej szkole żadnego obcego języka<sup>172</sup>. Wizytator Chodani (11 kwietnia 1814 r.) oceniał, że szkoła lidzka może jedynie „sposobić” uczniów do gimnazjum lub dobrej szkoły powiatowej<sup>173</sup>. Szkoła nadsyłała raporty władzom Uniwersytetu nieregularnie i często były one niekompletne. W 1817 r. dyrektor (prefekt) nie mógł podać listy nauczycieli, bo 17 października „jeszcze wszyscy nie przyszli”<sup>174</sup>. Bardzo złą ocenę wystawił szkole w 1818 r. H. Krusiński<sup>175</sup>. Nauczanie zaczęto dopiero w grudniu, nie wykładano żadnych języków obcych, a przecież – dodawał wizytator – zgodnie z rozporządzeniem z 1810 r. „szkoła w której nie daje się język przynajmniej rosyjski, ma być uważaną za niebyłą”<sup>176</sup>. Z nauczaniem języków w szkole lidzkiej rzeczywiście ciągle były kłopoty, o czym świadczą wpisy do *Księgi obrad domowych*. Jest zrozumiałe dlaczego władze szkoły przewlekły wprowadzenie języka rosyjskiego<sup>177</sup>. 17 kwietnia 1808 r. rada szkolna po zastanowieniu odłożyła tę sprawę na rok następny. Dopiero od roku 1811/12 w szkole systematycznie uczono tego języka. Długoletnim wykładowcą był Dionizy Tresseberg<sup>178</sup>. Wcześniej – jak już wspomniano – nauczanie rosyjskiego było niesystematyczne i często na niskim poziomie, np. w roku szkolnym 1805/06 zajmował się tym jeden

z uczniów tzw. dyrektor (korepetytor) Jan Bildzikiewicz. Czasem także języków uczyli płatni nauczyciele: np. w roku szkolnym 1803/04 francuski i rosyjski wykładał Józef Jankowski<sup>179</sup>. Nie oznacza to jednak, że języki obce znajdowały się stale w wystarczającym zakresie w programie nauczania. Szkoła niejednokrotnie miała kłopoty ze znalezieniem pedagoga<sup>180</sup>. Sporadycznie tylko uczono w Lidzie niemieckiego, często brakowało kompetentnego nauczyciela do języka francuskiego<sup>181</sup>.

W 1820 r. z braku odpowiednich nauczycieli i drastycznego spadku liczebności uczniów szkoła lidzka zamieniona została na parafialną<sup>182</sup>. Władze uniwersyteckie chciały, by prowincjał przeniósł fundusz do Szczuczyna. Stan likwidacji nie trwał jednak zbyt długo. Szkoła szybko odzyskała rangę i odbudowała kadrę pedagogiczną<sup>183</sup>. Widać to wyraźnie na podstawie zestawienia liczebności kadry pedagogicznej dla lat 1800–1833 (przy porównywaniu danych trzeba jednak pamiętać o istnieniu płatnych świeckich nauczycieli (języków), których zestawienie nie obejmuje)<sup>184</sup>.

lata	liczba nauczycieli zakonnych
1800/01	1
1801/02–1805/06	3
1806/07	4
1807/08	3
1808/09–1811/12	4
1812/13–1816/17	3
1817/18	4 (w końcu roku – 3)
1818/19	3 (w tym przełożony Domu)
1820/21	2
1821/22–1823/24	3
1824/25–1826/27	4
1827/28	5
1828/29–1830/31	6
1831/32	5
1832/33	6

Nie bardzo natomiast widać tendencję wzrostową na przykładzie zestawienia liczby uczniów uczęszczających do szkoły lidzkiej w latach 1798–1833. Przedstawienie precyzyjnych danych na ten temat utrudnia zwyczaj notowania przez wizytatorów wyłącznie liczby uczniów obecnych w dniu wizytacji.



<b>data</b>	<b>liczebność</b>
<b>1</b>	<b>2</b>
24 VI 1798	do 50
9 III 1800	31
28 III 1803	56
22 V 1804	61
11 VI 1803	do 60
6 IV 1804	48
1804/5	45
1805	47
10 VII 1806	37 <sup>185</sup>
22-24 III 1808	44
30 VI 1809	31
19 X 1809	32
12 XI 1809	42
1810	29
23 IX 1811	32
11 VII 1811	40
4 V 1812	42
1 IX 1813	14
IV 1814	20 <sup>186</sup>
w połowie i na koniec 1815/16	41
9 V 1816	47
20 IX 1816	25
w połowie 1816/17	42
z końcem roku 1816/17	48
7 XI 1817	33
w połowie 1817/18	36 <sup>187</sup>
9 VI 1818	36 <sup>188</sup>
1818/19	31
1819/20	15
25-26 II 1820	15 <sup>189</sup>
IX 1820	18
16 VI 1822	24 <sup>190</sup>
23 XI 1825	60

1	2
6 V 1826	45
23 V 1828	55
21 X 1833	103

Nie bez wpływu na wyraźne obniżenie liczebności uczniów w latach 1800–1817 były znaczne straty demograficzne okresu napoleońskiego. W 1817 r. Lida liczyła zaledwie 770 mieszkańców<sup>191</sup>. Z kolei gwałtowny wzrost liczby uczniów w 1833 r. był wynikiem zamknięcia szkoły w Szczuczynie. Wraz z uczniami przybyli do Lidy – wspomniani już szczuczynscy nauczyciele. Już jednak w styczniu 1833 r. kurator Kartaszewski postanowił zastąpić pijarów w Lidzie i dominikanów w Nieświeżu nauczycielami rosyjskimi w ramach metodycznej akcji zamykania szkół zakonnych po powstaniu listopadowym<sup>192</sup>. Rok szkolny 1832/33 okazał się ostatnim w dziejach pijarskiej szkoły w Lidzie. 2 IX 1834 r. ostatecznie szkołę zamknięto. Jej odrodzenie w formie szkoły handlowej nastąpiło dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym.

Na zakończenie warto dołączyć kilka informacji charakteryzujących młodzież uczącą się w Lidzie w pierwszych trzech dziesięcioleciach XIX w. O składzie społecznym zbiorowości uczniów lidzkich nie mamy zbyt wielu informacji. W roku szkolnym 1803/04 przeważali młodzi szlachcice, choć nie brakowało synów mieszczan: 9 X 1803 r. w klasie I uczyło się 20 szlachciców i 4 mieszczan, w klasie II – 12 szlachciców i 1 mieszczanin, w klasie III – 8 szlachciców. Wśród uczniów zdarzali się innowiercy<sup>193</sup>. W poszczególnych klasach uczyli się chłopcy w bardzo różnym wieku. I tak np., w r. 1802/03 w klasie I w wieku od 8 do 16 lat, w klasie II od 12 do 18 lat, w klasie III od 19 do 24 lat; w r. 1808/09 w klasie I od 7 do 15 lat, w klasie II od 10 do 15 lat, w klasie III od 11 do 20 lat, w klasie IV 2 uczniów w wieku 15 i 18 lat.

Nielatwe losy szkoły odzwierciedla wykaz jej przełożonych z lat 1797–1833 r. W latach szczególnie niepomysłnych dla pijarów lidzkich (jak np. w 1800/01 r.) nie powoływano w ogóle zarządcy szkolnego, charakterystyczne także są w omawianym okresie częste zmiany na tym stanowisku (np. lata 1802–1807) lub łączenie funkcji przełożonego klasztoru i szkoły<sup>194</sup>.

1797/98–1799/00 Grzegorz Jankiewicz

1800/01 brak

1801/02 Grzegorz Jankiewicz

1802/03 Wawrzyniec Adamowicz

1803/04 Augustyn Wersocki

1804/05 Tomasz Frącowski

1805/06 Jakub Zacharewicz

1806/07–1807/08 Rajmund Rzeszowski (i rektor)

1808/09–1811/12 Antoni Juchnowicz (i rektor)

- 1812/13–1814/15 Ignacy Paźellewicz  
 1815/16–1819/20 brak  
 1820/21–1822/23 Ignacy Paźellewicz  
 1823/24 Dymitr Tomaszewicz  
 1824/25 brak  
 1825/26–1828/29 Kalasanty Adamowicz ( tytułowany też  
 wiceprefektem)  
 1829/30 Karol Lipiński  
 1830/31 Antoni Pajewski (i rektor)  
 1831/32 Ferdynand Szumborski  
 1832/33 Bonawentura Pietkiewicz

### ANEKS nr 1

*Wspomnienie Domku Pijarów Lidzkich. Napisał Ks. Jozafat Wojszwitło Ostatni  
 Rektor Pijarów Lidzkich, rkps B. Ossolińskich 3667/III (mf BN nr 8804)*

W poniższym fragmencie autor omawia organizację szkoły i nauczania w przeciętnym ośrodku pijarskim prowincji litewskiej:

[s. 53] „Dom szkoły był drewniany, jak wszystkie tutejsze budowle, dostateczny do objęcia uczącej się Działwy. Drzwi jedynie zewnętrzne zwrócone były do kollegium, ażeby prefekt i nauczyciele przez swe okna mogli widzieć wszystkich wchodzących i wychodzących. Przez te drzwi wstępowało się do obszernej sieni, zwanej kurrytarzem, który sam tyle zajmował budowy, ile wszystkie klasy. Przestronność taka potrzebną była, tu bowiem zgromadzała się cała szkoła i obywatelstwo w czasie publicznym popisów, tu ogłaszały się rozporządzenia dotyczące się wszystkich uczniów, tu nawet [s. 54] przedstawiały się teatralne widowiska, po ukończonych egzaminach rocznych przed wyjazdem na wakacje. Z kurrytarza wchodziło się do klas, których były dwie w jednym i w drugim końcu Domu, przedzielone ścianą środkową, zapelnione ławkami prostemi, a naprzeciw drzwi przy ścianie stała katederka nauczycielska, takż z prostego drzewa. W jednej tylko klasie nad katederką wisiał obraz N.P. Łaskawej i ten był całą ozdobą szkoły.

Domki w miasteczku na pomiejszczenie uczniów obierały się dogodnie, osobne, oddalone od gwaru i widoków nieprzyzwoitych, lub mogących stać się przeszkodą w naukach; w tych nikomu więcej nie wolno było mieszkać prócz gospodarzów, a bywać dozwalało się tylko rodzicom i krewnym uczących się, obcym zaś chyba w konieczności. Zwierzchność szkolna czuwała, żeby utrzymywały się czysto i porządek; żeby nic nie wkrađło się takiego, co mogły szkodzić zdrowiu lub zagrażać zarazą dobrych obyczajów.

W każdym Domie przez Prefekta wyznaczony znajdował się tak zwany Dyrektor, domowy przewodnik i nauczyciel, najbliższy i niedostępny dozorca, pod którego pieczęcią i strażą znajdowali się wszyscy tameczni uczniowie. Dyrektor sam

był uczniem klasy wyższej; nabywał prawa do przewodnictwa młodszym postępowaniem w naukach z dobrymi obyczajami. Do niego należało strzedz uczniów, jak żrenicy oka; utrzymać podług przepisów, których tabella z podpisem Perfekta przylepiona do ściany w stancji uczniów zawsze znajdowała się przed oczyma; do niego także należało wyjaśniać, powtarzać lekcje, na nie całkowicie przygotować, ćwiczyć i kształcić w dobroci, chronić od wszelkich usterek i uchybień, wpajając zasady religji i moralności, przewodniczyć w domowych nabożeństwach, zaprowadzić do kościoła i szkoły oraz na powrót odprowadzić i za wszystkie ich postęпки odpowiadać. Zwierzchnik szkoły troskliwie wglądał, aby wszystko było dokładnie i ściśle spełnione: często odwiedzał, aby wszystko działo się dobrze.

Żadnemu z uczniów nie wolno było wyjść ze stancji bez pozwolenia na piśmie dla widzenia się z uczniami mieszkającymi w innych choćby najbliższych domach; a na przechadzkę spólną za miasto nie godziło się udać się bez pozwolenia Prefekta, na którą zwykle szedł sam razem lub nauczyciela w zastępstwo upraszał.

[s. 55] Rozkład czasu i porządek dzienny był następujący, którego tabella znajdowała się, w każdej stancji na ścianie, oznaczona podpisem Perfekta.

O 6 godzinie rano. Wstanie, pacierz, powtarzanie nauk, śniadanie

O 7 na mszę, po której wprost do klasy.

Od 8–10 lekcje. Potem powrót do domu, przygotowanie na lekcje.

O 12 obiad, po którym wytchnienie i powtarzanie lekcji.

Od 2–4 lekcje, po tych powrót do domu, podwieczorek, uczenie się.

O 7 wieczera, po niej wytchnienie, uczenie się.

O 9 spoczynek po odprawionych pacierych.

We wtorek i we czwartek po południu nie było lekcji w szkołach, ale powtarzanie nauk w stancji, pisanie, przygotowanie ćwiczeń naznaczonych i spólna zabawa na dziedzińcu szkolnym lub za miastem zawsze pod okiem Perfekta, nauczycielów i Dyrektorów.

O pierwszym dzwonieniu do szkoły w pół godziny po rozpoczęciu lekcji zgromadzali się wszyscy uczniowie do klas swoich dla zdania sprawy z nauczania się tego, co było naznaczone przed audytorami, do których należało wyznaczonych sobie spółtowarzyszów wysłuchać lekcji i zadedykować do tak nazwanej erraty, jaką utrzymywał i do niej własną ręką wpisywał najlepiej uczący się zwany imperator. Byli i audytorów audytorowie, którzy również słuchali sobie powierzonych. Na te wszystkie stopnie nabywało się prawo dobrem postępowaniem i odznaczeniem się w nauce.

Kto dobrze umiał pisano w erracie *si*, co znaczy *zuch, umie*; kto miernie *nb*. to jest *non bene, niedobrze*. Kto nie mówił, nie recytował lekcji *nr. non recitavit*, a to uważało się za jedno, co nie umiał; kto nic nie przygotował się *ns. nescit*, nie umie; kto nie przyszedł lub się spóźnił *o*. Tak tedy za pierwszym rzutem oka na erratę widna była cała umiejętność lub niedbalstwo uczącej się Działwy.

Nauczyciel za przybyciem do klasy klękał na najniższym stopniu przed katederką i zaczynał modlitwę: „Veni Sancte Spiritus!” którą dalej mówił, że

wszystkimi uczniami: „reple tuorum corda fidelium, et tui amoris ignem in eis accende”. Potem nauczyciel: „Emitte Spiritum tuum et creabuntur”. Uczniowie: „Et renovabis faciem terrae”. Nauczyciel: „Oremus. Deus qui corda fidelium Sancti Spiritus illustratione docuisti da nobis in eodem Spiritu recta sapere et de eius consolatione gaudere. Per Dominum nostrum Iesum Christum Filium tuum, qui [s. 56] tecum vivit et regnat in unitate eiusdem Spiritus Sancti Deus per omnia saecula saeculorum”. Uczniowie: „Amen”. Potem wszyscy razem „Sub tuum praesidium confugimus sancta Dei Genetrix! Nostras deprecationes ne despicias in necessitatibus, sed a periculis cunctis libera nos semper, Virgo gloriosa et benedicta”

Po tej modlitwie nauczyciel zasiadłszy w katederze przejrzał erratę, pilnych zachęcał pochwałą, a opuszczających się ojcowskim upomnieniem i użyciem środków skłaniających do poprawy. Nauczyciele w klassach nie ograniczali się wykładem swych przedmiotów i wyjaśnieniem, ale nadto najbardziej wysilali się, żeby ukształcić serce, natchnąć prawdziwą pobożnością, miłością religii i cnoty, żeby wychowywać na żywych członków Kościoła i zaszczyt społeczności. Wrażenia tej treści były prawie nieustannie, zabierały wszystkie chwile, które nie mogły się obrócić. Umiano tym głosem odezwać się przy wykładzie udzielanych nauk, umiano nawet w godzinach zabaw i rozrywek z tem się nastęrczyć, umiano z każdej zręczności skorzystać i użyć jej na dobro wychowanków. Słowem, starano się dziatki przetworzyć w dobrych aniołków i tyle dokazać, żeby nigdy niemi być nie przestały. Taki bowiem jest zamiar, taki cel, taki duch, takie przeznaczenie Szkół pobożnych utworu św. Józefa Kalasantego.

Do pierwszeństwa w klassach nadawała prawo sama jedynie szkolna zasługa, to jest: piękne prowadzenie się i znakomity postęp w naukach. Żadnemi innemi nie uwodzono się względy. Sierotka żyjący z żebraniny, w wytartej kapotce, kurteczce lub bekieszce, albo obdartuch szlachciura, lecz dobrze uczący się przy wzorowych obyczajach zajmował najpierwsze miejsce w klassie, a wymuskanie i wypieszczone paniątko ostatnie, jeżeli wyższego nie okazało się godne, swą moralnością i przykładaniem się do nauk.

Imperator i audytorowie zmieniali się co miesiąc żeby żaden nie był wyłączonym od tych zaszczytów, z celujących i uczących się pięknie. Wolno było każdemu z uczniów wyzywać ich o posadę, a jeśli okazało się, że lepiej umiał wyzywacz, zyskiwał miejsce wyzwanego. Tak tedy grożące każdemu niebezpieczeństwo strącenia ze stopnia na jakim stanął, było dzielną pobudką do uczenia się pilnie, do ustawicznej ostrożności, żeby nie zostać podchwyconym i nie stracić opinii, z opieszalców nawet znajdowali się ochotnicy, którzy czyha[s. 57]li, żeby zepchnąć swych przywódców i nad nimi wygórować, a czasem od pierwszego razu, kiedy się udało, tak zachęcali się, że nadal najlepiej się uczyli.

W klassie i w kościele panowała cisza, to jest: najspokojniej i najskromniej zachowywali uczniowie, a najmniejsze w w czymś uchybienie w katalog zaciągał wyznaczony postrzegacz (censor) i podawał prefektowi, lub Nauczycielowi. Nie

omiąta stosowna do wykroczenia kara, a tym sposobem utrzymywała się ścisła karność i przyzwoity porządek.

Lekcja jak zaczynała się od modlitwy, tak też nią kończyła się zawsze. Skoro dano znak we dzwonek szkolny na wyjście po ubiegłych godzinach nauki, wystąpił z katederki Nauczyciel i uklękawszy tam, gdzie przed rozpoczęciem lekcji klęczał, mówił: „Tu autem Domine miserere nobis” uczniowie odpowiadali: „Deo gratias”. Potem Nauczyciel: „Oremus. Animus tibi gratias Omnipotens Deus pro universis beneficiis tuis. Qui vivis et regnas cum Deo Patre in Unitate Spiritus Sancti Deus, per omnia saecula saeculorum”. Uczniowie: „Amen”. Nauczyciel: „Benedicamus Domino” Uczniowie: „Amen”. Nauczyciel: „Benedicamus Domino”. Uczniowie: „Deo gratias” Nauczyciel: „Et fidelium animae per misericordiam Dei requiescant in pace”. Uczniowie: „Amen”. Wszyscy razem: „sub tuum praesidium...”. Po czym wychodzili uczniowie parami ze szkoły w obecności Nauczyciela, który na ostatku za nimi powracał do Domu.

Wyrażone dopiero rozpoczęcie i kończenie lekcji, oraz podczas niej wpajanie nabożeństwo i religii pokazuje oczywiście, że w w tych szkołach wszystko zaczynało, działało i kończyło w imieniu Boga, dla jego chwały świętej.

Katechista zaś rozwijał całą swą usilność, żeby wrazić najmocniej zasady religii, skłonić do ich ukochania i życie do zgonu podług błogosławionych przepisów nauki Chrystusa i jego Kościoła. Tak tedy w udziale niebieskiej oświaty starano się z uczniów utworzyć niebian, a razem najzacniejszych i najpożyteczniejszych członków społeczności: bo takimi są zawsze prawdziwi uczniowie i wyznawcy Jezusa.

Klasy były 4, każda miała jednego tylko Nauczyciela, a nazwę brały od przedmiotu wykładanego. I tak: początkowa czyli I, nazywała się (Infima), [s. 58] II Gramatyka, III Poezja, IV Retoryka. We wszystkich uczono niemal samej łaciny, bo tylko wyjaśniono w rodowitym języku i z łacińskiego nań tłumaczono, a w klasach wyższych uczniowie pisali po łacinie w naznaczonych treściach. Dlatego i modły z uczniami odprawowały się w łacińskim języku, bo starsi już rozumieli, a młodszy sposobili się od zrozumienia.

Wprawiano nawet do rozmowy łacińskimi wzory i ustnem przemawianiem tak w stancji jak w szkole, a groźnie: „Quid est dictum?” wymagające powtórzenia co się rzekło, utrzymywało uwagę uczniów w ciągłym napięciu i pożądane rodziło owoce.

Examena odbywały się przy końcu każdego miesiąca, na których przyzywał Rektor i doświadczał postępu uczniów, a roczne w obecności zgromadzonego obywatelstwa przed samym wyjazdem na wakacje.

Wszyscy uczniowie co dzień słuchali mszy świętej, całej klęzcząc, powstawali tylko na ewangelię a w dniach niedzielnych i świątecznych słuchali dwóch mszy, kazania i katechizmu. Wchodzili do kościoła parami, a każdy stanawszy na swem miejscu, przyklękał dla oddania czci Zbawcy, obecnemu w Najświętszym Sakramencie, poczem wstawał. Niższe klasy mieściły się bliżej kratek, a wyższe dalej.

Wszyscy skromnie czekali na wyjście kapłana ze mszą, przed którego ukazaniem się prefekt lub Nauczyciel prezydujący w kościele zaczynał: „Tantum ergo Sacramentum”. Na te słowa wszyscy uczniowie padali na kolana i skłonieni przed Najświętszym Sakramentem mówili do końca hymn rozpoczęty. Potem Prezes: „Panem de coelo praestitisti eis”. Uczniowie: „Omne delectamentum in se habentem”. Prezes: „Oremus. Deus, qui nobis sub sacramento mirabili passionis tuae memoriam reliquisti [...]” Uczniowie: „Amen”. Następnie słuchali mszy świętej nabożnie modląc się każdy z książki. Po mszy Prezes mówił: „Tu autem Domine miserere nobis” i kończył nabożeństwa tąż samą modlitwą z uczniami, jak lekcję w szkole. Po tej modlitwie wstawali uczniowie i wychodzili parami z kościoła wprost do klasy naprzód początkowi, potem z kolei klas wyższych. Spowiedzi odprowaowały się miesięczne, a przed Wielkanocą kilkadniowe ścisłe rekolekcje.

[s. 59] Przy szkole znajdowało się Bractwo kościelne N.P. Łaskawej znajome pod nazwą Sodalisów; wszyscy uczniowie liczyli sobie za zaszczyt być nimi. Obowiązkiem było odprować nabożeństwo mniejsze do N. Panny (*Officium parvum*) i spełniać uczynki miłosierne, ćwiczyć się w pobożności. Wybierali ze swego grona Prefekta, Wiceprefekta i czuwających nad chorymi. Prefekt podczas uroczystości N.P. Łaskawej, w kościele z paradnie ubranej katederki miewał mowę na pamięć, którą zwyczajnie nauczyciel Retoryki pisał, lub poprawował, a po niesporach zapraszał na ucztę zgromadzenie uczące i znakomitszych Sodalisów. Rodzice poczytywali sobie za chlubę, kiedy synalek dostąpił dopiero wyrażonego zaszczytu.

Sodalisci w niedziele i święta śpiewali w kościele jutrznię o N. Pannie, a w czasie swobodnym w szkole, osobno klas wyższych uczniowie, a osobno niższych. Dwa te oddziały, zbiory albo raczej dwa te przybytki nabożeństwa, nosiły osobną nazwę: pierwszy mianował się modlitewnią większą (*oratorium maius*), drugi modlitewnią mniejszą (*oratorium minus*). Nauczyciel przewodniczących w pierwszej zwał się prezesem modlitewni większej (*Praeses oratorii maioris*) a przewodniczący drugiej Prezes modlitewni mniejszej (*Praeses oratorii minoris*). Każdy z nich wydawał i podpisywał swego działu patenta sodalickie.

Nadto na wiosnę za nastaniem ciepła, w każdą środę aż do wakacji, po lekcji południowej wszyscy Sodalisi śpiewali w kościele klęcząc przed ołtarzem N. P. Łaskawej litanię o Niej, a na końcu: „Sub tuum praesidium confugimus. . .” i

„Deus aeternae! Unus aeternae!

Indignas nostras preces non sperne!”

Wyszczególnione dopiero prowadzenie i uczenie młodzi szkolnej oraz nabożeństwa i ćwiczenia duchowne znajome są dobrze dotąd żyjącymi jeszcze uczniom pijarskim i ich żywym świadectwem nie podlegają żadnej wątpliwości, żadnemu podejrzeniu. Każdy zawoła głośno, że w opisie nie rozminąłem się z prawdą.”

## ANEKS nr 2

SKŁAD PERSONALNY ZGROMADZENIA<sup>195</sup>

## WERENÓW

1736/37

1. Jan Bogucki przełożony
2. Teodor Borkowski administrator parafii, nauczyciel

1737/38

1. Jan Bogucki przełożony
2. Bogusław Zabłocki misjonarz w Tołoczynie
3. Konstanty Czarnecki klasy wyższe, depositarius
4. Zygmunt Oziembłowski misjonarz w Geranonach
5. Wojciech Skowroński misjonarz w Geranonach
6. Teodor Borkowski klasa początkowa

1738/39

1. Jan Bogucki przełożony
2. Bogusław Zabłocki misjonarz w Tołoczynie
3. Konstanty Czarnecki misjonarz Geranonach
4. Marcein Dembowski poezja, rachmistrz
5. Chrystofor Szymak retoryka, depositarius
6. Zygmunt Opolski gramatyka
7. kl. Wawrzyniec Czehelewicz (Czehelewicz) klasa początkowa

1739/40

1. Jan Bogucki przełożony
2. Juliusz Józef Głowacz
3. Konstanty Czarnecki misjonarz w Geranonach
4. Chrystofor Szymak klasy wyższe
5. Teodor Czerniewicz
6. Zygmunt Opolski misjonarz w Geranonach
7. kl. Stefan Wawrzyński klasa początkowa

1740/41

1. Jan Bogucki przełożony
2. Cyryl Wielgosz wiceprzełożony, rachmistrz, archiwista
3. Aleksy Owsiany prefekt, klasy wyższych, depositarius



4. Konstanty Czarnecki misjonarz w Geranonach
5. Jakub Fekete misjonarz w Geranonach
6. Teodor Czerniewicz klasy niższe

1741/42

1. Jan Bogucki przełożony
2. Henryk Szaczyński wiceprzełożony, konsultor Domu, depositarius
3. Konstanty Czarnecki misjonarz w Geranonach
4. Jakub Fekete misjonarz w Geranonach
5. Karol Siedlikowski
6. Erazm Izdebski prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu
7. kl. Jakub Fischer gramatyka, klasy niższe
8. br. Mateusz Makawczyk

1742/43

1. Hipolit Żeglicki rektor
2. Marcellin Dembowski wicerektor, konsultor Domu, prezes budowy kościoła
3. Jakub Fekete misjonarz w Geranonach, konsultor Domu
4. Leopold Ligeżyński, misjonarz w Geranonach
5. Karol Siedlikowski historyk Domu, rachmistrz
6. Erazm Izdebski prefekt, poezja, retoryka
7. kl. Onufry Wojtkowski nauczanie początkowe
8. br. Mateusz Makawczyk

1743/44

1. Hipolit Żeglicki rektor
2. Henryk Szaczyński wicerektor, konsultor Domu, prefekt
3. Jakub Fekete misjonarz w Geranonach
4. Kasper Trzeszczkowski
5. Hieronim Modzelewski konsultor Domu, depositarius
6. Innocenty Bieniewski poezja, retoryka, rachmistrz
7. Onufry Wojtkowski gramatyka
8. Cyprian Stankiewicz misjonarz w Geranonach
9. kl. Dominik Ancewicz nauczanie początkowe
10. br. Mateusz Makawczyk
11. br. Jan Kanty Frącewicz

1744/45

1. Hipolit Żeglicki rektor
2. Henryk Szaczyński wicerektor, konsultor Domu, expensarius
3. Jakub Fekete misjonarz w Geranonach, konsultor Domu
4. Chryzolog Leniewicz misjonarz w Geranonach

5. Hieronim Modzelewski prefekt, rachmistrz, archiwista
6. Aleksy Połaszewski poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
7. kl. Stefan Wawrzyński gramatyka
8. kl. Stefan Gąsiewski klasa początkowa
9. br. Antoni Łukaszewicz
10. br. Rafał Kamieński

## 1745/46

1. Gordian Wojciech Skowroński rektor
2. Hipolit Żeglicki wicerektor, konsultor Domu, profesor teologii moralnej, expensarius, archiwista
3. Franciszek Pawelski misjonarz w Geranonach
4. Chryzolog Leniewicz misjonarz w Geranonach
5. Hieronim Modzelewski konsultor Domu, prefekt, rachmistrz, poezja, retoryka
6. Michał Szeluta klasy niższe
7. Ignacy Sobański depositarius, historyk Domu, uczeń teologii moralnej
8. kl. Ludwik Zaborski uczeń teologii moralnej
9. kl. Stefan Gąsiewski uczeń teologii moralnej
10. kl. Jan Wogel uczeń teologii moralnej
11. br. Antoni Łukaszewicz
12. br. Rafał Kamieński

## 1746/47

1. Gordian Wojciech Skowroński rektor
2. Hipolit Żeglicki wicerektor, konsultor Domu, profesor teologii moralnej, expensarius, archiwista
3. Franciszek Pawelski misjonarz w Geranonach, konsultor Domu
4. Eustachy Miczyński rachmistrz
5. Jacek Zaleski prefekt, klasy wyższe, historyk Domu
6. Antoni Ostrowski uczeń teologii moralnej
7. kl. Ksawery Hejking uczeń teologii moralnej
8. kl. Dominik Ancewicz uczeń teologii moralnej
9. kl. Stefan Gąsiewski uczeń teologii moralnej
10. kl. Władysław Szwejkowski klasy niższe
11. br. Antoni Łukaszewicz
12. br. Rafał Kamieński

## 1747/48

1. Gordian Wojciech Skowroński rektor
2. Hipolit Żeglicki wicerektor, konsultor Domu, historyk Domu, archiwista
3. Mikołaj Brodowski konsultor Domu, depositarius

4. 8. Jacek Zaleski prefekt, klasy wyższe
5. Franciszek Pawelski misjonarz Geranonach,
6. Cyryl Wielgosz misjonarz Geranonach
7. Zygmunt Oziembłowski
8. Eustacy Kurowski profesor teologii moralnej, rachmistrz
9. Onufry Wojtkowski uczeń teologii moralnej
10. Antoni Ostrowski uczeń teologii moralnej
11. kl. Augustyn Petruszewicz uczeń teologii moralnej
12. kl. Antoni Klomfas uczeń teologii moralnej
13. kl. Jan Wogel klasy niższe
14. br. Jan Kanty Frąćewicz

1748/49

1. Leon Ludwik Hołowiński rektor
2. Klemens Hołowiński asystent prowincji, profesor świętej teologii, konsultor Domu, depositarius
3. Hipolit Przybyłecki konsultor prowincji, wicerektor, archiwista
4. Franciszek Pawelski misjonarz w Geranonach
5. Konstanty Prozofowicz profesor teologii dogmatycznej, konsultor Domu
6. Stefan Wawrzyński klasy wyższe
7. Antoni Kujalowicz misjonarz w Geranonach
8. Jakub Fekete
9. Kazimierz Kraszewski uczeń teologii
10. kl. Maciej Tukałto uczeń teologii
11. kl. Michał Kętrzycki uczeń teologii
12. kl. Bonawentura Jarmański uczeń teologii
13. kl. Paweł Szyrma uczeń teologii
14. kl. Antoni Klomfas klasy niższe
15. br. Sebastian Szawlewski
16. br. Rafał ? w Merczu

1749/50

1. Leon Ludwik Hołowiński rektor
2. Wiktoryn Kwiatkiewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Mikołaj Brodowski administrator parafii
4. Franciszek Pawelski misjonarz w Geranonach
5. Stefan Gąsiewski misjonarz w Geranonach
6. Jakub Fischer klasy wyższe
7. Jakub Fekete
8. Innocenty Bieniewski
9. kl. Władysław Szwejkowski klasy niższe
10. kl. Wacław Nowicki uczeń teologii moralnej

11. kl. Mateusz Grodecki uczeń teologii moralnej
12. br. Mateusz Makawczyk

1750/51

1. Leon Ludwik Hołowiński rektor
2. Klemens Hołowiński asystent prowincji, konsultor Domu, depositarius
3. Mikołaj Brodowski administrator parafii
4. Franciszek Pawelski misjonarz w Geranonach
5. Stefan Gąsiewski misjonarz w Geranonach
6. Benedykt Schubard profesor teologii moralnej, konsultor Domu, rachmistrz, prefekt
7. Seweryn Kętrzyński klasy wyższe
8. Bonawentura Jarmański nauczyciel księżnej Radziwiłłówny, krajczanki WKL
9. Innocenty Bieniewski teolog księcia Radziwiłła
10. kl. Felicjan Chlewiński klasy niższe
11. kl. Władysław Szwejkowski uczeń teologii moralnej<sup>196</sup>
12. kl. Ignacy Godlewski uczeń teologii moralnej
13. kl. Karol Jarkuło uczeń teologii moralnej
14. br. Antoni Łukaszewicz
15. br. Mateusz Makawczyk

1751/52

1. Klemens Hołowiński rektor
2. Leon Hołowiński asystent prowincji, wicerektor, konsultor Domu, archiwista
3. Wiktoryn Kwiatkiewicz profesor teologii dogmatycznej, sekretarz Domu, rachmistrz
4. Innocenty Mann profesor teologii ascetycznej, prefekt, konsultor Domu, depositarius
5. Antoni Kujalowicz misjonarz w Geranonach
6. Wojciech Komorowski uczeń teologii, expensarius
7. Dominik Grabowski uczeń teologii
8. Adam Tołłoczko uczeń teologii
9. Bonawentura Jarmański nauczyciel syna księcia Radziwiłła
10. Paweł Szyrma retoryka
11. Jakub Fekele
12. Innocenty Bieniewski
13. kl. Gerwazy Oskierko klasy niższe
14. kl. Tadeusz Lang uczeń teologii
15. kl. Hieronim Haraburda uczeń teologii
16. br. Paweł Cedrowski

## 1752/53

1. Klemens Hołowiński rektor
2. Leon Hołowiński asystent prowincji, profesor teologii, archiwista, expensarius
3. Innocenty Mann profesor teologii ascetycznej, prefekt, konsultor Domu, depositarius
4. Onufry Wojtkowski klasy niższe, administrator parafii
5. Antoni Ostrowski poezja, retoryka, rachmistrz, historyk Domu
6. Wiktoryn Kwiatkiewicz misjonarz w Geranonach
7. Stefan Gąsiewski misjonarz w Geranonach
8. Bonawentura Jarmański nauczyciel syna księcia Radziwiłła, krajczy WKL
9. Jakub Fekele
10. Andrzej Gumkowski uczeń teologii
11. kl. Ludwik Lubański uczeń teologii
12. kl. Tadeusz Lang uczeń teologii
13. kl. Bonifacy Wróblewski uczeń teologii
14. kl. Hieronim Haraburda uczeń teologii
15. br. Paweł Cedrowski

## 1753/54

1. Klemens Hołowiński rektor
2. Leon Hołowiński asystent prowincji, profesor teologii, archiwista, expensarius, konsultor Domu
3. Wiktoryn Kwiatkiewicz misjonarz w Geranonach
4. Stefan Gąsiewski misjonarz w Geranonach
5. Innocenty Mann profesor teologii ascetycznej, prefekt, konsultor Domu, depositarius
6. Antoni Ostrowski poezja, retoryka, historyk Domu
7. Bonawentura Jarmański nauczyciel syna księcia Radziwiłła, krajczy WKL
8. Rafał Feilhaber uczeń teologii
9. Jakub Fekele
10. kl. Gerwazy Oskierko uczeń teologii
11. kl. Michał Frąckiewicz uczeń teologii
12. kl. Franciszek Chlebowski klasy niższe

## 1754/55

1. Klemens Hołowiński rektor
2. Aureliusz Augustyn Hryszkiewicz wicerektor, konsultor Domu, archiwista, depositarius
3. Wiktoryn Kwiatkiewicz misjonarz w Geranonach
4. Stefan Gąsiewski misjonarz w Geranonach
5. Eustachy Kurowski rachmistrz
6. Antoni Ostrowski poezja, retoryka, prefekt

7. Stefan Wawrzyński klasy niższe
8. Bonawentura Jarmański nauczyciel syna księcia Radziwiłła, krajczego WKL
9. Jakub Fekele

1755/56

1. Jan Bogucki przełożony
2. Aureliusz Augustyn Hryszkiewicz wicerektor, konsultor Domu, archiwista, depositarius
3. Wiktoryn Kwiatkiewicz misjonarz w Geranonach
4. Stefan Wawrzyński misjonarz w Geranonach
5. Antoni Ostrowski poezja, retoryka, prefekt, konsultor Domu, historyk Domu
6. Franciszek Asman administrator parafii
7. Mateusz Grodecki klasy niższe
8. Jakub Fekele
9. br. Marcin Onichimowski

1756/57

1. Nikodem Kozikowski przełożony
2. Aureliusz Augustyn Hryszkiewicz kapelan biskupa żmudzkiego
3. Jakub Fischer
4. Michał Szeluta
5. Stefan Wawrzyński misjonarz w Geranonach
6. Franciszek Asman misjonarz w Geranonach
7. Jakub Fekele nauczyciel klas
8. br. Marcin Onichimowski

1757/58

1. Joachim Radomyski rektor
2. Aleksander Chlewiński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista, historyk Domu
3. Hipolit Przybyłecki misjonarz w Geranonach
4. Innocenty Bieniewski rachmistrz, depositarius
5. Stefan Wawrzyński misjonarz w Geranonach
6. Jakub Fekele nauczyciel czytających
7. br. Antoni Łukaszewicz

1758/59

1. Joachim Radomyski rektor
2. Karol Siedlikowski wicerektor, expensarius
3. Hipolit Przybyłecki rachmistrz
4. Cezary Wyszomirski depositarius
5. Aleksy Owsiany misjonarz w Geranonach

6. Mateusz Grodecki misjonarz w Geranonach
7. Innocenty Bieniewski
8. Jakub Fekele
9. br. Antoni Łukaszewicz

1759/60

1. Joachim Radomyski rektor
2. Cezary Wyszomirski wicerektor, expensarius, konsultor Domu
3. Hipolit Przybyłecki konsultor Domu
4. Aleksy Owsiany misjonarz w Geranonach
5. Innocenty Bieniewski misjonarz w Geranonach
6. Mateusz Grodecki administrator parafii
7. Jakub Fekele
8. br. Antoni Łukaszewicz

LIDA

1756/57

1. Antoni Ostrowski przełożony
2. Józef Kętrzyński konsultor Domu, prefekt, poezja, retoryka, archiwista, rachmistrz
3. Józef Wysłouch nauczyciel mniejszej i większej gramatyki, expensarius, historyk Domu

1757/58

1. Antoni Ostrowski przełożony
2. Dominik Grabowski prefekt, historyk Domu, archiwista, expensarius
3. Mikołaj Tupalski poezja, retoryka
4. Józef Germer gramatyka
5. Florian Kruszewski nauczanie początkowe

1758/59

1. Antoni Ostrowski przełożony, prefekt
2. Ludwik Lubański poezja, retoryka, historyk Domu, expensarius, rachmistrz
3. Józef Germer gramatyka
4. kl. Felicjan Martynowski nauczanie początkowe, depositarius
5. br. Benedykt Pietraszkiewicz

1759/60

1. Antoni Ostrowski przełożony
2. Józef Germer prefekt, konsultor Domu, expensarius
3. Piotr Wierzchowski poezja, retoryka, historyk Domu

4. Mateusz Preiter (Preitter) gramatyka, depositarius
5. kl. Jakub Petruszewicz nauczanie początkowa
6. br. Benedykt Pietraszkiewicz

## 1760/61

1. Antoni Ostrowski rektor
2. Józef Germer prefekt, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Mikołaj Tupalski prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu, rachmistrz
4. Stefan Wawrzyński misjonarz w Geranonach
5. Innocenty Bieniewski misjonarz w Geranonach
6. Joachim Radomyski przełożony w Werenowie
7. Hipolit Przybyłecki w Werenowie
8. Mateusz Grodecki w Werenowie
9. br. Antoni Łukaszewicz w Werenowie
10. kl. Antoni Wnęrowski gramatyka, depositarius
11. kl. Bartłomiej Michalewicz nauczanie początkowe
12. br. Benedykt Pietraszkiewicz

## 1761/62

1. Antoni Ostrowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Michał Szeluta wicerektor, archiwista, expensarius, konsultor Domu
4. Wawrzyniec Czehelewicz (Czehelewicz) w Werenowie
5. Aleksander Wolmer prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
6. Marcin Znander gramatyka, rachmistrz
7. Justyn Milżewski misjonarz w Geranonach
8. Onufry Wojtkowski misjonarz w Geranonach
9. kl. Dionizy Hurynowicz nauczanie początkowe
10. br. Antoni Łukaszewicz
11. br. Benedykt Pietraszkiewicz

## 1762/63

1. Antoni Ostrowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Michał Szeluta wicerektor, archiwista, expensarius, konsultor Domu
4. Wawrzyniec Czehelewicz (Czehelewicz) w Werenowie
5. Aleksander Wolmer prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
6. Stefan Wawrzyński rachmistrz
7. Marcin Znander gramatyka
8. Władysław Szejkowski w Werenowie
9. Onufry Wojtkowski misjonarz w Geranonach
10. kl. Michał Żegzdrowicz (Żegzdrowicz) nauczanie początkowe



11. br. Antoni Łukaszewicz
12. br. Benedykt Pietraszkiewicz

1763/64

1. Wojciech Komorowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Ludwik Lubański wicerektor, konsultor Domu, archiwista, expensarius
4. Nikodem Kozikowski
5. Wawrzyniec Czehelewicz (Czechelewicz) misjonarz w Geranonach
6. Stefan Wawrzyński rachmistrz
7. Władysław Szwejkowski w Werenowie
8. Aleksander Wolmer prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
9. Marcin Znander prokurator Domu
10. kl. Michał Żegzdrowo (Zegzdrowo) gramatyka
11. kl. Wincenty Chodasewicz nauczanie początkowe
12. br. Antoni Łukaszewicz w Werenowie

1764/65

1. Wojciech Komorowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Ludwik Lubański wicerektor, konsultor Domu, archiwista, expensarius
4. Nikodem Kozikowski
5. Wawrzyniec Czehelewicz (Czechelewicz) misjonarz w Geranonach
6. Stefan Wawrzyński rachmistrz
7. Władysław Szwejkowski w Werenowie
8. Aleksander Wolmer prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
9. Jan Wogel misjonarz w Geranonach
10. Marcin Znander
11. kl. Leon Kulesza gramatyka
12. kl. Wincenty Chodasewicz nauczanie początkowe
13. br. Antoni Łukaszewicz w Werenowie

1765/66

1. Wojciech Komorowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Ludwik Lubański wicerektor, konsultor Domu, archiwista, rachmistrz
4. Nikodem Kozikowski
5. Onufry Wojtkowski
6. Wawrzyniec Czehelewicz (Czechelewicz) misjonarz w Geranonach
7. Jan Wogel misjonarz w Geranonach
8. Władysław Szwejkowski w Werenowie
9. Aleksander Wolmer prefekt, historyk Domu, expensarius

10. Leon Kulesza poezja, retoryka, historyk Domu, depositarius
11. kl. Wincenty Chodasewicz nauczanie początkowe
12. kl. Marcjan Staniewicz gramatyka
13. br. Antoni Łukaszewicz w Werenowie

## 1766/67

1. Wojciech Komorowski rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Aleksander Wolmer wicerektor, expensarius, prefekt, archiwista, konsultor Domu
4. Wawrzyniec Czehelewicz (Czehelewicz) misjonarz w Geranonach
5. Onufry Wojtkowski misjonarz w Geranonach
6. Władysław Szwejkowski w Werenowie
7. Jan Wogel misjonarz w Geranonach
8. Łukasz Radzikiewicz rachmistrz
9. Bonifacy Wróblewski konsultor Domu, prokurator Domu
10. Jan Jacynicz poezja, retoryka, depositarius, historyk Domu
11. kl. Dionizy Hurynowicz nauczanie początkowe
12. kl. Leon Szeluta gramatyka

## 1767/68

1. Kazimierz Jabłoński rektor
2. Joachmim Radomyski przełożony w Werenowie
3. Aleksander Wolmer wicerektor, expensarius, prefekt, archiwista, konsultor Domu
4. Nikodem Kozikowski rachmistrz, konsultor Domu
5. Wawrzyniec Czehelewicz (Czehelewicz) misjonarz w Geranonach
6. Onufry Wojtkowski misjonarz w Geranonach
7. Władysław Szwejkowski rachmistrz kasy szkolnej
8. Jan Wogel misjonarz w Geranonach
9. Łukasz Radzikiewicz misjonarz w Geranonach
10. Andrzej Świrszczewski poezja, retoryka, depositarius Domu i szkoły
11. kl. Leon Szeluta gramatyka
12. kl. Michał Charkiewicz nauczanie początkowe

## 1768/69

1. Kazimierz Jabłoński rektor
2. Aleksander Wolmer wicerektor, expensarius, prefekt, archiwista, konsultor Domu
3. Nikodem Kozikowski rachmistrz Domu, konsultor Domu
4. Władysław Szwejkowski rachmistrz szkolny
5. Jan Wogel misjonarz w Geranonach

6. Daniel Taraszkiewicz misjonarz w Geranonach
7. Łukasz Radzikiewicz w Werenowie
8. Marcin Brzezicki poezja, retoryka, depositarius, historyk Domu
9. Piotr Sniłko nauczanie początkowe
10. kl. Mikołaj Korff gramatyka

1769/70

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jan Wogel wicerektor, expensarius, archiwista
3. Nikodem Kozikowski rachmistrz, konsultor Domu
4. Władysław Szwejkowski
5. Michał Kętrzyński depositarius Domu
6. Łukasz Radzikiewicz misjonarz w Geranonach
7. Daniel Taraszkiewicz misjonarz w Geranonach
8. Jan Pożerski prefekt, poezja, retoryka, historyk Domu
9. Dionizy Hurynowicz gramatyka, depositarius szkoły
10. Piotr Sniłko misjonarz w Geranonach
11. kl. Bogusław Kulesza nauczanie początkowe
12. br. Antoni Łukaszewicz

1770/71

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jan Wogel wicerektor, expensarius, archiwista
3. Nikodem Kozikowski rachmistrz, konsultor Domu
4. Władysław Szwejkowski
5. Michał Kętrzyński prefekt, depositarius Domu
6. Łukasz Radzikiewicz w Werenowie
7. Chrystofor Białozor misjonarz w Geranonach
8. Dionizy Hurynowicz gramatyka
9. Piotr Sniłko misjonarz w Geranonach
10. kl. Antoni Mikucki wymowa
11. kl. Bogusław Kulesza nauczanie początkowe
12. br. Antoni Łukaszewicz

1771/72

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jan Wogel wicerektor, expensarius, archiwista
3. Łukasz Radzikiewicz w Werenowie
4. Władysław Szwejkowski
5. Jan Jacynicz misjonarz w Geranonach
6. Chrystofor Białozor depositarius
7. Piotr Sniłko misjonarz w Geranonach

8. Antoni Mikucki prefekt, poezja, retoryka, rachmistrz, historyk Domu
9. Franciszek Jasikowski gramatyka
10. kl. Jan Francuzewicz nauczanie początkowe
11. br. Antoni Łukaszewicz

## 1772/73

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Michał Turkowski wicerektor, konsultor Domu, prefekt, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Łukasz Radzikiewicz w Werenowie
5. Chrystofor Białożor depositarius
6. Andrzej Świrszczewski poezja, retoryka, wykładowca w dniach niedzielnych nauki moralnej, historyk Domu
7. Franciszek Jankowski gramatyka, rachmistrz
8. kl. Jan Francuzewicz nauczanie początkowe, „w godzinach upatrzonych arytmetykę i geometrię dawać będzie”<sup>197</sup>
9. br. Antoni Łukaszewicz

## 1773/74

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Michał Turkowski wicerektor, konsultor Domu prefekt, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Jan Wogel w Werenowie
5. Michał Kętrzyński konsultor Domu
6. Chrystofor Białożor depositarius
7. Michał Charkiewicz poezja, retoryka, historyk Domu, wykładowca w dniach niedzielnych nauki moralnej
8. Franciszek Jankowski gramatyka
9. Rajmund Rzeszowski nauczanie początkowe, „w godzinach upatrzonych” arytmetyka i geometria

## 1774/75

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Chrystofor Białożor wicerektor, konsultor Domu, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Michał Kętrzyński konsultor Domu
5. Łukasz Radzikiewicz misjonarz w Werenowie
6. Jacek Krassowski prefekt, poezja, retoryka, depositarius, historyk Domu, wykładowca nauki moralnej w niedzielę
7. Daniel Taraszkiewicz gramatyka, expensarius

8. Rajmund Rzeszowski nauczanie początkowe, „w godzinach upatrzonych”  
arytmetyka i geometria

1775/76

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Michał Kętrzyński konsultor Domu
5. Łukasz Radzikiewicz
6. Daniel Taraszkiewicz gramatyka, depositarius
7. Jacek Krassowski prefekt, poezja, retoryka, rachmistrz, historyk Domu,  
wykładowca nauki moralnej
8. Rajmund Rzeszowski nauczanie początkowe, „w godzinach upatrzonych”  
geometria
9. br. Stefan Krążewski

1776/77

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Tadeusz Dunin depositarius
5. Dionizy Hurynowicz prefekt, poezja, retoryka, wykładowca nauki moralnej,  
historyk Domu, rachmistrz, konsultor Domu
6. Tomasz Frącowski „w godzinach upatrzonych” gramatyka, geometria
7. kl. Ignacy Jankowski nauczanie początkowe
8. br. Stefan Krążewski

1777/78

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski
4. Tadeusz Dunin depositarius
5. Dionizy Hurynowicz prefekt, poezja, retoryka, wykładowca nauki moralnej,  
historyk Domu, rachmistrz
6. Tomasz Frącowski „w godzinach upatrzonych” gramatyka, geometria
7. kl. Ignacy Jankowski nauczanie początkowe
8. br. Stefan Krążewski

1778/79

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Władysław Szwejkowski

4. Tadeusz Dunin depositarius
5. Bernard Pomarnacki prefekt, poezja, retoryka, konsultor Domu, wykładowca nauki moralnej, historyk Domu
6. Tomasz Frącowski „w godzinach upatrzonych” gramatyka, geometria
7. kl. Ludwik Francesson nauczanie początkowe
8. br. Stefan Krążewski

## 1779/80

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Tadeusz Dunin konsultor Domu rachmistrz
4. Joachim Chreptowicz
5. Dionizy Hurynowicz
6. Ksawery Jankowski prefekt, poezja, retoryka, wykładowca nauki moralnej, historyk Domu, depositarius
7. Tomasz Frącowski gramatyka, geometria
8. kl. Tomasz Półjanowski nauczanie początkowe
9. br. Maciej Köenig

## 1780/81

1. Aleksander Wolmer retoryka
2. Kazimierz Jabłoński wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Joachim Chreptowicz
4. Tadeusz Dunin konsultor Domu, rachmistrz
5. Ksawery Jankowski prefekt, poezja, retoryka, wykładowca, historyk Domu, depositarius Domu
6. Tomasz Frącowski gramatyka, geometria
7. kl. Tomasz Półjanowski nauczanie początkowe
8. br. Maciej Köenig

## 1781/82

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Dionizy Hurynowicz wicerektor, prefekt, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Kazimierz Jabłoński konsultor Domu
4. Joachim Chreptowicz
5. Tadeusz Dunin depositarius
6. Józef Mirski poezja, retoryka, historyk Domu, wykładowca nauki moralnej
7. Józef Mejer gramatyka, geometria
8. kl. Dominik Serafinowicz nauczanie początkowe
9. br. Maciej Köenig

1782/83

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Dionizy Hurynowicz wicerektor, prefekt, konsultor Domu, expensarius, archiwista<sup>198</sup>
3. Kazimierz Jabłoński konsultor Domu
4. Joachim Chreptowicz
5. Tadeusz Dunin rachmistrz
6. Jozafat Mirski poezja, retoryka, historyk Domu, wykładacz nauki moralnej
7. kl. Augustyn Wersocki klasa II
8. kl. Grzegorz Jankiewicz klasa I
9. br. Maciej Köenig

1783/84

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Dionizy Hurynowicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Joachim Chreptowicz
5. Tadeusz Dunin konsultor Domu, rachmistrz
6. Andrzej Świrszczewski
7. Paweł Wyhowski prefekt, klasa III, depositarius
8. kl. Kalasanty Stetkiewicz klasa II i matematyka
9. kl. Wawrzyniec Adamowicz klasa I
10. br. Piotr Ełowicz
11. br. Maciej Köenig

1784/85

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Chryzostom Lamech (Lamesch) wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Tadeusz Dunin konsultor Domu, rachmistrz
5. Joachim Chreptowicz
6. Paweł Wyhowski prefekt, klasa III, depositarius, historyk Domu
7. Karol Horwat klasa II
8. kl. Wawrzyniec Adamowicz klasa I
9. br. Maciej Köenig

1785/86

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jacek Krassowski wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Antoni Wnęrowski

5. Hieronim Szestowicki
6. Paweł Wyhowski prefekt, klasa III, konsultor Domu, rachmistrz, historyk Domu
7. Karol Horwat klasa II
8. Stanisław Owsiany depositarius
9. kl. Antoni Lubocki klasa I<sup>199</sup>
10. br. Maciej Köenig

## 1786/87

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jacek Krassowski wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Ksawery Jelec
5. Hieronim Szestowicki
6. Paweł Wyhowski prefekt, klasa III, konsultor Domu, rachmistrz, historyk Domu
7. Karol Horwat klasa II, depositarius
8. kl. Kajetan Dzierżanowski klasa I
9. br. Maciej Köenig

## 1787/88

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Jacek Krassowski wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Augustyn Żylewicz teolog hrabiego Borzymowskiego
5. Paweł Wyhowski wiceprefekt, klasa III, rachmistrz, historyk Domu
6. Karol Horwat depositarius
7. Kazimierz Talibski klasa II
8. kl. Antoni Juchnowicz klasa I
9. br. Maciej Köenig

## 1788/89

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Bartłomiej Michalewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Augustyn Żylewicz nauczyciel u Borzymowskich
5. Paweł Wyhowski wiceprefekt, klasa III, rachmistrz, historyk Domu
6. Karol Horwat depositarius
7. kl. Wawrzyniec Adamowicz klasa II
8. kl. Romuald Orzeszkowski klasa I
9. br. Maciej Köenig



1789/90

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Bartłomiej Michalewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Bonifacy Wróblewski w Mołczadziu
4. Augustyn Żylewicz nauczyciel u Borzymowskich
5. Paweł Wyhowski wiceprefekt, klasa III, depositarius
6. Karol Horwat rachmistrz
7. kl. Wawrzyniec Adamowicz klasa II
8. kl. Romuald Orzeszkowski klasa I
9. br. Maciej Köenig

1790/91

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Bartłomiej Michalewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Karol Horwat rachmistrz
4. Adrian Szalewicz nauczyciel u Narbuttów
5. Tomasz Półjanowski
6. Bernard Porębski wiceprefekt, klasa III, konsultor Domu, historyk Domu
7. Bonawentura Kazanowski klasa II
8. kl. Antoni Czechnicki klasa I
9. br. Maciej Köenig

1791/92

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Bartłomiej Michalewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Karol Horwat rachmistrz
4. Adrian Szalewicz nauczyciel u Narbuttów
5. Tomasz Półjanowski
6. Wawrzyniec Adamowicz wiceprefekt, klasa III, konsultor Domu, historyk Domu
7. kl. Leopold Scypio klasa II
8. kl. Pius Jankiewicz klasa I

1792/93

1. Aleksander Wolmer rektor
2. Bartłomiej Michalewicz wicerektor, konsultor Domu, expensarius, archiwista
3. Karol Horwat rachmistrz
4. Adrian Szalewicz nauczyciel u Narbuttów
5. Tomasz Półjanowski
6. Wawrzyniec Adamowicz wiceprefekt, klasa III, konsultor Domu, historyk Domu
7. kl. Kazimierz Jancewicz klasa II

8. kl. Pius Jankiewicz klasa I
9. br. Jerzy Bieduński

1793/94

1. Florian Kruszewski rektor
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu
3. Ksawery Jankowski rachmistrz
4. Karol Horwat depositarius
5. Adrian Szalewicz wiceprefekt, expensarius
6. kl. Kazimierz Żukowski klasa III, historyk Domu
7. kl. Kazimierz Jancewicz klasa II
8. kl. Pius Jankiewicz klasa I

1794/95

1. Florian Kruszewski rektor
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu
3. Ksawery Jankowski rachmistrz
4. Karol Horwat depositarius
5. Adrian Szalewicz prefekt, expensarius, konsultor Domu
6. Wawrzyniec Adamowicz klasa III, historyk Domu
7. kl. Kazimierz Jancewicz klasa II
8. kl. Józef Iwaszkiewicz klasa I
9. br. Jerzy Bieduński

1795/96

1. Adrian Szalewicz wicerektor, przełożony, prefekt, expensarius, archiwista
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu, depositarius
3. Ksawery Jankowski rachmistrz
4. Karol Horwat
5. kl. Ignacy Przywałowski klasa I
6. kl. Franciszek Godlewski klasa II i III, historyk Domu

1796/97

1. Paweł Wyhowski przełożony
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu, expensarius
3. Augustyn Żylewicz konsultor Domu, archiwista
4. Ksawery Jankowski depositarius, historyk Domu
5. Ambroży Sagajłło prefekt, klasa III
6. kl. Andrzej Koniuszewski klasa II, rachmistrz
7. kl. Anioł Dowgird klasa I

## 1797/98

1. Filip Nereusz Bonarski rektor
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu, expensarius
3. Augustyn Żylewicz konsultor Domu, archiwista
4. Grzegorz Jankiewicz prefekt, depositarius
5. kl. Kazimierz Żukowski klasa III, rachmistrz, historyk Domu
6. kl. Leopold Scypion klasa I
7. kl. Andrzej Koniuszewski klasa II

## 1798/99

1. Filip Nereusz Bonarski rektor
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu, expensarius
3. Augustyn Żylewicz konsultor Domu, archiwista
4. Grzegorz Jankiewicz prefekt, depositarius
5. kl. Kazimierz Żukowski klasa III, rachmistrz, historyk Domu
6. kl. Leopold Scypion klasa I
7. kl. Andrzej Koniuszewski klasa II

## 1799/00

1. Filip Nereusz Bonarski rektor
2. Aleksander Wolmer konsultor Domu, expensarius
3. Augustyn Żylewicz chory
4. Grzegorz Jankiewicz prefekt, depositarius
5. kl. Kazimierz Żukowski klasa II
6. Leonard Romaszkiwicz klasa III, rachmistrz,
7. kl. Franciszek Steckiewicz klasa I

## 1800/01

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Aleksander Wolmer wicerektor, konsultor Domu, expensarius
3. Antoni Mikucki u swego brata
4. Grzegorz Jankiewicz, prokurator Domu, rachmistrz
5. kl. Andrzej Koniuszewski profesor klas

## 1801/02

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Aleksander Wolmer wysłużony depositarius, konsultor Domu
3. Grzegorz Jankiewicz expensarius, prefekt, konsultor Domu
4. Wawrzyniec Adamowicz klasa III, rachmistrz
5. kl. Andrzej Koniuszewski klasa II
6. kl. Kazimierz Żatkiewicz klasa I

## 1802/03

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Tomasz Żukowski wicerektor, expensarius
3. Augustyn Żylewicz wysłużony
4. Wawrzyniec Adamowicz prefekt, rachmistrz, depositarius, nauczyciel
5. Kazimierz Żatkiewicz nauczyciel
6. kl. Andrzej Koniuszewski nauczyciel

## 1803/04

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Andrzej Świrszczewski wicerektor, archiwista, expensarius
3. Augustyn Wersocki prefekt, wymowa, depositarius, historyk Domu
4. Kazimierz Żatkiewicz klasa I
5. kl. Andrzej Koniuszewski matematyka, rachmistrz

## 1804/05

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz wicerektor, archiwista, expensarius
3. Tomasz Frącowski prefekt, matematyka, konsultor Domu, depositarius
4. Ignacy Paźellewicz klasa II, rachmistrz
5. kl. Gabriel Winiarski wymowa

## 1805/06

1. Rajmund Rzeszowski rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz wicerektor, expensarius, konsultor Domu
3. Jakub Zacharewicz prefekt, wymowa, depositarius
4. Kazimierz Żatkiewicz klasa II
5. Ignacy Paźellewicz klasa I, rachmistrz
6. kl. Piotr Petruszewicz matematyka

## 1806/07

1. Rajmund Rzeszowski rektor
2. Ksawery Jelec wysłużony
3. Wawrzyniec Adamowicz
4. Ignacy Paźellewicz matematyka, rachmistrz
5. kl. Stanisław Tresseberg klasa II
6. kl. Franciszek Kolesiński wymowa
7. kl. Cyrin Janauszek j. niemiecki

## 1807/08

1. Rajmund Rzeszowski rektor
2. Józef Sągajłło wicerektor

3. Antoni Lenkowski depositarius
4. Ignacy Paźellewicz matematyka, rachmistrz
5. kl. Franciszek Kolesiński wymowa
6. kl. Adam Juskiewicz klasa II i j. francuski

1808/09

1. Antoni Juchnowicz rektor, prefekt
2. Józef Sągajłło wicerektor, expensarius, konsultor Domu<sup>200</sup>
3. Jan Pożerski wysłużony
4. Ksawery Jelec wysłużony
5. Ignacy Paźellewicz matematyka
6. kl. Franciszek Kolesiński wymowa<sup>201</sup>
7. kl. Antoni Danilewicz geografia, nauka moralna w I i II klasie
8. kl. Eliaz Gustyniewicz gramatyka w I i II klasie

1809/1810

1. Antoni Juchnowicz rektor, prefekt
2. Józef Sągajłło wicerektor, expensarius, konsultor Domu
3. Ksawery Jelec wysłużony
4. Rajmund Rzeszowski konsultor Domu, wysłużony
5. Kazimierz Żatkiewicz gramatyka w I i II klasie
6. Ignacy Paźellewicz matematyka
7. kl. Tadeusz Konstantynowicz wymowa, j. francuski
8. kl. Antoni Danilewicz historia, geografia, arytmetyka w I i II klasie

1810/11

1. Antoni Juchnowicz rektor, prefekt
2. Józef Sągajłło wicerektor, expensarius, konsultor Domu
3. Ksawery Jelec wysłużony
4. Rajmund Rzeszowski konsultor Domu, depositarius
5. Ignacy Paźellewicz fizyka, matematyka, rachmistrz
6. kl. Paweł Wążowski wymowa, j. francuski
7. kl. Felicjan Kałusowski arytmetyka, historia, geografia
8. kl. Dymitr Tomaszewicz gramatyka

1811/12

1. Antoni Juchnowicz rektor, prefekt
2. Józef Sągajłło wicerektor, expensarius, konsultor Domu
3. Ksawery Jelec wysłużony
4. Franciszek Daszkiewicz prokurator Domu, depositarius
5. Ignacy Paźellewicz prefekt, matematyka, fizyka, rachmistrz
6. kl. Dionizy Tresseberg gramatyka, j. rosyjski

7. kl. Felicjan Kałusowski arytmetyka, historia, geografia
8. kl. Kalasanty Gawłowski wymowa, prawo

## 1812/13

1. Franciszek Daszkiewicz przełożony, konsultor prowincji
2. Józef Sągajłło wicerektor, depositarius
3. Antoni Juchnowicz chory
4. Ksawery Jelec wysłużony
5. Ignacy Paźellewicz prefekt, geometria, rachmistrz
6. kl. Kalasanty Gawłowski wymowa
7. kl. Dionizy Tresseberg gramatyka, j. rosyjski

## 1813/14

1. Franciszek Daszkiewicz przełożony konsultor prowincji (do 13 X 1813). XII 1813–VII 1814 Dominik Serafinowicz przełożony
2. Józef Sągajłło wicerektor, depositarius
3. Ignacy Paźellewicz prefekt, geometria, expensarius
4. Dionizy Tresseberg klasa I i II, j. rosyjski, rachmistrz
5. kl. Piotr Petruszewicz wymowa, j. francuski

## 1814/15

1. Felicjan Paszkiewicz rektor
2. Józef Sągajłło depositarius
3. Ignacy Paźellewicz prefekt, fizyka, matematyka, expensarius
4. Dionizy Tresseberg klasa I i II, j. rosyjski, rachmistrz, bibliotekarz
5. kl. Kalasanty Kobyłański wymowa, j. francuski

## 1815/16

1. Felicjan Paszkiewicz rektor
2. Józef Sągajłło wysłużony
3. Karol Malinowski matematyka, fizyka, rachmistrz
4. Dionizy Tresseberg klasa I i II, j. rosyjski, depositarius
5. kl. Kalasanty Kobyłański wymowa, j. francuski

## 1816/17

1. Felicjan Paszkiewicz rektor
2. Anioł Dowgird konsultor prowincji
3. Karol Malinowski
4. Aleksy Stankiewicz geometria, fizyka, j. rosyjski
5. kl. Piotr Petruszewicz gramatyka
6. kl. Kalasanty Kobyłański wymowa, prawo

1817/18

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Ignacy Paźellewicz prokurator Domu, matematyka i fizyka
3. Franciszek Kolesiński klasa II
4. kl. Tadeusz Wnęrowski klasa I
5. kl. Kalasanty Kobyłański wymowa, j. francuski<sup>202</sup>

1818/19

1. Sebastian Dąbrowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Wiktor Jerzykowicz wicerektor, expensarius
4. Józef Sągajłło wysłużony
5. Ignacy Paźellewicz matematyka
6. kl. Tadeusz Wnęrowski łacina

1819/20

1. Wiktor Jerzykowicz przełożony, arytmetyka, geografia, geometria, fizyka, historia naturalna
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Ignacy Paźellewicz matematyka, geometria, fizyka, historia naturalna, rachmistrz
4. Tadeusz Wnęrowski klasa I

1820/21

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło
4. Ignacy Paźellewicz prefekt, klasa II
5. kl. Dominik Bieniewicz klasa I

1821/22

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło
4. Ignacy Paźellewicz prefekt, matematyka, fizyka, historia naturalna
5. Dymitr Tomaszewicz arytmetyka, gramatyka, j. rosyjski
6. Dominik Bieniewicz wymowa, j. niemiecki

1822/23

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło

4. Ignacy Paźellewicz prefekt, matematyka
5. Dymitr Tomaszewicz arytmetyka, gramatyka
6. Dominik Bieniewicz wymowa

1823/24

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izydor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło
4. Dymitr Tomaszewicz prefekt, arytmetyka
5. kl. Jan Zużewski wymowa, historia
6. kl. Aleksy Tyborowski gramatyka

1824/25

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izydor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło
4. Tadeusz Kosiłowski gramatyka, rachmistrz
5. Aleksy Stankiewicz matematyka, depositariusz
6. kl. Kalasanty Kobylański literatura, prawo, historia
7. kl. Aleksy Tyborowski artmetyka i nauka chrześcijańska

1825/26

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izydor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło wysłużony
4. Kazimierz Żabkiewicz depositariusz
5. Kalasanty Adamowicz wiceprefekt, matematyka, rachmistrz
6. kl. Kalasanty Kobylański literatura, nauka chrześcijańska, bibliotekarz
7. kl. Maciej Rzepnicki gramatyka
8. kl. Kalasanty Bogucki arytmetyka

1826/27

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izydor Sieklucki exprowincjał
3. Józef Sągajłło
4. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
5. Kalasanty Adamowicz prefekt, matematyka, fizyka
6. kl. Kalasanty Kobylański wymowa
7. kl. Maciej Rzepnicki gramatyka
8. kl. Karol Lipiński arytmetyka, historia, geografia



1827/28

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
4. Józef Sągajłło wysłużony
5. Kalasanty Adamowicz prefekt, fizyka
6. kl. Kalasanty Kobylański łacina, j. polski
7. kl. Karol Lipiński nauka chrześcijańska, j. francuski
8. kl. Maciej Rzepnicki historia, geografia, arytmetyka
9. kl. Feliks Juskiewicz geometria

1828/29

1. Kalasanty Sankowski rektor
2. Izidor Sieklucki exprowincjał
3. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
4. Józef Sągajłło wysłużony
5. Kalasanty Adamowicz prefekt, fizyka, botanika
6. Karol Lipiński nauka chrześcijańska, j. francuski
7. Maciej Rzepnicki historia, geografia, arytmetyka
8. Justyn Januszkiewicz geometria, j. niemiecki
9. kl. Kalasanty Kobylański łacina, j. polski
10. kl. Pius Jasiński j. rosyjski, nauka chrześcijańska

1829/30

1. Antoni Pajewski rektor
2. Kalasanty Sankowski
3. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
4. Józef Sągajłło
5. Karol Lipiński prefekt, j. francuski, depositarius
6. Maciej Rzepnicki historia powszechna, geografia, rachmistrz
7. kl. Polikarp Załęski fizyka, historia naturalna
8. kl. Kalasanty Kobylański łacina, j. polski
9. kl. Kalasanty Bogucki geometria, arytmetyka, j. niemiecki
10. kl. Pius Jasiński j. rosyjski, nauka chrześcijańska

1830/31

1. Antoni Pajewski rektor
2. Kalasanty Sankowski
3. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
4. Józef Sągajłło
5. Tadeusz Wnęrowski nauka chrześcijańska
6. Kalasanty Bogucki geometria, arytmetyka, j. niemiecki

7. kl. Polikarp Załęski fizyka, historia naturalna, pomocnik prefekta
8. kl. Kalasanty Kobylański łacina, j. polski
9. kl. Antoni Jasiński j. francuski, historia powszechna
10. kl. Pius Jasieński j. rosyjski, geografia

## 1831/32

1. Antoni Pajewski rektor
2. Kalasanty Sankowski
3. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
4. Józef Sągajło
5. Ferdynand Szumborski prefekt, konsultor Domu, rachmistrz
6. Tadeusz Wnętownski nauka chrześcijańska, depositarius
7. kl. Kalasanty Kobylański łacina, j. polski
8. kl. Antoni Jasiński j. francuski, historia powszechna
9. kl. Pius Jasieński j. rosyjski, geografia
10. kl. Hipolit Dobrowolski arytmetyka, geometria

## 1832/33

1. Ferdynand Szumborski rektor
2. Dymitr Tomaszewicz
3. Bonawentura Pietkiewicz prefekt, j. niemiecki
4. kl. Kalasanty Kobylański nauczyciel wysłużony
5. kl. Antoni Jasiński j. francuski
6. kl. Tomasz Siemionowicz łacina, j. polski
7. kl. Wincenty Górski historia powszechna, geografia
8. kl. Hipolit Dobrowolski arytmetyka, geometria
9. kl. Józef Stanisławski j. rosyjski, nauka chrześcijańska

## 1833/34

1. Ferdynand Szumborski rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
3. Kalasanty Sankowski
4. Józef Sągajło
5. Kalasanty Łukiewicz
6. Antoni Zakrzewski
7. Karol Malinowski
8. Dymitr Tomaszewicz
9. Tadeusz Wnętownski
10. Bonawentura Pietkiewicz
11. kl. Kalasanty Kobylański
12. kl. Antoni Jasiński
13. kl. Tomasz Siemionowicz

14. kl. Hipolit Dobrowolski

15. kl. Józef Stanisławski

1834/35

1. Ferdynand Szumborski rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
3. Józef Sagajłło
4. Kalasanty Łukiewicz
5. Antoni Zakrzewski
6. Karol Malinowski
7. Bonawentura Pietkiewicz
8. Dymitr Tomaszewicz
9. Tadeusz Wnęrowski
10. kl. Kalasanty Kobylański
11. kl. Paweł Tubielewicz
12. kl. Feliks Juskiewicz
13. kl. Tomasz Siemienowicz
14. kl. Joachim Porębski

1835/36

1. Jozafat Wojszwiłło rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
3. Józef Sagajłło
4. Jacek Rumianowski
5. Wiktor Jerzykowicz
6. Antoni Zakrzewski
7. Jan Bohatyrowicz
8. Mikołaj Balcewicz
9. Hipolit Mnichowski
10. kl. Kalasanty Kobylański

1836/37

1. Jozafat Wojszwiłło rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
3. Józef Sagajłło
4. Jacek Rumianowski
5. Wiktor Jerzykowicz
6. Antoni Zakrzewski
7. Jan Bohatyrowicz
8. Mikołaj Balcewicz
9. Hipolit Mnichowski
10. kl. Kalasanty Kobylański

## 1837/38

1. Jozafat Wojszwiłło rektor
2. Wawrzyniec Adamowicz u krewnych
3. Józef Sągajłło
4. Kalasanty Łukiewicz
5. Wiktor Jerzykowicz
6. Antoni Zakrzewski
7. Jan Bohatyrowicz
8. Mikołaj Balcewicz
9. Hipolit Mnichowski
10. Kalasanty Jasiński
11. Tomasz Siemienowicz
12. Hieronim Sienicki
13. kl. Kalasanty Kobyłański

## 1838/39

1. Jozafat Wojszwiłło rektor
2. Tadeusz Malukiewicz konsultor Domu, depositarius
3. Józef Sągajłło
4. Antoni Zakrzewski
5. Kalasanty Łukiewicz
6. Wiktor Jerzykowicz
7. Leon Brużewicz rachmistrz
8. Jan Bohatyrowicz
9. Mikołaj Balcewicz
10. Innocenty Działakowski „filialista” w Balingrodziu
11. Mikołaj Gorski
12. Tomasz Siemienowicz
13. Hieronim Sienicki
14. Józef Stanisławski

## 1839/40

1. Jozafat Wojszwiłło rektor, konsultor prowincji
2. Józef Sągajłło
3. Kalasanty Łukiewicz
4. Kalasanty Bartoszewicz depositarius, konsultor Domu
5. Leon Brużewicz bibliotekarz, rachmistrz
6. Jan Bohatyrowicz
7. Mikołaj Balcewicz
8. Innocenty Działakowski „filialista” w Balingrodziu
9. Antoni Jasiński
10. Tomasz Siemienowicz

11. Józef Stanisławski
12. Stanisław Leonowicz

1840/41

1. Jozafat Wojszwiłło rektor, konsultor prowincji
2. Józef Sągajłło
3. Kalasanty Łukiewicz
4. Kalasanty Bartoszewicz depositarius, konsultor Domu
5. Leon Brużewicz bibliotekarz, rachmistrz
6. Jan Bohatyrowicz
7. Mikołaj Balcewicz
8. Innocenty Działakowski „filialista” w Balingrodziu
9. Antoni Jasiński
10. Tomasz Siemienowicz
11. Józef Stanisławski
12. Stanisław Leonowicz

1841/42

1. Jozafat Wojszwiłło rektor, konsultor prowincji
2. Tadeusz Malukiewicz
3. Józef Sągajłło
4. Antoni Zakrzewski
5. Kalasanty Łukiewicz
6. Kalasanty Bartoszewicz wysłużony
7. Leon Brużewicz bibliotekarz, rachmistrz
8. Jan Bohatyrowicz
9. Mikołaj Balcewicz
10. Innocenty Działakowski „filialista” w Balingrodziu
11. Antoni Jasiński
12. Tomasz Siemienowicz
13. Józef Stanisławski
14. Stanisław Leonowicz
15. Kalasanty Jakukiewicz

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Por. raporty o stanie szkoły szczuczynskiej z 1803 i 1821 r. znajdujące się w materiałach Ludwika Chmaja, rkps Arch. PAN III-76 nr 58, k. 30, 149. Nie należy mylić konwiktów utrzymywanych przez Scypionów z konwiktami z zapisu Chreptowiczów (od 1805 r.). W 1801 r. Karol Litawor Chreptowicz, starosta grodzieński, przeznaczył 2.000 zł na utrzymanie i edukację 10 uczniów w szkole w Grodnie. W 1805 r. przeniesiono ten fundusz do Szczuczyna. Wybór uczniów przysługiwał wówczas rodzinie Borzęckich. Por. *Spis uczniów w Grodzieńskiej guber-*

- ni, Poznań 1885, s. 20; *Sbornik materiálůw dla istorii proswieszczenia w Rossii*, T. 2, *Uczebnyje zawiedeniya w zapadnykh guberniach 1802–1804*, S. Peterburg 1897, s. 610–611.
- <sup>2</sup> W. Szulc, *Spory Akademii Wileńskiej z pijarami o wyłączne prawo na szkoły 1723–1753*, „Ateneum Wileńskie” 1939, z. 1, s. 133.
- <sup>3</sup> *Wspomnienie Domku Pijarów Lidzkich. Napisał Ks. Jozafat Wojszwiłło Ostatni Rektor Pijarów Lidzkich*, rkps B. Ossolińskich 3667/III mf BN 8804, s. 51 [dalej cytowane *J. Wojszwiłło*]. Za zwrócenie uwagi na ten rękopis dziękuję prof. Tadeuszowi Bieńkowskiemu.
- <sup>4</sup> Opracowane na podstawie rkpsu J. Wojszwiłły, B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. 167–192. Werenów: 1742/43 Karol Siedlikowski, 1744/45 Aleksy Połaszewski, 1745/46 Ignacy Sobański, 1746/47 Jacek Zalesski, 1747/48 Hipolit Żeglicki, 1752–1756 Antoni Ostrowski, 1757/58 Aleksander Chlewiński.  
Lida: 1756/57 Józef Wysłouch, 1757/58 Dominik Grabowski, 1758/59 Ludwik Lubański, 1759/60 Piotr Wierzchowski, 1760/61 Mikołaj Tupalski, 1761–1766 Aleksander Wolmer, 1766/67 Jan Jacynicz, 1768/69 Marcin Brzezicki, 1769/70 Jan Pożerski, 1771/72 Antoni Mikucki, 1772/73 Andrzej Świrszczewski, 1773/74 Michał Charkiewicz, 1774–1776 Jacek Krassowski, 1776–1778 Dionizy Hurynowicz, 1778/79 Bernard Pomarnacki, 1779–1781 Ksawery Jankowski, 1781–1783 Jozafat Mirski, 1784–1789 Paweł Wyhowski, 1791–1793 Wawrzyniec Adamowicz, 1793/94 kl. Kazimierz Żukowski, 1794/95 Wawrzyniec Adamowicz, 1795/96 kl. Franciszek Godlewski, 1796/97 Ksawery Jankowski, 1797–1799 kl. Kazimierz Żukowski, 1803/04 Augustyn Wersocki.
- <sup>5</sup> Także późniejszy znany rektor wileński Antoni Mikucki przez 1 rok szkolny pełnił w Lidzie funkcję historyka Domu.
- <sup>6</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 47.
- <sup>7</sup> Rkps Arch. PAN III-76 nr 47, k. 30 [materiały Ludwika Chmaja – dalej cytowane CH-47].
- <sup>8</sup> M. Szymielewicz, *Dzieje pijarów lidzkich*, „Ziemia Lidzka”, R. 2 (1937), nr 6–7, s. 62.
- <sup>9</sup> *Raporty generalnych wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim (1782–1792)*. oprac. K. Bartnicka, I. Szybiak, Wrocław... 1974, s. 316.
- <sup>10</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 153–155.
- <sup>11</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 104.
- <sup>12</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 66.
- <sup>13</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 187.
- <sup>14</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 68–69.
- <sup>15</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 63.
- <sup>16</sup> Co nie jest w zgodzie z informacją Wojszwiłły, który podaje rok 1793.
- <sup>17</sup> *Rezygnacja klasztoru lidzkiego Księży Pijarów za rektorstwa WJKs Jozafata Wojszwiłły ad 17 lipca 1838 do lipca 1841*, rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN nr 8804), s. 203–204.
- <sup>18</sup> *Catalogus clericorum regularium Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum in Lithuana Provincia ab erectione ejusdem Anno Domini 1736 conscriptus* – maszynopis w Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie; liczne informacje o życiorysie Wojszwiłły zawiera również jego rękopis.
- <sup>19</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 122–123.
- <sup>20</sup> Malukiewicz był nauczycielem samego Ignacego Domeyki w Szczuczynie. Dzięki jego wiedzy i umiejętnościom pedagogicznym przyszedł sławny uczyony w latach 1812–1816 zdobył solidne podstawy w zakresie fizyki i chemii. Malukiewicz pracował w Szczuczynie w latach 1809–1816, podnosząc znacznie poziom nauczania fizyki (w 1808 r., a więc w roku szkolnym poprzedzającym przybycie Malukiewicza, wizytator narzekał, iż „fizyka w tutejszej szkole w b. niskim utrzymuje się stopniu” – Rkps Arch. PAN III-76 nr 58, k. 68 (materiały Ludwika Chmaja). Także późniejsza praca Malukiewicza w Walerianowie-Łuzkach (1816–1820), gdzie pełnił funkcję rektora, zyskała uznanie w oczach wizytatorów, a autor monografii tej szkoły czasy jego rektorstwa określa jako „chlubny okres szkoły” (O. Hedemann, *Szkoły walerianowskie x.x. pijarów tużeckich*, Wilno 1937, s. 137).

- <sup>21</sup> J. Wojszwilto, s. 128.
- <sup>22</sup> J. Wojszwilto, s. 140.
- <sup>23</sup> Co prawda Wojszwilto utracił podczas pożaru większość swoich rękopisów. Część materiałów i informacji dotarła do niego za pośrednictwem żyjących jeszcze innych pijarów, np. od Kalasantego Adamowicza, już po ukończeniu pisanego tekstu, otrzymał „urzędowe pochwały szkoły” lidzkiej. Zob. J. Wojszwilto, s. 166.
- <sup>24</sup> S. 197–349.
- <sup>25</sup> J. Wojszwilto, s. 37.
- <sup>26</sup> J. Wojszwilto, s. 91. W księgach tego typu szeroko stosowano tę zasadę, do czego prowadzi porównanie dwóch opinii np. o Janie Francuzowiczu (Jan od św. Wawrzyńca 1749–1782) *Liber Suffragiorum Vilcomiriensis* nr 570, „[...] geometriam docere iussus ubique discipulorum profecit egregie satisfecit” Stanisław Bonifacy Jundziłł zaś stwierdzał: „nieuk próżny, a nadęty, prostych nawet w arytmetyce zadań rozwiązać niesposobny”. *Pamiętnik ks. Stanisława Jundziłła profesora uniwersytetu wileńskiego*, wyd. A.M. Kurpiel, Kraków 1905, s. 10 [42].
- <sup>27</sup> D. Beauvois, *Szkołnictwo na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832, t. 2 Szkoły podstawowe i średnie*, Rzym-Lublin 1991, s. 34.
- <sup>28</sup> Por. A. Pitala Sch. P., *Przyczynki do dziejów Polskiej Prowincji Pijarów 1642–1992*, Kraków 1993, s. 149–153 (*Stulecie odrodzonej Polskiej Prowincji Pijarów 1879–1979*).
- <sup>29</sup> Wszystko wskazuje na to, że właśnie korzystał z niej przed II wojną światową Michał Szymielewicz.
- <sup>30</sup> Sygn. Col. Lid. 103.
- <sup>31</sup> Rkps Archiwum PAN w Warszawie, sygn III-76, nr 41 (materiały Ludwika Chmaja – kartoteka pijarów litewskich), nr 46 (Lida).
- <sup>32</sup> „Ziemia Lidzka”, R 1 (1936), nr 9, R. 2 (1937), nr 1, 3, 6–7.
- <sup>33</sup> Wieś odległa była o pół mili od miasteczka. W 1839 r. liczyła 8 chat + 1 opuszczoną. Rkps B. Ossol. 3667/III (mf. BN 8804): *Rezygnacja klasztoru lidzkiego Księży Pijarów za rektorstwa WJKs Jozafata Wojszwilto...* s. 206. W połowie XIX w. wieś niewiele się powiększyła: składała się z 11 chat i karczmy wybudowanej za czasów Wojszwilto (1839 r.). T[yszkiewicz E.]: *Wiadomość historyczna o zgromadzeniach i fundacjach męskich i żeńskich rzymsko-katolickich klasztorów w diecezji wileńskiej*, „Teki Wileńska” 1857, z. 2, s. 33.
- <sup>34</sup> W artykule stosowane są – zgodnie zresztą z rozpowszechnionym w literaturze naukowej zwyczajem – imiona zakonne wraz z nazwiskami świeckimi. Trzeba pamiętać, że do 1754 r. pijarzy obowiązywała do używania wyłącznie imion zakonnych „przez ścisłe wyrzeczenie się wszelkiej świeckości” i w ten sposób notowano ich dane personalne w aktach zakonnych. Dla ważniejszych postaci podane zostały w nawiasach imiona świeckie, pełne imiona zakonne i lata życia. Brak jakiegokolwiek informacji przed imieniem i nazwiskiem oznacza, że pijar miał święcenia kapłańskie. Jedynie w przypadku kleryków i braci zakonnych (nazywanych „frater operarius”) stosowane są odpowiednie określenia.
- <sup>35</sup> Rkps Arch. Pol. Prow. Pij. w Krakowie, sygn. Col. Lid. 102.
- <sup>36</sup> S. Biegański, *Szkoły pijarskie w Polsce*, Lwów 1898 (odbitka z „Muzeum”), s. 5. Geranony znajdowały się niedaleko od Werenowa w kierunku wschodnim i na północny wschód od Lidy, poza obszarem ziemi lidzkiej. Dla pełnej ścisłości należy dodać informację o opiece pijarów werenowskich nad placówką w Tołoczynie (1737/38–1738/39).
- <sup>37</sup> Np. w l. 1740–1743, 1751/52.
- <sup>38</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 319.
- <sup>39</sup> Zob. Aneks nr 2. Pozwala to przypuszczać, że także szkoła parafialna prowadzona przez pijarów funkcjonowała dłużej niż do 1740 r.
- <sup>40</sup> Treść dekretu z 1738 r.: *Wiadomość o sporze pijarów wileńskich z jezuitami wileńskimi (r. 1723–1753)* [w:] Antoni Moszyński: *Żywoć Macieja Dogiela z przydaniem wiadomości o sporze pijarów wileńskich z jezuitami wileńskimi (roku 1723–1753)*, Wilno 1838, s. 66–67.
- <sup>41</sup> J. Wojszwilto, s. 39.

- <sup>42</sup> Tak się domyśla J. Wojszwiłło (s. 39) ponieważ zastawne prawo na Szczuczyn z 1743 r. wymienia tylko 20 tys. zł zamiast 22 tys.
- <sup>43</sup> Zob. J. Kurkowski, *Wybitni nauczyciele i uczniowie szkoły pijarskiej w Szczuczynie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1995/1, s. 83–104.
- <sup>44</sup> Zob. rkps Arch. Pol. Prow. Pij. w Krakowie, sygn. Col. Lid. 102.
- <sup>45</sup> A. Pitala, *Pijarskie zakłady kształcenia nauczycieli w Polsce*, [w:] tegoż, *Przyczynki...*, s. 8.
- <sup>46</sup> Zob. J. Kurkowski, *Kolegium i szkoła pijarów w Radomiu 1680–1795* [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. II, *Historia społeczno-religijna okresu wczesnonowożytnego*, pod red. Z. Guldona i T. Zielińskiego, Radom 1996, s. 89–90.
- <sup>47</sup> Archiwum Generalne Pijarskie w Rzymie (AGSP), sygn. Reg. Prov. 59 (mikrofilm w Archiwum Polskiej Prow. Pijarów w Krakowie).
- <sup>48</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 41.
- <sup>49</sup> Organizacja studiów profesorskich w prowincji litewskiej pijarów była bardziej skomplikowana. Ośrodki litewskie były uboższe, brakowało tam tak silnego i zamożnego kolegium jak podolinieckie. Tymczasem *Ustawy szkolne* zalecały szczególną troskę prowincjałów i rektorów o warunki nauczania w profesoriach. W związku z tym studia te mieściły się na Litwie aż w 6 ośrodkach. Zob. A. Pitala Sch. P. *Pijarskie zakłady kształcenia nauczycieli w dawnej Polsce – profesoria*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, pod red. I. Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 392.
- <sup>50</sup> Kurs teologii moralnej był znacznie szczuplejszy od kursu teologii spekulatywnej. Obejmował tylko sakramentologię i teologię moralną w skrócie. Zob. A. Pitala, *Przyczynki...*, s. 43–44.
- <sup>51</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 41.
- <sup>52</sup> Por. A. Pitala, dz.cyt., s. 44. W 1742/42 roku do pijarskiego programu w prowincji polskiej weszły nowe przedmioty: święte kanony i historia kościelna. Osobne katedry historii kościelnej i prawa kanonicznego w seminariach diecezjalnych i akademickich pojawiły się dopiero w II poł. stulecia.
- <sup>53</sup> Byli to w porządku chronologicznym 1. Ignacy Sobański, 2. kl. Ludwik Zaborski, 3. kl. Stefan Gąsiewski (2 l.), 4. kl. Jan Wogel, 5. Antoni Ostrowski (2 l.), 6. kl. Ksawery Hejking, 7. kl. Dominik Ancewicz, 8. Onufry Wojtkowski, 9. kl. Augustyn Petruszewicz, 10. kl. Antoni Klomfas, 11. Kazimierz Kraszewski, 12. kl. Maciej Tukałto, 13. kl. Michał Kętrzycki, 14. kl. Bonawentura Jarmański, 15. kl. Paweł Szymra, 16. kl. Wacław Nowicki, 17. kl. Mateusz Grodecki, 18. kl. Władysław Szejnkowski, 19. kl. Ignacy Godlewski, 20. kl. Karol Jarkuło, 21. Dominik Grabowski, 22. Adam Tołłoczko, 23. Wojciech Komorowski, 24. kl. Tadeusz Lang (2 l.), 25. kl. Hieronim Haraburda (2 l.), 26. Andrzej Gumkowski, 27. kl. Ludwik Lubański, 28. kl. Bonifacy Wróblewski, 29. Rafał Feilhaber, 30. kl. Gerwazy Oskierko, 31. kl. Michał Frąckiewicz.
- <sup>54</sup> Na ich temat zob. J. Kurkowski, *Wybitni...*, s. 85, 89–91.
- <sup>55</sup> Dla tego roku brak wiadomości, kto wykładał teologię moralną dla 3 uczniów.
- <sup>56</sup> W *Podręcznej Encyklopedii Kościelnej* (t. 31–32, s. 163) odnajdujemy informację o zamknięciu szkoły publicznej w tym okresie. „Należyty kierunek” ponownie otwartej szkole miał nadać rektor Bogucki.
- <sup>57</sup> J.D. Janocki: *Lexicon derer itzlebenden Gelehrten in Polen*. T. 2 Wrocław 1755, s. 200.
- <sup>58</sup> J.D. Janocki, dz.cyt., s. 159.
- <sup>59</sup> Nie należy jednak zapominać, że wpisywano skład personalny latem każdego roku i nie uwzględniano zmian następujących w ciągu roku szkolnego. Świadczy o tym np. brak nazwiska Dominika Serafinowicza, pełniącego w Lidzie funkcję przełożonego od XII 1813 do VII 1814 r.
- <sup>60</sup> Hołowiński wkrótce zmarł (28 XII 1755 r. w Werenowie).
- <sup>61</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 42. Zob. też s. [233]–[239].
- <sup>62</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 43–44.



- <sup>63</sup> Uczył go najpierw w Szczuczynie, a następnie po śmierci ojca w porozumieniu z matką Wereną Firlejówną, wywiózł na studia do Lipska i Paryża. Wyjazd Dogiela wywołał zgorzenie w pewnych kręgach polskiej magnaterii. Ignacy zatrudniał pijarów do uczenia dzieci i dworzan, jak np. Stanisława Bonifacego Jundziłła, czy nauczyciela matematyki i fizyki Augustyna Żylewicza, wykazywał też zainteresowanie poziomem i warunkami nauki w kolegium w Szczuczynie. *Raporty*, s. 171.
- <sup>64</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 60–61.
- <sup>65</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 44. Niestety Bogucki w trakcie przenoszenia siedziby do Lidy (26 sierpnia 1756 r.) zmarł.
- <sup>66</sup> Dane o liczbie mieszkańców Lidy są niejasne: w 1776 r. 1500 mieszkańców – W.P. Wierchos, N.I Popowa, *Lida. Istoriko-ekonomiczeskij ocerk*, Minsk 1976, s. 10; w 1781 r. 5662 mieszkańców, J. Kurczewski, dz.cyt., s. 298.
- <sup>67</sup> *Wiadomość o sporze...*, s. 77. Warto przy okazji zauważyć, że w latach 1750–1754 pijarów werenowskich łączyły z Radziwiłłami szczególne więzy: na dworze Udalryka Krzysztofa Radziwiłła koniuszego WKL w charakterze nauczyciela domowego pracował Bonawentura Jarmański zaliczany w latach 1750–1754 do grona pijarów werenowskich, w r. 1750/51 jako nadworny teolog przebywał na dworze księcia Radziwiłła (też Udalryka?) Innocenty Bieniewski. Dodajmy, że Jarmański spędził łącznie u Radziwiłłów 12 lat. Opublikował ponadto *Opuscula in iuvenum Radzivillorum et scholasticae iuventutis usum*. Zob. PSB, t. 10, s. 623 (S. Truchim).
- <sup>68</sup> Tekst opublikował M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862, s. 195.
- <sup>69</sup> *J. Wojszwiłło* twierdzi, że w 1758 r. w Werenowie pracował tylko jeden nauczyciel, ograniczając się do nauki czytania. „[...] Potem już żadnego nie było”, s. 35.
- <sup>70</sup> Prawdopodobnie jako proboszczowie, jak np. Józef Wogiel (1712–1774). Wówczas zmarł Antoni Łukasiewicz (1693–1773). We wcześniejszym okresie w Werenowie zmarli Henryk Szaczyński „wicerekktor gospodarny” (1690–1745), Franciszek Leniewicz (1698–1747).
- <sup>71</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 61.
- <sup>72</sup> Por. na ten temat korespondencję w rkpsie z Archiwum Generalnego Pijarskiego w Rzymie (AGSP), sygn. Reg. Prov. 58 (np. list Antoni Ostrowski do Generała z 15 listopada 1759 r., oświadczenie Cezarego Wyszomirskiego z 14 września 1759 r.).
- <sup>73</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 48. Wojszwiłło chyba nic dokładniejszego o sprawie tej nie wiedział, skoro dodał „Może to żarcik wreszcie”.
- <sup>74</sup> Karczma została spalona w pożarze Lidy 1827. M. Szymielewicz, dz. cyt., „Ziemia Lidzka”, R. 1, (1936), nr 9, s. 3.
- <sup>75</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 62.
- <sup>76</sup> Por. np. wspomniany wyżej konflikt dotyczący Wilna, czy mniej znany w Piotrkowie – R. Stępień, R.W. Wołoszyński, *Pijarzy w Piotrkowie Trybunalskim w czasach Komisji Edukacji Narodowej* [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, pod red. I. Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 489.
- <sup>77</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 62.
- <sup>78</sup> *Diccionario enciclopedico escolapio*, T. 1, Salamanca 1980, s. 537.
- <sup>79</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 63.
- <sup>80</sup> Zob. aneks w rkpsie B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. [249], [251].
- <sup>81</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 65.
- <sup>82</sup> J. Kurkowski, *Kolegium...*, s. 84. Jest charakterystyczne, iż Jan Daniel Janocki przedstawiając w *Lexicon derer itztlebenden Gelehrten in Pohlen* stan kolegiów pijarskich w Polsce uznał za konieczne poinformować czytelników, że w Radomiu mieszka na stałe „in ganz Polen sattsam bekannte und gepriesene P. Antonius Konarski”, t. II, Warszawa 1755, s. 147. Por. też *Familia Domus Radomiensis*, rkps Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu, sygn. G 1216.
- <sup>83</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 67.

- <sup>84</sup> M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka” R. 2, (1937), nr 1, s. 2. 4 maja 1774 r. sejm zatwierdził fundację i zezwolił na dokupienie przyległego placu (VL, t. VIII, k. 410). Sprawa była tak istotna dla pijarów, że opublikowano *Utwierdzenie Funduszu Księży Piarów Lidzkich z pozwoleniem przykupu placu*, o objętości 1 karty, E. XXXII, s. 104 (Bibl. TPN w Poznaniu).
- <sup>85</sup> M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka” R. 2, (1937), nr 1, s. 2.
- <sup>86</sup> 1775 r. – VL, t. VIII, k. 411.
- <sup>87</sup> M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka” R. 2, (1937), nr 1, s. 2. *J. Wojszwitło*, s. 68. 11 tys. wypłacił gotówką, przejął dług w wysokości 15 tys. na rzecz Michała Ejsmonta, a 1000 zł wypłacił „za aktorstwo” Mariannie Mosiewiczównie. 1 tys. wziął z funduszu Migdały – CH-47, k. 52.
- <sup>88</sup> *J. Wojszwitło*, s. 69.
- <sup>89</sup> Tamże.
- <sup>90</sup> W tej sumie 14 tys. za obligiem Radziwiłłów na Żyruntach, 6 tys. za obligiem Stanisława Marcinkiewicza na Hornostajskich. Nie użyto tych pieniędzy na kościół, zapewne nie wypłacili ich dłużnicy.
- <sup>91</sup> Wykaz nazwisk uczniów funduszowych opublikował M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka”, R. 2 (1937), nr 6–7, s. 66.
- <sup>92</sup> CH-47, k. 55.
- <sup>93</sup> CH-47, k. 63.
- <sup>94</sup> CH-47, k. 85.
- <sup>95</sup> CH-47, k. 86.
- <sup>96</sup> CH-47, k. 91.
- <sup>97</sup> Rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. 201.
- <sup>98</sup> *J. Wojszwitło*, s. 70–71.
- <sup>99</sup> Por. J. Świeboda, *Środki materialne OO. Pijarów w Rzeszowie w XVII–XVIII w.*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce...*, s. 208.
- <sup>100</sup> Kapituła 1802 w uznaniu zasług Wolmera chciała obdarzyć go szacownym tytułem eksprowincjała. Wkrótce potem 12 grudnia 1802 zmarł.
- <sup>101</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 217.
- <sup>102</sup> M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka”, R. 2, (1937), nr 4, s. 44.
- <sup>103</sup> Dodajmy, że Mikucki wchodził w skład Domu ludzkiego w l. 1770/71, 1771/72 a następnie w r. 1800/01 gdy „za karę” mieszkał u brata.
- <sup>104</sup> *J. Wojszwitło*, s. 73. Starania Mikuckiego (rektora wileńskiego w latach 1789–1796) mogły mieć miejsce po śmierci biskupa Ignacego Jakuba Massalskiego, powieszono go 28 VI 1794 r. Zob. PSB, t. XX, s. 135–139 (I. Szybiak).
- <sup>105</sup> Antoni Moszyński, *Żywoć Macieja Dogiela z przydaniem wiadomości o sporze pijarów wileńskich z jezuitami wileńskimi (roku 1723–1753)*, Wilno 1838, s. 14: „Staraniem jego i zabiegami folwark Merecz, niegdyś do Pijarów werenowskich należący, Pijarom wileńskim ustąpiony został, z obowiązkiem płacenia pewnego *quantum* na fabrykę Kościoła lidzkiego”.
- <sup>106</sup> *J. Wojszwitło*, s. 78: pijarzy wileńscy mieli sumę na Mereczu, ale inną. Wojszwitło dodawał: „Nawet w ostatnim przeze mnie wskrzeszeniu tej sprawy nie złożono żadnych dowodów i nic więcej na obronę zaboru nie wyrzeczono, prócz następnego wyrażenia: «Już dawność zaszła»”.
- <sup>107</sup> J. Buba, *Matematyka w dawnych szkołach pijarskich w Polsce – nauczyciele, podręczniki*, [w:] *Pijarzy w kulturze dawnej Polski*, Kraków 1982, s. 245, 247. Ciapiński polecał „usiłnie naukę arytmetyki w każdej szkole”.
- <sup>108</sup> Tylko wyjątkowo w r. 1758/59 zdarzyło się, że superior A. Ostrowski pełnił równocześnie także funkcję prefekta.
- <sup>109</sup> Raporty wizytatorów świadczą, że już w czerwcu 1783 r. nie był prefektem, *Raporty...*, s. 122.

- <sup>110</sup> Na marginesie warto dodać, że przynajmniej od r. szk. 1767/68 istniał w Lidzie podział na kasę szkolną i klasztorną. Każda kasa miała swych kasjerów (*depositarius, expensarius, rationalista*).
- <sup>111</sup> *Raporty...*, s. 53. CH-41, k.172v.
- <sup>112</sup> PSB, t. 21, s. 169–170 (R. Leszczyński). Wymieniał ten druk Antoni Moszyński, który zajmował się w 1825 r. biblioteką lubieszowską i ogłosił w „Dzienniku Wileńskim” (1825, t. I, s. 249) uzupełnienia do dzieł bibliograficznych Bentkowskiego i in. Opinia Moszyńskiego była krytyczna: „nie masz tu bowiem żadnej dramatycznej zalety”. Za zwrócenie uwagi na tę publikację Mikuckiego dziękuję p. dr Magdalenie Ślusarskiej.
- <sup>113</sup> [Mikucki Antoni], *Tragedia o sprzysiężeniu Katyliny, pod zaszczytem imienia... Józefa hrabi na Różance i Dowspudzie etc. Paca starosty wilejskiego. W szkołach lidzkich Scholarum Piarum odprawiona Roku 1772 dnia 4 lipca*, Wilno [b.r.], drukarnia pijarska. Zob. W. Hahn, *Pijarski teatr szkolny w Polsce (zarys)*, [w:] *Pijarzy w kulturze dawnej Polski. Ludzie i zagadnienia*, pr. zbior., Kraków 1982, s. 223.
- <sup>114</sup> J. Fierich, *Nauki rolnicze w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1950, s. 52.
- <sup>115</sup> *Raporty...*, s. 54.
- <sup>116</sup> *Raporty...*, s. 55.
- <sup>117</sup> Co prawda „nie z zupełną jednak dokładnością” – *Raporty...*, s. 122.
- <sup>118</sup> *Raporty...*, s. 171.
- <sup>119</sup> *Raporty...*, s. 266–267. Wizytator wspominał, iż „w tym roku zdrowie uczniom nie służyło. Wielu ich naleziono chorych na gorączkę”.
- <sup>120</sup> *Raporty...*, s. 316.
- <sup>121</sup> Trzeba dodać, iż Wyhowski należał do grona osób zakonnych „szczególniej zaleconych” KEN przez wizytatorów. Por. *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, opr. K. Bartnicka i I. Szybiak, Wrocław-Warszawa... 1976, s. 139, 144.
- <sup>122</sup> *Raporty...*, s. 317.
- <sup>123</sup> Świadczą o tym ogólne zalecenia KEN i Uniwersytetu Wileńskiego. Por. O. Hedemann, dz. cyt., s. 48–49. Rzeczywiście np. dla 1783 r. mamy informacje, iż w szkole lidzkiej po świętach nie powróciło 26 uczniów, co stanowiło ponad 1/4 ogólnej liczby uczniów.
- <sup>124</sup> *Raporty...*, s. 469.
- <sup>125</sup> Na podstawie *Raportów...* oraz M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka”, R. 2, (1737), nr 6–7, s. 65–66.
- <sup>126</sup> *Raporty...*, s. 54. Liczby uczniów tej klasy nie podano.
- <sup>127</sup> 26 nie powróciło ze świąt.
- <sup>128</sup> W zimie „było więcej”.
- <sup>129</sup> W zimie „było więcej”.
- <sup>130</sup> Szymielewicz, zapewne w wyniku błędnego odczytania rękopisu podaje 82.
- <sup>131</sup> W czasie wizytacji.
- <sup>132</sup> *Sbornik dokumentow kasajuszczichsja administratiwnowo ustrojstwa Siewiero-zapadnowo kraja, pri Impieratrice Jekaterinie II (1792–1796)*, Wilno 1903, s. 270–271.
- <sup>133</sup> Tamże, s. 284. Adamowicz powrócił do Lidy już w roku szkolnym 1801/02.
- <sup>134</sup> Dług wynosił już 7,5 tys. zł. *J. Wojszwiłło*, s. 85.
- <sup>135</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 83. Spaliła się w pożarze w 1842 r.
- <sup>136</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 87.
- <sup>137</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 88–89.
- <sup>138</sup> *J. Wojszwiłło*, s. 89.
- <sup>139</sup> Już 6 IX 1808 r. w księdze *Dziejów obrad domowych* występował jako rektor.
- <sup>140</sup> *J. Wojszwiłło, Wspomnienie...*, s. 99–102.
- <sup>141</sup> *J. Wojszwiłło, Wspomnienie...*, s. 105.
- <sup>142</sup> *J. Wojszwiłło, Wspomnienie...*, s. 109.

- 143 „[...] ten chwalebny jego zapal szczęśliwym skutkiem uwieńczony uczcił p. Besser sławny tegoż przedmiotu nauczyciel w liceum krzemienieckim, przyznaniem że rzeczywiście on najpierwszy takowem postrzeżeniem pomnożył bogactwa krajowej flory” *J. Wojszwilto*, s. 114.
- 144 Ujawniły się bowiem błędy poczynione przy budowie i trzeba było wymieniać mury „do połowy zgniłe”. Remont kosztował 4258 zł i 28 groszy. *J. Wojszwilto*, s. 144–145.
- 145 Rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. 207. Pełny dochód z procentów i folwarków oceniano na rub. sr. 1179. Dla porównania to samo źródło podaje, że pijarzy w Wiłkomierzu mieli dochód 1567 rub. sr., a w Poniewieżu – 2347. T[yszkiewicz E.]: *Wiadomość historyczna...*, s. 32–33.
- 146 *J. Wojszwilto*, s. 149.
- 147 Zob. Aneks nr 2. CH-41, s. 532, 549.
- 148 *J. Wojszwilto*, s. 153–155.
- 149 *J. Wojszwilto*, s. 166.
- 150 *Dzieje obrad domowych*, rkps Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Lid.1 (zapis z 14 X 1799 r.).
- 151 M. Szymielewicz, dz.cyt., „Ziemia Lidzka”, R. 2 (1937), nr 6–7, s. 62.
- 152 CH-47, s. 31.
- 153 CH-47, s. 40.
- 154 CH-47, s. 39.
- 155 CH-47, s. 53.
- 156 CH-47, s. 53–54.
- 157 CH-47, s. 49.
- 158 *Dzieje obrad domowych*, rkps Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Lid.1, 12 IX 1808.
- 159 CH-47, s. 70.
- 160 CH-47, s. 78.
- 161 Poza tym inne nie wyszczególnione. CH-47, s. 69.
- 162 CH-47, s. 50 (22–24 marca 1808 r.).
- 163 CH-47, s. 18–19.
- 164 CH-47, s. 29.
- 165 CH-47, s. 56. 30 czerwca – *Raport* Antoniego Juchnowicza pełniącego wówczas funkcję rektora i prefekta.
- 166 CH-47, s. 70.
- 167 CH-47, s. 95.
- 168 CH-47, s. 37–38.
- 169 CH-47, s. 45.
- 170 CH-47, s. 55.
- 171 CH-47, s. 64–65.
- 172 CH-47, s. 67. Według wykazu zakonnego pracowało w r. szk. 1810/11 4 nauczycieli. Zob. Aneks nr 2.
- 173 CH-47, s. 70.
- 174 D. Beauvois, dz.cyt., s. 174.
- 175 Od dłuższego czasu chciał on obniżyć status szkoły. Podobno także prowincjał pijarski od 1811 r. zamierzał zamknąć szkołę, D. Beauvois, dz.cyt., s. 134.
- 176 CH-47, s. 83.
- 177 Świadczą o tym liczne posiedzenia rady szkolnej np.: 30 XI 1805 r. „aby pewne godziny były wyznaczone na język rosyjski”, 17 IV 1808 r. aby rosyjski „był dawany jako narodowy” – odłożono do następnego roku; 12 VIII 1811 r. posiedzenie, na którym czytane było zalecenie władz, „by w szkołach był dawany język rosyjski”, 3 II 1814 r. posiedzenie „względem dawania dłuższego lekcji rosyjskiego.
- 178 W latach 1828/29–1831/32 kleryk Pius Jasieński, w 1832/33 r. Józef Stanisławski.

<sup>179</sup> CH-47, s. 29.

<sup>180</sup> Było tak do końca istnienia szkoły por. list prowincjała Józefa Krukowskiego (kopia – Wilno 7 IX 1827 r.) do prefekta Kalasantego Adamowicza. Prowincjał zawiadamiał, że był u rektora „prosząc o skutek łaskawy obietnicy, to jest nauczyciela języka rossyjskiego. Zaręczył, iż ten przysłany będzie” (kopia) – rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. 349.

<sup>181</sup> Np. 9 II 1805 r. „Złożona była sessja z osób do szkół należących. Materia obrady była taka, aby język francuski w przeznaczonych godzinach od tychże osób przeznaczonych odprawiał się; 10 XI 1808 r. rada szkolna zastanawiała się, jak uzupełnić brak nauczyciela j. francuskiego. Postanowiono, że do czasu znalezienia stałego nauczyciela uczyć będzie tego języka ks. Jacek Rumianowski. *Dzieje obrad domowych*, rkps Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Lid.1.

<sup>182</sup> Nie został zamknięta całkowicie jak uważał D. Beauvois, dz.cyt., s. 134.

<sup>183</sup> Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Pelikan w liście do prowincjała Józefa Krukowskiego z 6 lipca 1827 r. oznajmiał, że w gimnazjum międzyrzeckim i szkole powiatowej lidzkiej „zaprowadzony został należyty porządek” (kopia) – rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN 8804), s. 347. Nie oznacza to oczywiście, że znikły w tym okresie problemy z kadrą pedagogiczną. Np. Kalasanty Adamowicz (Stanisław, Kalasanty od św. Stanisława 1796–1861) wykazywał niezwykłą „gorliwość w karaniu”. „Jakaś niezwyuczajna chęć trawiła go zadawania boleści i lubowania się chłostą”, Chmaj powołuje się na wspomnienia T. Wolszewicza (dotyczy to roku 1819).

<sup>184</sup> Dodajmy, że do końca kwietnia 1827 r. rektor Uniwersytetu Wileńskiego odwiedził szkołę lidzką i wystawił jej bardzo pochlebną ocenę.

<sup>185</sup> Rodzice musieli zabrać uczniów do domów, bo zostali powyganiani z kwater CH-47, s. 53. W 1807 r. od 6 kwietnia do końca lipca szkoła była zamknięta.

<sup>186</sup> Co ciekawe w tym roku szkolnym „szkoły parafialne w różnych miejscach tego powiatu w liczbie 13 egzystujące [...] uczniów” nie miały. CH-47, s. 71.

<sup>187</sup> W innym raporcie – 42. CH-47, s. 81.

<sup>188</sup> W innym raporcie – 46. CH-47, s. 81.

<sup>189</sup> Prawdopodobnie bez uczniów klasy początkowej. Jak już wspomniano drugi uczeń funduszowy – Wincenty Migdało – oddalił się przystawszy do ułanów. CH-47, s. 85.

<sup>190</sup> Z powodu kwaterunku wojskowego faktycznie zaledwie 13.

<sup>191</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 217.

<sup>192</sup> D. Beauvois, dz.cyt., s. 430–431.

<sup>193</sup> Np. 24 III 1808 r. – 1 „dissident”. CH-47, s. 52.

<sup>194</sup> Istniała również funkcja „honorowego dozorczy szkoły”. Zob. CH-47, s. 81v: „Lista obywateli na Dozorców honorowych dla szkoły w Lidzie: Ignacy Skinder, marszałek – Wojciech Narbutt” (1817 r.).

<sup>195</sup> Opracowane na podstawie rkpsu B. Ossol. 3667/III (mf BN nr 8804), s. 167–192; materiałów Chmaja (CH-47) z Archiwum PAN w Warszawie; *Dziejów obrad domowych*, rkps Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Lid.1; *Raportów...* Zestawienie nie uwzględnia funkcji religijnych i duchownych. Skróty: kl. – kleryk, br. – brat. Pozostali zakonnicy mieli święcenia kapłańskie.

<sup>196</sup> W wykazach brak informacji o tym, kto wyklądał tę filozofię moralną. Nie można przy tym całkowicie wykluczyć, że w tym roku szkolnym był to ktoś spoza zakonu pijarów.

<sup>197</sup> Rkps B. Ossol. 3667/III (mf BN nr 8804), s. 178.

<sup>198</sup> Latem (czerwiec–lipiec) 1783 r. prefektem był już A. Świrszczewski, *Raporty...*, s. 122.

<sup>199</sup> Anzelm Lubaski, *Raporty...*, s. 171.

<sup>200</sup> W 1808 r. był rektorem.

<sup>201</sup> XII 1808–5 V 1809 r. – Jacek Rumianowski, *Dzieje obrad domowych*, rkps Arch. Pol. Prow. Pijarów w Krakowie, sygn. Col. Lid.1.

<sup>202</sup> Raport wizytatora z 9 czerwca 1818 r. go nie wymienia. CH-47, s. 82.

*Jarostaw Kurkowski*

## **The Piarists at Werenowo and Lida (1735–1845)**

### SUMMARY

The article presents the history of the Scipio de Campo family Piarist foundation in the town of Bołotne (Werenowo), which was later, in 1756, moved to Lida, probably as results of an agreement with Jesuits. For a short time – at least until 1773, the Piarists were active in both places, but then they resided only at Lida, where they ran a school until 1834. In 1842 a fire destroyed most of the order's property in the town, and soon afterwards the Russian authorities transferred the remainder to the Orthodox Church.

The study is based on source materials from the Archives of the Polish Province of the Piarists in Cracow, the Archives General of the Piarist Order in Rome, and the Archives of the Polish Academy of Sciences (PAN) in Warsaw; it also makes use of the published reports by inspectors of the Commission for National Education, active at the end of the 18th century. An especially valuable source is constituted by the account of the last rector of Lida, Jozafat Wojszwiłło, which has been preserved in a hand-written copy made by Rev. Tadeusz Chromecki. The article presents the history of the foundation, describes the obligations stemming from it, the financial support of the college, the property lawsuits in which the Piarists were involved, and the condition of the monastery and school buildings. The article also discusses the functioning of the school (its classes, curriculum, teachers, pupils and the library), which could never boast of very high educational standards, and never had a very large number of students.

In the history of the college and school, several distinct periods can be recognized; the Werenowo and Lida period before the establishment of the Commission for National Education, the stormy period of the Kościuszko Insurrection and the Napoleonic Wars, and the final period, marked by the Piarists' attempts to find their place in the reality of Poland after its partitions, which ended in the closing of the school, loss of property, and the Piarists leaving the town. The history of the Piarists centre at Lida provides an example of the functioning of those of the order's schools in Lithuania, in the 18th and the first half of the 19th centuries, which had only little money and not too much equipment to rely on.